kat.komp.
35731
BIBLIOTHECA UNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS
I
Mag. St. Dr.
P

THEOLOGIA.
N. 547

Bandtkie 1746.

IX. e. 111.
44. VIII. 41.

Marchantius Jakob

autr.

KATECHISM
ABO
NAUKA CHRZE-
SCIANSKA,

Nie tylko Swieckim, ále
y Pannom Zakonnym:
Tákże y Plebanom,
wielce vżyteczny.

Z Łáćińskiego ná Polskie
przełożony.

*Teraz dla pożytku Duß Chrze-
śćiáńskich z poprawą Lepßą
przedrukowány.*

Roku Pańskiego, 1682.

W KRAKOWIE,
w Druk: AKADEMICKIEY.

BIBLIOTH. UNIV. JAGELLONICAE



35731
I.

*Jáśnie Wielmożney Mći-
wey240 Pániey.*

IEY MCI PANIEY
MARINIE
ze Zmigrodá
ZEBRZY-
DOWSKIEY
Miecznikowey Ko-
ronney Stárośćiney
Lánckoruńskiey

**Swoiey Wielce Mćiwey
Pániey.**

N*Auká Chrześćiáń-
ſka, złotouſtnym lu-
dźi*

dźi vczonych ięzykiem, ná Zbáwienie świátu podána, pod buynopłynacym rzeki Twoiey ſtrumieniem, ná przeſtronne świátá gránice, z Drukárni moiey płynie, Wielmożna á mnie wielce Mćiwa Páni. Máiać zá to, że ten ſtárożytny Wielmożnego Domu twego kleynot, więcey Drukârni moiey, przyda ozdoby y zalecenia, ániżeli więc bogáty Tagus Indyiſkim Perłom, albo pyſny

ßny Ocean wſpániáłym Conchom, dumney wzykł vżyczáć chwáły. Więc żem ſię osmielył, pod imięniem Twoim Wielmożna á mnie Wielce Mćiwá Páni, Náukę Chrześćiáńſka chćiwemu rzeczy nabożnych świátu præſentowáć, ſpráwiłá to wyſoka bogoboyność Twoiá: ktora kośćiołowi Chryſtuſowemu iáko złote Sydus niebieſkie, wrodzona źiemſkiemu okręgowi świátłośćia iáśnicieß. A-

 bowiem

powiem nie gdźie indźiey Boſkich źnáiomość táiemnic więkſze może mieć poſzánowánie, iáko tám, gdźie niedościgła Cnota Stolicę ſwoię záſádźiłá. Aże w Páńſkim ánimuſzu twoim, iuż z dáwna zupełna doſkonáłość kosztownymi rożnych Cnot ozdobiona przymiotámi záiáśniáła, y wielka świątobliwość, ná bo oboynym ſercu Twoim, iáko ná włáſnym Tronie záśiádłá: przetoż y Chrześćiáńſka

Náu-

Náuká do Wielmożney łáſki Twoiey, iáko do włáſnego Páłácu prętko poſpieſ͡záłá. Lecz iáko ſtába zrzenicá oká ludzkiego, ná świetne Plánety zrázu beſpiecznie pátrzáć nie może, dokąd ſię niezwyczáyna ich iáſnościa troche nie ośmieli. Zkąd Waleczny on niekiedy Alexander Wielki, ná gorze Dyámentowey, zápuściwſ͡zy ſię do drzewá ſłoncá po oraculum o dálſ͡zych progreſſách ſwoich, pier-

wßey znieść niemogąc ia-ſności, wroćić ſię muśiał, powtore dopiero byſtrym ośmielony promieniem, beſpiecznym przyſtąpił. Ták y ia wydałem przed tym pod imieniem Twoim Wielmożna á mnie Wielce Mśćiwa Páni, Winnicę Chryſtuſá Páná rożnymi modlitwámi nábożnymi nápełnioną: ktorey żem ná ten czás pod Páńſką łáſkę y protekcyą W M. Mćiwey Pániey nie oddał, iáſność wyſokiey godnośći

Twoiey

Twoiey Páńſkiey pierwſzy impet zráźiełá; ták że nie ſpodźiány moy odiazd do Cudzych kráiow to przerwał, teraz dopiero powtore, świetnym promieniem doſtoynośći Twoiey Páńſkiey, ná większe Honorow graduſe poſtepuiacey nie co ośmielony, Náukę Chrześćiáńſkę Wielmożney łáſce Twoiey Mćiwa Páni z niſką weneracyą oddáię, ktorą rozumiem że chętnie przyimieſz, Wielmożna á

mnie wielce Mśćiwâ Pâni: bo iáko z godnośćiámi Cnoty oraz rośtæ; ták w Páńskim sercu Twoim przydalszych co raz Honorách, większa się bogoboyności żárliwość reskrzewia. A ia pewien będæc tego, że Chrześćiáński pełna świætobliwośći, Chrześćiáńska tákże odemnie Páńskiey łásce swoiey Nauka ofiárowána niewzgárdźisz, życzę tego vprzeymie, áby Pan Bog Stárożytny Dom WM: Wielmożna á mnie

Wiel-

wielce Mśćiwá Pani, w Oyczystym Korony Polskiey Wirydárzu, wysokimi záwsze kwitnący Honorámi, w sławie nieśmiertelney y w pomyślnych poćiechách długowiecznie y sczęśliwie pomnażał.

W Krákowie w dźień 13. Kwietniá w Roku. 1659.

WM wielce Mćiwey Pániey.
Vprzeymie życzliwy y vniżony sługá.
Lukasz Kupisz
Typ: I. K. M.

Ap:

APPROBACYA.

KSiądz Iákub Vstiensis S. Pisma y Oboygá práwá Doktor/ kśiąg do Druku podánych Censor w Krakowskiey Diæcesiey: Kátechism ná Polskie przetłomáczony z Kśiąg názwanych Hortus Pastorum Iacobi Marchancij, przeczytáwszy pozwalam áby mogł bydź Drukowany.

Idem qui supra m. p.

KATECHISM, ABO NAVKA CHRZESCIANSKA.

Rozdział I.

PYtánie: Jesteś ty Chrześciáninem?

Odpowiedź: Jestem z dáru y osobliwey łáski Bożey.

P. Zkąd to masz názwisko?

O. Od Chrystusá ktory mię Oleiem poświecenia pomázáł.

P. Zkąd się to názwisko v wiernych zácżęło? O Záraz ná pocżątku Kośćioła Chrystusowego w mieśćie Antyochiey.

P. Jáko pierwey wiernych názywáno? O. Vcżniámi ábo bráćią

P. Mieliż inne náo to názwiská? O. Názywano ie też Ná-

záreyczykámi y Gálileyczyká-
mi/ od Páná Jezuſá z Názáret
Gálileyſkiego.
P. Jeſtże táki podźiał miedzy
Chrześćiány/ przeto iż niektore
názywáią Benedyktynámi/
Fránćiſzkánámi/ Bernárdinámi/
y tym podobnymi? O. Niemaſz
bo święty Benedikt/ święty
Fránćiſzek/ święty Bernard ſą
tylko wodzámi/ do wſzelákiey
doſkonáłośći y świątobliwo-
śći: pod naywyżſzym Hetmá-
nem Chryſtuſem Jezuſem.
P. Ná co nas to imie Chrześ-
ćiáńſkie obowiezuie?
O. Oſobliwie/ ábyſmy byli
gotowi vmieráć dla Chryſtuſá.
P. Obiásni to tákim przykłá-
dem? O. Swięty Sebáſtyán/
święty Woyćiech/ święta Ká-
tárzyná/ święta Bárbárá/ zá-
tym náźwiſkiem/ ośmielili ſię
ná męczeńſtwo. P. Waſz

P. Maß inne obowiązki Chrześcianin?

O. Powinien záwße Bogu dzięki oddáwáć, że go do Wiáry prawdziwey rácżył powołáć.

P. Coż ießcże więcey?

O. Jáko ma dziedzicżne názwisko ták też ma bydź wiernym náśládowcą świątobliwośći Chrystusowey.

P. Jákie ma bydź zwierćiádło codzienne Chrześciániná?

O. Zywot y Cnoty Chrystusá JEzusá.

P. Jestli też wiele Chrześcian?

O. Jest licżba bárzo wiele, ále żywotá świątobliwośćia omále.

P. Czemuż to? O. Ze rzadki Chrystusá náśladuie.

P. Ktory iest znák Chrystusow? O. Znák krzyżá świętego.

P. Ná co pożytecżny? O Zá-

ktera w ſobie wyznánie wiáry Troyce Przenáyświętszey: táie- mnice wcielenia y śmierci Syna Bożego.

P. Ku czemu teſz ieſt vżyteczny?

O. Ma wielką moc przeciw náiázdom ßátáńſkim y grzechom.

P. Możemyż być zbáwieni bez náuki Chrześcijáńſkiey?

O. Nie możemy.

P. Coż ieſt náuká Chrześcijáńſká: O. Jeſt krotkie zebránie, ábo ſumá tego wßyſtkiego czego Chryſtus náuczał.

P. Ná coż tego vczył? O. Aby nam przez to drogę zbáwienną pokazał.

P. Wiele ieſt rzeczy w tey to náuce nápotrzebnieyßych? O. Cztery.

P. Ktoreż to ſą; O Pierwßa ieſt Wiárá, Wtorá modlitwá

Páńſká

Páńska/ lubo Páćierz. Trzećią dźieśięćioro Boże przykazánie. Czwartą śiedm Sákrámentow.

P. Czemu te rozrmieß čtery rzečy nácelnieyße? á nie więcey ánie miey? O. Iż náprzod trzy są náprzednieyße cnoty.

P. Ktoreż to są? O. Wiárá/ Nádźieia/ Miłość.

P. Czemu Wiárá iest koniecžnie potrzebna? O. Iż náučą co mamy wierzyć.

P. Páćierz ná co potrzebny? O. Dla Nádźieie.

P. Iákoż to O. Abowiem wčzy čegobyśmy śie spodźiewáć mieli.

P. Dźieśiećioro Boże przykazánie ku čemu iest člowiekowi vżytečne? O. Do miłośći

P. Iákoż to rozumieß? O.

Iż náucżá / co mamy czynić chcemyli śie Bogu podobáć.

P. Czwarta rzecz / to iest Sákramentá ná co potrzebne?

O. Abowiem są one iákoby wyborne náczynia / przez ktore trzech Cnot wyżey pomienionych nabywamy: ktore są do zbáwienia potrzebne

P. Możnáli rzecz potrzebe tych czterech częśći Náuki chrześćiáńskiey iákim podobień- stwem obiáśnić? O. Możná. Swięty Augustyn dáie podobieństwo domu tym sposobem: Jáko w wystáwieniu iákiego budynku naprzod zakładáią fundament / potym muty ku gorze pędzą: Naostátek dách stáwiáią. Co żeby śię porządnie y gruntownie wystáwiło potrzebá rożnego náczyniá ynárzędźiá. Zátowánie y w budynku zbáwiennym du-

nym duße naßey: potrzebny nam náprzod fundmment wiáry potym trzebá y murow Nádzieie: ná ostátku pokrycia Miłośći. A do tego wßytkiego nározdzia potrzebá/ ktore nie co sa innego iedno sę Sákrámentá.

P. Ktoraż iest pierwßá cnotá potrzebna Chrześćiáninowi?

O. Wiárá.

P. Coż iest wiárá: O. Jest dar Boży/ zá ktorym mocno zezwálamy/ ná to co nam obiáwiono.

P. Czego potrzeba do wiáry doskonáłey. O. Potrzebá świátłá nád przyrodzonego/ strony oświecenie rozumu.

P. Czegoż wiecey: O. Dobrego á pobożnego áffektu/ strony woley.

P. Jáko Pán Bog powoływa niewierne do Wiáry? O.

W żywo oświeceniem / y nátchnieniem / iákoby nietákiem głoſem wnetrznym. Pod cżas teżwzbudza powierzchnym nápomnieniem ták ſam przez ſie / iáko y przez ſługi ſwoie

P. Iáko mocna ma być Wiárá, O. Ták mocna / áby ſie wniwcżym námnicy nie záchwiáłá

P A to dla cżego O. Iż ſie wſpierá ná Bogu ktory ieſt przedniá Prawdá: áni może bydź oſzukána: dáleko mniey może kogo oſzukáć.

P Ktoby iednemu tylo Artykułowi nie dawał Wiáry: tráci przez wſzytkę Wiárę? O. Koniecżnie tráci: ieśliż w vporze trwa: bo Wiárá cáłowicie nie podzielna.

P Dosić że ná tym temu tylo wierzyć / co ſie w piſmie znayduiez

dzie? O. Nie dosyć ále trzebá y trádycyom Kośćioła Bożego Wiare dawáć.

P. Możeß śie to iákim przykłádem obiáśnić. O. Rozumiem: Wßák dobrze wiemy / że heretycy zpolnie znami trzymáią śie Kredá / y temu wierzą / y ono powtárzáią; Jednák go nigdźiey w piśmie nie pokáżą. Toż rozumieć y o innych wielu Trádycyách / iáko náprzykłád o świeceniu Niedźiele / y Wielkonocy / y tym podobnych; choć o tym y słowá w piśmie nie znáyduią. A co więkßá stárße Trádycye / ániżeli pismo. Bo y w stárym testámencie pierwße trádycye / niżeli pismo od Moyżeßá ludowi Bożemu podáne. Rownowym tákże. Bo Máthеuß Swięty ośmego roku po w Niebowstąpieniu Páńskim Ewángelię nápisał

pisał. Swięty Márek czterdźiestego piątego roku w Rzymie. Łukasz pięćdźiesiątego ośmego. Jan S. dźiewięćdźiesiątego dźiewiątego roku od Narodzenia Páńskiego. Jednák Wiárá z podánia nie odmienna byłá y przed pismem.

P. Ktory iest grzech przećiwny Wierze. O. Herezya.

P. Jest że to ćięszki grzech? O. Jest ze wszech ná ćięższy.

P. Czemu? O. Iż psuje Wiárę, ktora iest pierwszy dar Boży y fundamentem innych wszystkich dárow. Nád to iż herezya że [illegible] czyni bezbożnym.

P. Trzebá się chronić heretykow? O. Koniecznie y owszem bárdziey áníżeli powietrzem morowym zárażonych.

P. Zkądli herezya ma swoy początek? O. Od [illegible] zło-

śliwego

śliwego / ktory napierwey nic nie wierzył o opátrznośći / y sądzie Boskim.

P. Teraz z jákich źrzodeł wynikáią herezye? O. Osobliwie z pychy áż cielesnośći.

P. Czemu Pan Bog dopuszcza herezye; O. Częśćią náukaránie grzechow częśćią nadoświadczenie wybránych swoich.

P. Ktorzy to fundatorámi Wiáry? O. Apostołowie.

P. Jakoż ią fundowáli O. Dwoiáko: Náprzod przez náukę swoię / ktora po wszytkim świećie rozśiali. Potym y krw ą swoią / ktora náukę skropili / y vgruntowáli.

P. Ktorzy są fundatorámi Wiáry ná nowym świećie? O. Męzowie Apostolscy / ktorzy tám z żárliwey miłośći prze-

ćiw Bogu

Bogu pozyſkániu duſz ludzkich zábiegáia.

P. Jákoż ia tám ſzczepia? O. Ták iáko y Apoſtołowie náucżáia; á kiedy tego potrzebá / y krew wylewáiąc.

P. Kto ſkład Wiáry lubo Kredo náſze nápiſał? O Apoſtołowie.

P. Kiedy? O. Gdy ſię po wſzytkim świećie rozchodźili.

P. Ná iáka pámiątkę / ono złożyli? O. Aby wſzędźie zá rowny ſpoſob Wiáry podáwáli

P. Pewnaż to / żeby káżdy z nich ieden ártykuł Wiáry opiſał / O. O tym nie maſz żádney pewnośći. Doſyc ná tym iż wſzyſcy zgodnie y ſpolnie ártykuły Wiáry opiſáli.

P. Czemu mowią poſpolićie że Kredo powtárzáć cżęſto potrzebá. O. Abowiem ono ieſt

zwierćiá

zwierćiádłem Wiáry náſzey.

P. Jeſtli przećiw nájázdom cżártowſkim pomocne? O. R owſzem ieſt tárcżą / ná przećiw ſádowitym poſtrzáłom iego.

P. Potrzebáſz vmieć ná pámięć Wierzę w Bogá? O. Koniecżnie; ále y nád to ono ponieḱad zrozumieć.

Rozdział. II.

O *Artykułách Wiáry do Pierwſzey oſoby* Troyce *Przenáświętſzey náleżytych.*

PYtánie. Ktory ieſt pocżątek Kredá?

Odpowiedź. Wierzę w iednego Bogá.

P. Może ḱto zrozumieć y pojąć: Co ieſt Bog? O. Nie

może doſkonále poiąć / dáleko mniey wypowiedźieć.

P. Ktore ſą doſkonáłośći Bo-ſkie. O. Są nieſkończone.

P. Wylicz niektore? O. Wiecznośc / Niezmierność / Wſzechmocność / wſzech rzeczy wiádomość / Opátrznośc / Miłośierdźie / Spráwiedliwość.

P. Czemu Bogá Wiecznym názywámy. O. Iż bez pocżątku y końcá záwſze był / y záwſze ieſt.

P. Czemu ſię náżywá Niezmierny? O. Iż ieſt wſzedźie przez iſtotę / obecność / y moc ſwoie.

P. Czemu Bogu przyznawamy wſzech rzeczy wiádomość. O. Iż on widźi y wie o wſzytkich przeſzłych rzeczách / ninieyſzych / przyſzłych / y cokolwiek być może.

P. Widźiſz

P. Widziß on zámyßły nàße? O. Koniecznie widzi áż do gruntu serca nàßego.
P. Czemu go názywámy Wßechmocnym? O. Iż tego święty woli nie máß nic niepodobnego.
P. Może ż Bog więcey świátow ſtworzyć? O. Może nie ſkończonych ani przeliczonych.
P. Ná czym opátrzność iego náleży? O. W ſporządzániu wßelkiego ſtworzenia: poczawßy od Anyolá/áż do licheg[o] robaczká.
P. W czym teßcze opátrzność Boſka? O. W przeyrzeniu iednych do żywotá wiecznego/ á drugich w pogárdzie y odrzuceniu ná zgubę wieczną.
P. Pogárdzaż kim Pan Bog/ nie przeyzrzawßy przyßłych niepráwości iego. O. Niepo gardzá.

P. W czym ſie miłośierdźie Boſkie okázuie? O. We wſzyſtkich ſpráwách tego: Náwiecey około zbáwienia ludzkiego.

P. W czym vznáć tego Spráwiedliwość? O. W vkarániu ludźi złośliwych y ſámych Anyołow: iáko pod czás potopu: tákże y Sodomitow / y innych wielu tym podobnych.

P. Ktorych że wiekſza liczbá / náznaczonych do żywotá wiecznego: czyli ná potępienie? O. Dáleko wiecey ieſt y będźie ná zgubę wieczną.

P. Mamyż wiecey Bogow? O. Nie mámy: ále iedyny Bog ieſt.

P. A czemu trzech mianuią / Oycá / Syná / y Duchá świętego. O Trzy ſą Perſony: ále ieden tylo Bog w náturze y w iſtnośći.

P. O bo-

P. Obiáśni to iákiem przykłádem? O. Możemy to w duszy nászey poiąć: w ktorey są trzy siły: rozum, wola, pámięć iednák iedyna duszá.

Obiáśnienie Artykułow Wiáry.

PYtánie. Opowiedz pierwszy Artykuł Kredá.
Odpowiedź: Wierzę w Bogá Oycá wszechmogącego, Stworzyćielá niebá y ziemie.

P. Co to słowo znáczy wierzę? O. Toż znáczy co y mocno trzymam, bez żadnego powątpienia.

P. Co się rozumie: wierzę w Bogá. O. Zwyczáynie to dzieła: Wierzę Bogu: Wierzę Bogá: y Wierzę w Bogá.

P. Pokaż w tym rożnicę?

 O. Wie-

O. Wierzyć Bogu: nic inſzego nie ieſt / iedno wierzyć że to wſzyſtko prawda / co Bog opowieda. A wierzyć Bogá / ieſt wierzyć / iż on ieſt. Záśię wierzyć w Bogá / ieſt wierząc / y vfność zupełną w nim pokłádáiąc / mieć śię ku niemu.

P. Coż to ieſt: Wierzę w Bogá Oycá? O. Przez Oycá rozumie śię pierwſza Oſobá lubo Perſona Troyce Przenáświętſzey.

P. Czemu go názywáſz Wſzechmogącym? O. Wſzechmocność ác ieſt zpolna wſzytkim Perſonom: iednákſie oſobliwie przypiſuią Oycu ktory ieſt źrzodłem wſzelákiego początku ábo rácżey początkiem bez początku.

P. Czemu śię záraz ná początku Kredá czyni zmiánká o wſzechmocnośći? O. Aby nam nic nie by-

nie było trudnego ku wierze-
niu / co nam tylo przyłożył.
P. W czym Bog náprzod
swoie wszechmocność pokazał?
O. W stworzeniu nieba y
ziemie.
P. Co Bogá przymusiło áby
to wszystko stworzył? O. Sá-
má dobroć nie ściśniona: gdyż
on stworzonych rzeczy niepo-
trzebował.
P. Jestli wielki obowiązek
człowieká przećiw Bogu wzglę-
dem stworzenia? O. Jest zá-
ste bárzo wielki: ponieważ czło
wiek stworzony dla Bogá: á
wszystkie inne rzeczy dla niego.
P. Kiedy Bog stworzył An-
yoły? O. Pierwszego dniá /
kiedy stworzył niebo. Na ten
czás ono nie stworzył puste/ále
pełne Anyołow.
P. Jestże tedy wielka liczbá

Anyołow? O. Jeſt bez żadnego porownánia wiekſza ániżeli ludzi: y owſzem iákoby niepoliczona.

P. Wielkaż też liczbá Anyołow z nieba ztráconych? O. Jeſt bárzo wielka / zkądżego pocztu / nie ktorzy ztráceni: á nà ich mieyſcá ludzie święte y wybráne Bog záſadza.

P. Máiąż iáka zwierzchność y przełożeńſtwo w ſporządzániu świátá? O. Nic pewnieyſzego: bo máią władzą nád żywiołámi lubo Elementámi: nád kroleſtwy y kráinámi: nád kościołámi / ołtárzámi / miáſty / y nád ſzczegulnymi ludźmi.

P. Co zá dobrodzieyſtwá biorą ludzie / od ſwoich ſtrażnikow Anyołow? O. Máią dobrodzieyſtwá ták ſtrony ciáłá / iáko ſtrony duſze.

P. Pokaż

P. Pokaż iákie dobrodzieyſtwá máią ſtrony ciáłá? O. Zywotá náſzego od wielu niebeſpieczeńſtw ochraniáią/ y w rożnych potrzebách dopomagáią.

P. Powiedz o potrzebách duchownych? O. Bronią nas ábyśmy w grzech nie wpádáli. Modlitwy náſze Bogu ofiáruią. A gdy w grzechu leżymy/ do pokuty nas pobudzáią.

P. Ktorymi ſię oſobliwie Anyeli opiekáią? O. Miłośnikámi czystości.

P. Kiedy ſię ſtraż Anyelſka nád námi záczyna? O Zárázem od náſzego porodzenia.

P Jákoż długo trwa? O. Aż do śmierci ſámey.

P. Azáż y po śmierci náſzey Anyołowie ſwoiey około nás powinności nie odpráwuią O. Prawdá ieſt/ że y po śmierci/

Anyo-

Anyołowie świeci duſze náſze/ lub do niebá lub do čiſcá záprowadzáią.

P. Kiedy Bog ſtworzył człowieká: O. Dniá ſzoſtego.

P. Iáko go ſtworzył? O. Ná wyobráženie y podobieńſtwo ſwoie.

P. Ono podobieńſtwo ná czym záwiſło? O. Nátym/ że człowiek ſtrony duſze ieſt nie čielesny/ nieśmiertelny: vczeſtnikie wiecznośći y chwały niebieſky.

P. Stworzyłże Bog człowieká w doſkonáłośći dárow przyrodzonych, O. Záiſte był ſtworzony/ w doſkonáłym wzrośćie/ vmieietnośći/ y w innych dárách: nád to z doſkonáła á zupełna władza nád innym ſtworzeniem.

P. Kiedyby był człowiek nie zgrzeſzył/ vmierałżeby? O.

Iáko

Jáko żywo? ále zá pomocą drzewá żywotá / y osobliwego dáru Bożego / miał długo wiecznie z zdrowo żyć.

P. A potym co by z nim było?

O. Według czásu od Bogá náznáczonego: miał się przenieść do społeczności Anyelskiey.

Rozdział. III.

Wykład Artykułow, do wtorey Osoby Troyce Przenaświętszey należytych.

PYtánie. O czym spráwá w wtorey części Kredá?

Odpowiedź: O wielkiey Táiemnicy wcielenia Syná Bożego

P. Czemu názywasz wielką Táiemnicą? O. Iż iest fundámentem inszych / y owszem táiemnic táiemnicą.

P. Jáko oświádczámy Bogu wdzięczność/ zá ták przezácną Táiemnicę. O. Często one nábożnie rozpámiętywáiąc.

P. Co z tego zá pożytek? O. Zápala się w nas miłość z tego.

P. Co zá potrzebá byłá wCielenia Syná Bożego? O. Iż bez niego nie mogł bydź człowiek od grzechu vwolniony.

P. Kiedyby był człowiek nie zgrzeszeł: Syn Boży przyiął żeby był náturę nászę człowieczą: O. Nie przyiąłby.

P. Mogł że zárownie Bog Oiciec álbo Duch święty przyiąć náturę nászę: y ták człowieká odkupić. O. Mogło to bydź.

P. Czemuż to ráczey Syn Boży spráwił? O. Iż przystało przez własnego Syná/ syny przyspośobione/ do dziedzictwá wiecznego/ od ktorego vpádli byli/ przywrocić. P. Mogł

P. Mogłże Bog wiekſzą miłość świátu oświádczyć/ nád tę gdy nam Jednorodzonego Syná podárował? O. Nie mogł.

P. Czemu ráczey Bog człowieká grzeſzącego/ á nie Anyołá podźwignął? O. Iż náturá ludzka táko ſłábſza nád Anyelſką/ wzruſzyłá Bogá ku miłośierdziu.

P. Mógłże bydź człowiek zbáwiony przez Anyołá? O. Nie mogł doſkonále vczynić dosyć Anyoł zá przeſtępſtwo człowiecze/ táko ſam Chryſtus.

P. Ná czym záwiſło to doſkonáłe doſyć vczynienie? O. Ná tym/ że Krew Chryſtuſowá/ y tego doſyć vczynienia były nieſkończoney wagi.

P. Mogłáż bydź bárziey wywyżſzona náturá ludzka/ nád Tájemnice Wćielenia Syná

Bożego? O. Nie mogłá/ ábowiem przez Wcielenie Syná Bożego / náturá náſzá w Boſtwo ſię obrocitá / złączona z przedwiecznym Słowem.

P. Prágnęliż oni świeći ſtárożytni Oycowie wielce tey Táiemnice Wćielenia Syná Bożego? O. Y owſzem / dla tegoż Piſmo święte pełne ieſt goracego ich żądánia.

P. Czemuż ſię ták dálece odwłokło? O. Iż Chryſtus miał wolą pokazáć ſię y przyiść w pul wiekow.

Obiáśnienie niektorych Artykułow do Chryſtuſá Iezuſá należytych.

PYtánie. Odpowiedz ſłowá wtoreg° Artykułu w Kredzie.

Odpowiedź. Y w IEZuſá Chryſtuſá Syná iego iedynego Páná náſzego. P. Cze-

P. Czemu vczciwość wyrządzasz / miánuiąc Imię IEZVZ? O. Iż to iest Imię włásne / y naygodnieysze Syná Bożego Wcielonego.

P. Ktoż mu to Imię dał? O. Ociec iego przedwieczny.

P. Azaż mu ie nie Anyoł dał? O. Nie on; ále ie tylko Pannie Máryey y Iozephowi zwiastował.

P. Czemu się názywa Imię nád wszelákie imię? O. Abowiem w sobie záwiera inne Imioná / ktore się kolwiek Chrystusowi dáią: y owszem one przechodzi.

P. Czemu się też IEzus názywa Chrystusem. O. Názywa się Chrystus / iż pomázány.

P. Iákoż to pomázány? O. Przez troiáką godność: Iest bowiem Kápłánem/Krolem/ y Prorokiem.

P. Czemu ſię názywa Chryſtus iedyny Syn Boży. O. Iż w rodzeniu przedwiecznym / nie ma bráciey.

P. Ieſteſmyli też Synámi Bożemi? O. Ieſteſmy przez przyſpoſobienie: ále on Iedyny przez Náturę.

P. Czemu ſię názywa Pánem náſzym? O. Iż on nas ſobie oſobliwie zá ſługi y niewolniki okupem drogiey Krwie ſwoiey / nábył.

O trzećim Artykule.

PYtánie. Odpowiedz trzeći Artykuł.

Odpowiedź. Ktory ſię pocżał z Duchá świetego. Národził ſię z Máryey Pánny.

P. Kiedy był poczęty: O. Po pozdrowieniu Anyelſkim / ktoro

ktoro Pánná Márya wyrzekłá/ Oto służebnicá Páńska/ etc.

P. Coż byłá zá potrzebá Anyelskiego zwiástowánia? O. Aby sie duszá Pánieńska stroný Syná sposobiłá/ nim go według ćiáłá poczęłá.

P. Ale czemuż sie to stáło przez Anyołá? O. Aby tenże był náprawy świátá początkiem/ ktory y vpadku.

P. Objáśniy to lepiey? O. Anyoł zły rozmawiáiąc z Ewą/ był powodem y początkiem do śmierći y do grzechu. Anyoł záśie dobry/ vmawiáiąc sie z Pánną dał początek żywotá y łáski.

P. Czemu sie osobliwie poczęśći Chrystusá Duchowi św. przypisuie? O. Abowiem spráwy dobroći/ ktemu osobliwie y zwyczáynie przywłaszczáią.

P. Czemu ſie Chryſtus chćiał w Bethlehem národźić? O. Cześćią że był z fámiliey y pokolenia Dawidowego; cześćią iż ſobie mieyſce podłe obrał.

P. Czemu chćiał áby go w złobie połozono? O. Bo ten złob / chćiał mieć pierwßym ołtárzem / ná ktorym ſie Bogu Oycu ofiárował.

P. Czemu ſie chćiał národźić pod czás pokoiu / po wßytkiem świećie powßechnego? O. Iż iego imie było Kśiąże pokoiu.

P. Czemu ſie w puł nocy národźił? O. Abowiem on był prawdźiwą świátłośćią / ktory przychodźił ná oświecenie ćiemnośći náßych.

P. Co mamy zá ſkutek z národzenia Chryſtuſowego? O. Spráwuie w nas y czyni doſkonáłą Wiárę / Nádźieię / y Miłość.

P. Kto

P. Ktoryż drugi? O. Wyznaś Chrystus że złobu/ táko z tákiey kátedry wßelkiey cnoty.
P. Jákoż to wyznawamy/ że się z Pánny národził? O. Abowiem oná byłá Pánną przed porodzeniem/ przy porodzeniu/ y po porodzeniu.
P. Národziłże się Chrystus bez boleśći Mátki swoiey? O. Rowßem wielką rádośćią opływáłá.
P. Potrzebowáłáż Mátká Boża/ przy połogu swoim pomocy tákiey białeyglowy? O. Bynamniey. Gdyż był połog iey/ bez żadney trudnośći/ y zmázy.

O czwartym Artykule.

PYtánie. Wyznay czwarty Artykuł?
Odpowiedź. Cierpiał pod

Pontſkim Piłatem vkrzyżowan / vmárł y pogrzebion.

P. Gdźie P. Chryſtus záczął Mękę ſwoię? O. W Ogroycu.

P. Czemu w Ogroycu? O. Tám ſię bowiem záczęłá choroba y śmierć przez pierwßego Adámá / przetoż też wtory Adam / tám chćiał záczáć lekárſtwo / ná przywrocenie żywotá.

P. Poćiłże ſię tám Chryſtus właſnym przyrodzonym potem krwáwym? O. Zápewne.

P. Zſtáłoż ſię to przez cud oſobliwy? O. Zſtáło ſię trybem przyrodzonym / przez gwáłtowne vtrapienie y vćiſk.

P. Co naprzod ćierpiał Chryſtus pod Pontſkim Piłatem? O. Okrutne biczowánie.

P. Czemu názywaß okrutne? O. Dla narzędźia ſrogiego y roz-

rozmáitego; Bo go rozgámi sieczono / strycżkámi / biczmi. Przydáią niektorzy łáńcuszki.

P. Wiele też mogło być rázow? O. Niektorzy twierdzą z objáwienia / że przeszło pięć tysiecy rázow.

P. Coż nád to ćierpiał? O. Koronowánie obelżywe y zbyt okrutne.

P. Czemu zbyt okrutne názywasz? O. Iż nád nie nic nie było przykrzeyszego vdręczenia: gdy ćierniowe ośći ciáło y żyły głowne przeráżáły.

P. Czemu naykromieyszemu názywasz? O. Bo mu dla tego táką koronę ná głowę wćisnęli / áby sie z Krolestwá iego oszczerzáli y vrągáli.

P. Coż nád to obelżywego przydáli? O. Trzćinę / miásto berłá Krolewskiego; y száte

ßkárlatna / iáko płaßcz lubo ßáte Ceſárſka.

P. Coż potym Chryſtus ciérpiał. O. Nowe bole / dźwigáiąc ciężar Krzyżá.

P. Obiáśniy lepiey to. O. Bo gdy go Krzyż potłumiał / znowu Krwią vlice ſkrapiał.

P. Czemu Krzyż nieznośny nazywaß? O. Część iż był ſpory y duży: częścią iż ná nim wßytkich ludźi grzechy záwiſły.

P. Czemu Symon Cyreneńſki dopomagał dźwigáć Krzyżá Chryſtuſowi? O. Dáie przez to znáć / że káżdy wierny powinien z Chryſtuſem Krzyż dźwigáć.

P. Ktore były inne boleśći Chryſtuſowe? O. Były vtrápienia niewymowne w przebićiu rąk y nog gwoźdźmi.

P. Cze-

P. Czemu Chrystus chćiał być ná Krzyżu wywyższony? O. Obrał sobie Krzyż / iáko Ołtarz / ná ktorym miał być ofiárowan.

P. Jáki wykład Táiemnice Krzyżá? O. Krzyż známienuie wszelaką doskonáłość Chrześćiáńską.

P. Jáko to? O. Część niższa ludo nadolna / znáczy Wiárę: wyższa Nádźieię: szerokość Miłość: długość wytrwánie.

P. Byłże Chrystus zgołá y cáłowićie ná Krzyżu obnażony? O. Wielkie podobieństwo / że był zupełnie nági.

P. Czemu Chrystus wołáiąc vmierą? O. Aby dał znáć / że miał w mocy śmierć y żywot.

P. Czemu skłoniwszy głowę vmiera? O. Dáie znáć / że z posłu-

poſłuszeńſtwá śmierć podiął.

P. Czemu chćiał áby vmárłemu bok włocżnią przebito ?
O. Aby oświádcżył oſtátnią przećiw nam miłość.

P. Byłoż ono boku przebićie boleſne ? O. Nie było Chryſtuſowi / bo iuż był vmárł. Ale Mátce iego Przenáświętſzey pod Krzyżem ſtoiącey / náder okrutną ráná zádána.

P. Byłże pogrzeb Chryſtuſow pocżeſny ? O. Záiſte był.

P. Pokaż iáko to. O. Abowiem co przednieyszy y naszláchetnieyszy ludźie naſſ przybyli : w nowe y bárzo chędogie prześćieradło / drogiemi máśćiámi Ciáło święte námázáne obwinawszy / w nowo wykowánym z opoki grobie ono pochowáli.

P. Czemuż to Chryſtus chćiał mieć

mieć potrzeb wspámiáty: á śmierć náder obelżywą. O. Iż to ták z dáwná Bog przez Proroká opowiedźiał: Będźie práwi/grob tego chwálebny. Isa: 11.

P. W czym tá chwałá lubo vwielbienie grobu Páńskiego osobliwie záwisłá? O. W ćiele/ ktore do niego złożono/ ktore nigdy od Bostwá nie było wydźielone.

P. Mimo to w czym ieszcze grobu vwielbienie záwisło? O. W rozlicznych cudách/ ktore sie po wszytkie wieki przy nim dźiały/ y do tąd dźieią.

O piątym Artykule.

PYtánie. Wyznay Piąty Artykuł.

Odpowiedź. Zstąpił do piekłá/ trzećiego dniá z martwychwstał.

P. Iáko to rozumieć/ że zstą-

pił do piekłá? O. Abowiem Duszá tego Przenáswietsza / prawdźiwie rzeczywiśćie zstą- piłá do otchłáni / ktore są w podźiemnych krájách.

P. Na coż támi zstąpił? O. Aby dusze Oycow świętych wybáwił.

P. Ná co jeszcze? O. Aby opánowáł y wziął w moc swo- je one kráie podźiemne; á przytym z Kśiążęćiá ćiemno- śći tryumphowáł.

P. Wstąpiłże też do Czyśćá? O. Y owszem / áby ztámtąd niektore wybáwił: á wielkie podobieństwo że y wszytkie.

P. Zstąpiłże też do sámego piekłá / iáko do mieyscá potę- pionych? O. Nie zstąpił / przy- namniey ztámtąd żadnego nie wybáwił.

P. Kiedyli Chrystus zmar- twych-

zmartwychwstał? O. Trzećie° dniá/ á ten był dźień Niedźielny.

P. Czemu nie zárázem zmartwychwstał? O. Aby káżdy przyznał/ że był prawdźiwie vmárł.

P. Wiele było godźin od śmierći áż do zmartwychwstánia ie°? O. Około czterdźiestu.

P. Ktoreyże godźiny powstał od vmárłych? O. Około świtánia w dźień Niedźielny.

P. Wźiałże znowu wszytkie częśći Ciáłá swego? O. Wźiął y sáme włosy ná rożnych mieyscách roztárgáne/ rozproszone/ y rozmiotáne.

P. Pozbierawszy Krew świętą rożnie wylaną? O. Wszytkie tákże znowu odebrał.

P. A coż rzeczesz o Krwi świętego/ ktorą pokázuią ná chustce/ ná włoczni/ ná gwoźdźiách.

O. Nie iest istotná Krew/ ále tylko sámá farbá ze Krwie pozostáłá.

P. Czemu Christus ostáwił w Ciele przebicia gwoźdźi w rękách w nogách y wiocznia w boku? O. Aby prawdziwe zmartwychwstánie swoie pokazał. Nád to/ áby ie wiecznie Bogu Oycu wystawiał.

P. Co mamy zá pożytek z zmartwychwstánia Chrystusowego? O. Umacnia sie w nas Wiárá y Nádzieiá/ iż tákże spolnie z nim zmartwychwstániemy.

P. Czemu sie ták często/ y ták długo Chrystus po zmartwychwstániu pokázował? O. Aby wiárę o zmartwychwstániu mocno w nas vgruntował.

P. Komu sie naprzod powstawszy pokazał? O. Błogosłáwio-

ſłáwioney Pánnie Máryey: á-
bowiem to po Synie / záſługi
iey ſłuſznie wyćiagáły.

P. Komu powtore? O. Má-
ryey Mágdálenie / dla iey nie-
wymowney goracey miłośći.

P. Komu trzeći raz? O. In-
nym białymgłowom / gdy z ná-
bożeńſtwá drogie máśći nioſły.

P. Komu czwarty raz? O.
Piotrowi / gdy rzewnie grzechy
opłákiwał.

P. Komu piaty raz? O. V-
czniom idacym do Emaus /
gdy o Pánu rozmawiáli.

P. Komu ſzeſty raz? O.
Wſzytkim Apoſtołom / w wie-
czerniku zgromádzonym / w nie-
bytnośći Tomaſzá. A potym
dniá oſme / przy bytnośći iego.

O Szoſtym Artykule.

PYtánie. Opowiedz ſzoſty Ar-
tykuł.

Odpowiedź. Wſtąpił ná niebioſá/ śiedźi ná práwicy Bogá Oycá.

P. Z ktorego mieyſcá wſtąpił? O. Z gory Oliwney/ gdźie y ſtopy nog ſwoich ná kámieniu wyráził.

P. Czemu z onego mieyſcá wſtąpił? O. Aby z onego mieyſcá záczął ſwoie wywyżßenie/ ná ktorym nabárźiey był poniżony.

P. O ktorey godźinie wſtąpił? O. Około południá záżywiwßy ſię z Vczniámi.

P. Iákoż wſtąpił? O. Podniozßy ręce/ y Vcznie błogoſłáwiąc.

P. Co zá tryumf był przy tego Wniebowſtąpieniu? O. Przyßli Anyołowie/ iáko Krolowi weſoło śpiewáiąc/ z powinßowániem chwálebnego zwyćięſtwá.

stwá. A ludźiesz zá nim wielki orszák dusz Oycow swiętych z Otchłáni piekielnych wyswobodzonych / spolnie á wesoło z nim tryumfuiących.

P. Czemu wstąpił do niebá? O. Aby wypełnił to wszystko / co o nim nápisano ; y żeby zá sobą serce násze záciągnął.

P. Jákoż ie prágnie záciągáć? O. Przez prawdźiwą Wiárę / Nádźieię / y Miłość.

O siodmym Artykule.

PYtánie. Wyznay Siodmy Artykuł.

Odpowiedź. Ztámtąd ma przyiść sądźić żywe y vmárłe.

P. A zaß kázdego poiedynkiem nie sądzą przy dokonániu żywotá? O. To nie pochybnie rzecz prawdźiwa.

P. A ná coż znowu przy

skończeniu świátá má Sędzią Chrystus przybywáć? O. Iż ná ten czás będzie walny Sąd: áby káżdy człowiek nie tylko ná duszy/ ále y ná ciele był sądzony y ostátnie dekretowány.

P. Máß iescze iáką inszą tego wálnego Sądu przyczynę? O. Aby Chrystus ktory tu był obelżywie od wßytkich pogárdzony/ y iákoby odrzucony/ ná ten czás uznány/ okazał moc swoię przed niebem/ świátem/ y pieklem.

P. Gdzie się tež Sąd odpráwowáć będzie? O. Tu ná tey niższey części świátá/ ná pádole Iozáphátá.

P. Co zá znáki ten wálny Sąd poprzedzą? O. Poprzedzi Antychryst/ y zwiedzie wielu.

P. Kto poprzedzi Sędziego? O. Eliaß y Enoch: ktorzy poząd nie poymieráli.

P. Gdzież ſą oni teraz? O. Są lubo w Ráiu ziemſkim / lubo w iákim kráiu weſołym / ſámemu Bogu wiádomym.

P. Coż tu pod ten czás będą porabiáć? O. Przywiodą wielu do pokuty / á potym żywot położą dla Wiáry Chryſtuſowey.

P. Ktore będą znáki tudzież przed Sądem? O. Będą znáki ná ſłońcu / y kśiężycu / y gwiázdách.

P. Coż potym? O. Okáże ſię znák Krzyżá ná niebie.

P. Ku czemu te znáki? O. Aby mieli ludźie ſpráwiedliwi vćiechę / á poſtrách niezbożni.

P. Ktorzyż ſtáną ná on Sąd oſtátni? O. Wſzyſcy ſtáną / y niemowiątká.

P. Będąż wyłączeni dobrzy od złych? O. Dobrzy będą ná práwey ſtronie / á źli po lewey.

P. Jákie

P. Jákie będzie wypytywánie? O. Będzie o wſzytkich grzechách by nátáiemnieyſzych.

P. Będzieſz też z dobrych vczynkow? O. Te wſzytkie będą roztrząſáć / iákie były / y ieſliſz szczerze dobre.

P. O czymże ſię drugim wypytywáć będą? O. O dárách y dobrodzieyſtwách Bożych / ieſliſmy ich dobrze záżywáli.

P. Jáki dekret pádnie zá dobrymi? O. Podzcie błogoſłáwieni Oycá mego / otrzymayćie Kroleſtwo wam zgotowáne od początku swiátá.

P. Kto ten dekret będzie fekowáł? O. Chryſtus Pan obtoczony wſzámi Anyołow niezliczonych.

P. Jáki dekret pádnie ná niezbożne ludzie? O. Jdzćie odemnie przeklęći w ogień wiecznyj

wieczny, ktory zgotowány iest dyabłu y ányołom iego.

P. Ktore będźie nawiększe karánie potępionych? O. Wyłączenie wieczne od Bogá y chwały iego.

P. Coż potym nástąpi / po onym strászliwym wyroku Páńskim? O. Nie przeliczone przeklectwá y nieszczęśćia.

P. Wyłoż mi to. O. Ná ten czás syn oycá / á wszátem oćiec syná będźie przeklinał: nádto sámi sobie złorzeczyć będą: do tego ćiáło własne / duszá nieszczesna kláć będźie: Náwet niebu y źiemi co ie nośiłá: á co większá y sámemu Bogu złorzecząc / nie przepuszczą.

P. Czemu się on ogień názywa wiecznym? O. Abowiem nie przez długi iáki czás áni tylo przez wiele tyśięcy lat / ále

wh

ná wieki wiekow nieſkończonych / bez żadney nádzieie bedźie dręczył y pálił nieſzczęſne ludźie potępione.

P. Czemu twierdźą że Pan Chryſtus ma ſądźić żywe y vmárłe ? O. Przez to ſię ináczey dáie / iż ma wſzytkie ſądźić: ták te ktorzy teraz żyią / ták y kiedyżkolwiek zmárłe.

ROZDZIAŁ IV.

Wykład Artykułow do trzećiey Oſoby Troyce Przenáświętſzey należytych.

PYtánie. Opowiedz Oſmy Artykuł.
Odpowiedź. Wierzę w Duchá świętego.

P. O

P. O czym ſie ten Artykuł rozumie? O. O trzeciey Oſobie Troyce Przenaświętſzey.
P. Ieſtże Duch święty rowny Oycu y Synowi? O. Ieſt rowny we wſzelákiey doſkonáłośći.
P. Iáko to rozumieć? O. Z náuki Kośćiołá powſzechne°, ktora wſzedzie rowną cześć y chwałę Bogu Oycu, Bogu Synowi, y Bogu Duchowi świętemu opowiáda y przyznawa.
P. Pochodźiż Duch święty od Oycá y Syná? O. Pochodźi od obudwu, ná kſztałt miłośći.
P. Czemu Duchá świętego názywáią Duchem Ożywiáiącym? O. Abowiem on ożywia duſze náſze tchem żywotá, iáko y wſzytek Kośćioł.
P. Wyłoż mi to. O. Iáko

ćiáło leży obumárłe bez duſze: ták y duſzá obumárła, bez nátchnienia Duchá świętego.

P. Okazałże ſię kiedy Duch Swięty widomym? O. Okázał w rożnych oſobách.

P. Powiedz w iákich? O. Przy chrzćie Chryſtuſowym okazał ſię w oſobie gołębice: przeto go ták częſto máluią.

P. Czemu ſię w oſobie gołębice pokazał? O. Abowiem śliczenie biała gołębicá, znáczy dáry Duchá świętego.

P. Iáko ſię leſzcze pokazał? O. W oſobie obłoku świetnego, w dzień Przemienienia Páńſkiego.

P. Czemu ſię w dzień Swiąteczny w oſobie ogniá y ięzykow pokazał? O. Iż on ná kſztałt ogniá zápalał ſercá y ięzyki Apoſtolſkie, ná opo-

wiádá-

wiádánie wielmożnośći Bo- skiey.

O Dźiewiatym Artykule.

PYtánie. Wyznay dźiewiąty Artykuł.

Odpowiedź. Wierzę święty Kośćioł powszechny: Swiętych społeczność / lubo obcowánie.

P. Coż tu rozumiesz przez Kośćioł? O. Zgromádzenie wszytkich wiernych pod iedną głową Chrystusem / y iego ná źiemi namiestnikiem.

P. Iestże Kośćioł widomy? O. Iest záiste iáko słońce.

P. Czemuż go tedy Hæretycy niewidomym názywáią? O. Iż są slepymi: przynamniey iáko sowy / ktore ná słońce nie mogą pátrzyć.

P. Iáko w Pismie Kośćioł

zywáią? O. Podczás go Krolestwem Bożym nazywáią; podczás Oblubienicą Chryſtuſową / czáſem ogrodem Oblubienicą / czáſem duchownym ćiáłem Chryſtuſowym.

P. Jeſtże ieden Kośćioł/czyli wiele? O. Jeſt ieden/ wzgledem iedności Wiáry y náuki.

P. Ktorzyż tę iedność rozrywáią y ßárpáią? O. Heretycy.

P. Jákoż to? O Abowiem rożną náukę y Wiárę wprowadzáią.

P. Okaß to. O. Nie przyimuią ſpowiedzi/áni oſtátniego pomázánia: náwet y Ofiáry Przenaświętßey / ktore wßytkie rzeczy znaydowáły ſię od początku Kośćiołá Bożego.

P. Czemu Kośćioł názywáią świętym? O. Iż niczego/ oprocz świątobliwości nie v-

czy;

gy: ták ſtrony Wiáry / iáko y ſtrony obyczáiow.

P. Máßże y inßą przyczynę? O. Iż ſię w niey śrzodki do świątobliwośći y poświęcenia znayduią / iáki ieſt Chrzeſt y inße Sákrámentá. A nád to mą głowę świętego nád świętymi

P. Day ießcze y trzećią. O. Abowiem oprocz Kośćiołá / nie znaydzieß áni świątobliwośći / áni zbáwienia.

P. Możeß bydz káżdy w ſwoiey Wierze zbáwiony? O. To rzecz niepodobna / ále iáko oprocz árki Noego żaden potopu nie vßedł: ták áni / krom Kośćiołá Kátolickiego / żaden zbáwion bydz nie może.

P. Czemu zowieß Kośćioł Kátolicki / ſubo powßechny? O. Abowiem ſię rozßerzewił po wßytkich narodách / y po wßytkich

ſkich Króleſtwách.

P. Wyłoż to lepiey. O. Niemáſz żadnego Króleſtwá / áni narodu nam ták nieznáiomego / ktoryby religiey y Wiáry Kośćiołá Kátholickiego nie trzymał przedtym / y teraz / ábo więc dopiero przyimuie.

P. Czemuż nazywaſz Kośćioł Apoſtolſki? O. Abowiem od Apoſtołow fundowány przez náukę y włáſne krwie wylanie.

P. Czemu ſię názywa Kośćiołem Rzymſkiem? O. Iż Kośćioł Rzymſki ieſt Mátka wſzytkich Kośćiołow / ktoremu Chryſtus przodkowánie zlećił.

P. Iáko to zrozumieć / Swiętych obcowánie / lubo ſpołeczność? O. To ieſt / wierzę że Swięći y ſpráwiedliwi ludzie máią między ſobą ſpołkowánie oſobliwe / iáko członki w iednym ćiele. P. Day

P. Day inszy wykład. O. To iest / wierzę że w Kośćiele iest społeczność Swiętych / lubo w rzeczach świętych.

P. Ktoreż to są rzeczy święte w ktorych społkuiemy: O. Krew odkupienia nász go / Sákrámentá dáry łáski słowo Boże.

P. Jeśli też iest w Kośćiele vdział społeczny w dobrych vczynkách? O. Zápewne iest. Bo ponieważ iesteśmy członkámi iednego ćiáłá: ieśli się kto modli / lubo pośći / nie tylko dla siebie się modli y pośći / ále dla wszytkich tá modlitwá / y ten post.

P. Obiáśniy to iákim podobieństwem. O. Wielkie tego podobieństwo w członkách: gdy vcho słucha / oko widzi / vstá iedzą: ná wszytko ćiáło pożytek z tych członkow spływa.

P. Máiąż też źli pożytek z tey to ſpołecznośći Swiętych? O. Mogą mieć niektóry.

P. Pokaż to? O. Abowiem ludźie pobożni częſtokroć modlitwą ſwoią vprąßáią im łáſkę. Nád to/ dla obcowánia z dobrymi/ często vchodzą vtrapienia y pomſty Bożey.

P. Duße w Czyścu będące/ bioráż też iáki pożytek z tey to ſpołecznośći? O. Koniecznie y zápewne biorą. Abowiem/ ponieważ ſą żywemi członkámi z námi złączeni/ przez Wiárę/ Nádźieię/ y Miłość/ rátuią ſię náßym doſyć vczynieniem.

O iedenaſtym Artykule.

PYtánie. Wyznay Artykuł iedenaſty.

Odpowiedź. Wierzę ćiáłá zmartwychwſtánie.

P. Co

P. Co rozumieß przez ćiáłá zmartwychwſtánie? O. Zmartwychwſtánie ćiał / kiedy ſię z nimi duße złączą.
P. Jáko bedźie mogło ćiáło wprzod roſypáne/znowu zmartwychwſtáć? O. To nie trudno wßechmocnośći Boſkiey.
P. Day tego iáki wizerunk w rzeczách przyrodzonych. O. Ziárno wśiane kázi ſię / zgniie / vmiera: potym wſchodźi/ ożywia y pieknie wyraſta.
P. Bedźieß toż ſámoż ćiáło? O. Bedźie toż własnie / áczkolwiek w niektorych własnośćiách nieco odmienne.
P. Jákoż to nieco odmienne? O. Abowiem ćiáłá vwielbione będą miáły przymioty y własnośći vwielbienia.
P. Co to zá własnośći? O. Niećierpietliwość / iásność / chyżość/

chyżość / ſubtelność.

P. W jakim wieku zmartwychwſtániemy? O. W wieku doſkonáłym: w ktorym Chryſtus zmartwychwſtał.

P. W iákiey poſtáci? O W tákiey / iákoby człowiekowi byłá naprzyſtoynieyſza w kwitnącym wieku.

P. Co to o przyſtoynośći mowiſz? O. Abowiem ná ten czás nie będźie áni Olbrzymow / áni poziemnych Kárlicow: ták że áni gárbátych / ábo chorych.

P. To dźiatki nie powſtáną? O. Niepowſtáną w dźiecinnym wieku / ále w doſkonáłym.

P. Jáko to będźie zmartwychwſtánie? O. Stánie ſię ná głos Archá: ktory będźie trąbą Bożą.

P. Ná co tá będźie trąbą Boſka trąbić? O. Ná Anyoły / áby byli gotowi wybieráć pro-

kt

ßki z ciał ludzi zmárłych.

P. Coż będzie potym? O. Nátychmiast też trąbę vsłyßą ktorzy w grobách leżą: iáko głos mocy Boskiey.

P. Ná ktorym mieyscu będzie ciał zmartwychwstánie? O. Ná mieyscu ná ktorym więkßa część ciał zmárłych będzie odpoczywáłá: ná to y drugie Anyołowie sprowádzáią.

P. Ktorego czásu to zmartwychwstánie będzie, we dnie, czyli w nocy? O. Wielkie podobieństwo, że zráná tey godźiny, ktorey Chrystus zmartwychwstał.

O Dwunastym Artykule.

PYtánie. Wyznay dwunasty Artykuł.

Odpowiedź. Wierzę żywot wieczny.

P. Cze-

P. Czemu ten Artykuł ná końcu kłada? O. Iż żywot wieczny iest koniec nászy zapłátá, ktorey ſie nákońcu przez Wiarę ſpodziewamy y oczekiwamy.

P. Wſzyſcyli ludzie ná doſtąpienie żywotá wiecznego ſtworzeni? O. Záprawdę wſzyſcy, bo Pan Bog żadnego nie ſtworzył, przeto áby go potępił.

P. A doſtąpiąſz wſzyſcy żywotá wiecznego? O. Nie wſzyſcy.

P. Czemuż to nie wſzyſcy? O. Iż nie wſzytkim drogá do zbáwienia, y śrzodki od Bogá opiſane ſmákuią.

P. Będzież tego Bog przyczyna, ábo niedoſtátek łáſki iego? O. Żadna miárá.

P. Zkądże ten defekt pochodzi? O. Ztrony niepowolności y ociętności ſwobodney woli nászey.

P. Ná-

P. Náczymże záwiſt żywot wieczny? O. Naprzod záwiſt ná wyráźnym widzeniu Bogá.

P. Będziemyż co innego w niebie widźieć okrom Bogá? O. Zrozumiemy wßytkie Táiemnice/ y wßytkie doſkonáłośći Boſkie: á w nim iáko we zwierćiedle/ wßytkie rzeczy ſtworzone.

P. Coż z tego widzenia będźie? O. Miłość y wieczne Bogá záżywánie/ z niewymownym weſelem y rádośćia.

P. Coż będźie wiecey z tey miłośći y záżywánia Bogá? O. Chwałá y śpiewánie rádosne/ ktore końcá nie wzna ná wieki wiekow

P. Czemuż to bez ſkończenia? O. Abowiem widzenie/miłość/ y rádość nie ſkończy ſie: zkąd wychwalánie Bogá pochodźi.

ROZDZIAŁ V.

O Nádźiei.

PYtánie. Ktora ieſt cnotá Chrześćiáninowi po Wierze potrzebna?

Odpowiedź. Jeſt Nádźieiá.

P. Coż ieſt Nádźieiá? O. Jeſt pewne oczekiwánie chwáły y ſzczęśćia wiecznego: ktore pochodźi z łáſki Bożey / przy záſługach náſzych.

P. Ktore ſkutki w nas ſpráwuie Nádźieiá? O. Dodáie śiły do ochotnego biegu y postępku w drodze Páńſkiey.

P. Coż więcey? O. Dźiwnie ćieſzy duſze we wſzelákim vtrapieniu.

P. Coż teſzcze nákoniec? O. Vprząta wſzelákie trwogi przy śmierći.

P. W czym rożna od nádźieie świátowey? O. Iż oná ieſt obłudnie zdrádliwa / á przy dokonániu żywotá opuſzcza człowieká ſtrwożonego.

P. Czemuż to mowiſz / iż Nádzieiá nieomylne oczekiwánie ſzczęścia wiecznego? O. Iż ludźie ſpráwiedliwi / nietáko vpewnieni / oczekiwáią przyſzłey chwały wieczney.

P. To vpewnienie ná czym záſadzáią y funduią? O. Ná obietnicy Boſkiey / w ktorey nam przyobiecał zbáwienie / y pomoc ná vprzątnienie wſzelákich przeſzkod do niego.

P. Czemu przydáieſz / żeby roſłá Nádzieiá z zaſług náſzych? O. Przeto że chociaysz oſobliwie Nádzieiá záwiſła ná łáſce Bożey: iednák y vczynki náſze potrzebne / ktoremi vpewniamy

y zmacniamy nádzieię náſzę.

P. Náſze dobre vczynki záſługuiąż też żywot wieczny? O. Koniecznie záſługuią.

P. Godziż ſię co dobrego czynić względem zapłáty wieczney? O. Rowſzem.

P. Godziż ſię vfáć w dobrych vczynkách náſzych? O. Godzi / nie ile ſą z nas; ále ile ſię w nas zá pomocą łáſki Bożey znáyduią.

P. Jákoż ſię w nas vtwierdza nádzieiá náſzá? O. Przez wytrwánie do końcá.

P. Zkąd pochodzi dar / w dobrym záczętem / wytrwánia? O. Pochodzi od Bogá / y ieſt dar tego oſobliwy.

P. Czemuż to? O. Bo kto go ma / od Bogá wybrány ieſt / do końcá z łáſki nie wypádnie.

P. Mogąż ſię iákie znáki vprá-

przyć

trzyć tego to dáru y wybránia Bożeᵒ? O. Są niektore niemal dowodne znáki tego wybránia.

P. Wylicz niektore. O. Kocháiąc się w rzeczách Boskich y zbáwiennych: gárdzić świátem / y tym wszytkim co świát miłuie / co raz w sobie rozniecáy chuć y prágnienie do rzeczy wiecznych.

P. Sprzećiwiaż się boiaźń nádziei? O. Nie sprzećiwia / ále się pospolićie łączy z Nádzieią.

P. Jáko to bydź może / gdyż Nádzieiá vpewnia / á boiaźń nie vpewnia: ále ráczey trwoży? O. Nádzieiá vpewnia / względem rátunku y pomocy Boskiey; ále boiaźń vpátruie słábość człowieczą / niestátecznie y ztrudná choć z pomocą łáski Bożey prácuiącą.

P. Coż się Nádziei sprzeći-

wia. O. Deſperácya lubo roz⸗pácz / y Præſumptia lubo zbytnie wſobie dufánie.
P. Jeſtże to ſrogi grzech rozpácz? O. Jeſt miedzy naćięzſzymi y naniebeſpiecznieyſzymi.
P. Czemuż to? O. Abowiem ſię Boſkiey Wſzechmocnośći y Miłośierdziu ſprzećiwia / y ſkuteczney zaſłudze Krwie Jezuſá Chryſtuſá.
P. Czemu ſię naniebeſpiecznieyſzym grzechem názywa? O. Abowiem náwodźi człowieká ná wſzelákie grzechy.
P. Wyłoż mi to. O. Przeto / iż ten głos zwyczáyny deſperatom: Ieśliż mam bydź potępiony / ná coż ſię mam grzechu wárowáć: Záżyię wſzelákiey roſpuſty.
P. A zbytnia vfność / táko nádziei przećiwna? O. Gdy miáre

miáre przechodźi / y przebiera w Nádźiei: iáko y desperácya / gdy ią zgołá tráći.

P. Pokaż mi to? O. Iż człowiek dla zbytniey vfności w miłośierdźiu Bożkim / śmiele grzeszy / odrzućiwszy wszelką bojaźń strászliwego sądu Bożego / y karánia wiecznego.

P. Iáko wiec zbytnie vfáiący zwykli mawiáć? O. Dobry ć Pan Bog / y niewymownie miłośierny: choć ia będę grzeszył / y swey woli we wszytkim wygodźe: iednák mi to on wszytko odpuśći y przebaczy.

P. Zdrowo żli to y bespiecżno w nádźieie miłośierdźia odwłocżyć pokutę? O. Nie godźi śie / bo tá nádźieiá często y bárzo omylna.

ROZDZIAŁ VI.

O Modlitwie.

PYtánie. Ktory ieſt naprzedniejſzy Akt Nadziei? Odpowiedź. Modlitwá.

P. Co ieſt Modlitwá? O. Jeſt ſercá lubo myśli náſzey ku P. Bogu podnieśienie / ktorą o co dobrego y potrzebne prośimy / á od złego wybáwienia żądamy / ábo wiec winną cześć y chwałę iemu oddáiemy.

P. Jeſtże Modlitwá ná káżdym mieyſcu Bogu przyiemna? O. Jeſt záiſte.

P. Czemuż ná nas wołáią / wspominàiąc / ábyſmy do Kośćiołá chodźili ná modlitwę? O. Abowiem Kośćioły / oſobliwie dla modlitwy ſą wyſtáwione / y poświęcone.

P. Jeſt

P. Jestże Modlitwá ná tákich świętych mieyscách przyiemnieysza? O. Jest zápráwdę/ według Páńskiey obietnice.

P. Dla czegoż to? O. Iż iest przy obecznośći pośrzednika náßego Chrystusá JEzusá w Naświętßym Sákrámenćie.

P. Czemu ießcze? O. Iż gdy sie modlimy w społeczności w Kośćiele/ ponośi Duch Kośćiołá Bożego modlitwy náße y żądánia ku Bogu.

P. Potrzebáż tego ábysmy sie káżdego czásu modlili? O. Ták iest.

P. Możnaż to rzec? O. Abowiem vśty y vczynkámi náßemi/ winnichmy ná wßelki czás chwalić Bogá.

P. Jákoż to modlitwá vczynkowa? O. Stosuiąc wßytkie spráwy y zámysły náße ku Bogu/

Bogu/ y więkßey chwale iego. Ták go bowiem błogoſłáwiemy/ y nieiáko ſię mu modlimy.

P. Ktory czás do modlitwy naſpoſobnieyßy? O. Czás poránny/ y ku wieczorowi.

P. Czemu poránny? O. Modlitwá bowiem zárány rozpędza duſzne ćiemnośći y iákoby okná otwiera świátłu Boſkiemu.

P. Czemu wieczorny? O. Bo modlitwá wieczorna záwiera okná ſerdeczne/ przećiw ćiemnośćiom piekielnym.

P. Coż też mamy pod wieczor czynić? O. Mamy ſię z ſumnieniem ráchowáć: á w czymeſmy dniá onego przećiw Pánu Bogu wykroczili/ od niego prośić odpuſzczenia/ obiecuiąc popráwę.

P. Coż jeßcze więcey? O. Dziękoᵋ

Dźiękowáć Pánu zá dobro- dźieyſtwá dniá onego.

P. Coſmy powinni czynić zrána? O. Dźiękowáć Pánu zá obronę przeßłey nocy.

P. Coż wiecey? O. Wßyſtkie ſpráwy y zámyſły náße dniá onego pilnie Bogu oſtá- kowáć.

P. Ktory czás powinniſmy trawić ná modlitwie poſpolitey/ lubo w oſobnośći? O. Pod czás tákiey plagi Páńſkiey/ y niebeſpieczeńſtwá poſpolite°.

P. Co to zá plagi? O. Roz- ine/ táko powietrze/ woyná/ głod/ ſuſzá/ y tym podobne.

P. Pomożeż co modlitwá ná oddalenie tákich przygod? O. Wiele pomaga/ przydawßy y pokutę zá grzechy.

P. Ná co to przydáleß do modlitwy pokutę? O. Abo- wiem

wiem tákowe kazni Bog cześto za grzechy przepuſzcza: dla tegoż potrzebna pokutá / áby ie Bog oddalił.

P. Ktora kazń miedzy kazniámi Bożymi naćieżſza? O. Woyná.

P. Czemu? O. Bo wſzelákie nieſłychane zbrodnie Woyná zá ſobą prowádzi.

P. Co wiecey? O. Że bez liczby z poráżonych ná woynie idźie ná wieczne zátrácenie.

P. Możeſz y co nád to przydáć? O. Iż pospolićie po woynie / dwoiáka plágá / to ieſt / powietrze y głod náſtępuie.

P. Ktore ſą kondycye dobrey modlitwy? O. Ieſt ich nie máło.

P. Powiedz pierwſzą. O. Ma być z pilnośćią y z ſerdecznym áffektem odpráwowána. P. Skąd

P. Zkąd ták wiele rozerwánia y błąkánia ná modlitwie bywa? O. Częścią z nieoznej nátury / y ze złego zwyczáiu; częścia z poduszczenia czártowskiego.

P. A kiedy nie bywáią v. myśline? O. Tedy nie ſkadna pozytku modlitwy.

P. Powiedz wtorą kondycyą modlitwy. O. Ma bydź z podlem o ſobie rozumieniu / á z mocną w Bogu vfnośćią.

P. W czymże ſię gruntuie tá mocna vfność? O. W miłosierdziu Páńſkim / y w záſługách Chryſtuſá Jezuſá.

P. Ktora trzecia kondycya? O. Ma bydź z wytrwániem.

P. Czemuż to? O. Przeto iż Bog vmyślnie nie wysłucháwa / áż zá długo powtorzona prozba.

P. Ná coż to czyni? O. Aby doznał cierpliwośći náßey: á my przy tym / tym więcey niedze náßey koßtowáli.

ROZDZIAŁ VII.

O Paćierzu.

PYtánie. Która ieſt náznácznieyßa modlitwá ze wßyſtkich?

Odpowiedź. Paćierz.

P. Czemu? O. Iż go Pan IEzus / Mądrość Bogá Oycá Niebieſkiego złożył / y nam podáł.

P. Kto ſie go naprzod náuczył? O. Apoſtołowie z vſt Pańſkich.

P. Czemu go Apoſtołom náuczył? O. Aby mieli ſpoſob modlitwy / y drugich náuczáli / nieod-

nieodmiennie áż do skończenia świátá.

P. Czemu chćiał mieć ták krotki? O. Aby sie żaden by naprostszy, nie wymawiał, że go pojąć nie może.

P. Powinnaż to rzecz vmieć go własnem ięzykiem? O. Słuszna by go mowić, zwłaszczá prostakom, przyrodzonym ięzykiem, áby sie duszá do pilnośći wzbudzáła.

P. Wiele w sobie prozb záwiera? O. Siedm.

P. Co sie w tych śiedmiu prozbách záwiera? O. Wszytko o cokolwiek możemy Páná Bogá prośić.

P. Powiedz pierwsze słowo tey to modlitwy Páńskiey? O. Oycze nász, ktorys iest w Niebiesiech.

P. Czemu sie tá Modlitwá

ták záczyna? O. Aby w nas czułość y ufność synowska wzbudźiłá.
P. Czemu Bogá Oycem náßym názywamy? O. Że nas stworzył, odkupił, uspráwiedliwił, uwielbił.
P. Czemu nie mowiß Oycze moy ale Oycze naß? O. Aby śie przez to znáć dáło, że my wßyscy iednego Oycá mamy w niebie. Y że zá wßytkich, iáko zá brácia mamy śie spolnie modlić.
P. Jestże Bog wßedźie? O. Jest wßedźie obecny, istotny, wßechmocny.
P. Czemuż tedy mowiß Ktory iest w niebieśiech? O. Tam go bydź osobliwie przyznawamy: ábowiem tám nawięcey chwały swoie okázuie.
P. Ku czemuż nas dáley te słowá,

słowá / Ktorys iest w niebie-
śiech / pobudzáią? O. Abyśmy
oczy ćielesne / y serdeczne mieli
do rzeczy niebieskich.

P. Opowiedz pierwszą pro-
zbe? O. Swięć śię Jmię twoie.

P. O coż tu prośimy? O.
Aby się cześć y chwałá Oycá
nászego Przedwiecznego po-
mnażáłá / o to naprzod my iá-
ko synowie prośić y stáráć się
mamy.

P. Jákoż się święći Jmię
Boże? O. Wyspiewywáiąc y
ogłászáiąc chwałe iego / tu iá-
ko ludźie ná źiemi / przykłá-
dem Anyołow w niebie.

P. Jáko się teżcze święći
Jmię Páńskie? O. Rozmyślá-
iąc z vczćiwośćią serdeczną
iego świątobliwość / dobroć /
y miłość.

P. Wászli y trzeći sposob?

O. Opowiádaiąc Imię iego święte ták wiernym iáko y niewiernym.

P. Ktorzy ſą co nabárziey oświadcząią lubo ogłáſzáią Imię Boże? O. Ktorzy dla Imienia Bożego y Chryſtuſowego/ ćierpią prześládowánią y męczeńſtwá.

P. Jáko ie święcą dobrzy y prości Chrześćiánie? O. Miánuiąc z pczćiwośćią Imię Boże: á wſzytko obrácáiąc ná cześć y chwałę Imienia iego.

P. Ktorzyż ſą/ ktorzy nie czcą Imienia Bożego? O. Bluźniercy/ y co nadáremno przyśięgáią.

P. Opowiedz wtorą prośbę? O. Przydź Krolestwo twoie.

P. O co tu prośimy? O. Náprzod/ prośimy o Krolestwo łáſki/ przez ktore Bog w nas kroluie.

P. Jáo

P. Iákoż Bog w nas kro- luie? O. Przez dáry Duchá ś. przez wnetrzny pokoy: przez spokoyne sumnienie.

P. O coż wiecey prosimy? O. O Krolestwo chwały wie- czney / ktore nas iáko syny Bo- że oczekiwa.

P. Iakimi sposobámi onego dostepuiemy? O. Rożne spo- soby wyliczáią.

P. Przypomniy ie. O. Nie- ktorzy gwałtem sie go dobi- ｊáią; drudzy dokupuią: dru- dzy ie kráddną: niektorych do niego przymuszáią.

P. Ktorzyż to ie gwałtem biorą? O. Ktorzy przez rozmáit- te ostrości y pokuty / sobie y Krolestwu niebieskiemu nie- iáko gwałt czynią.

P. Ktorzyż sie go dokupuią? O. Ktorzy dostátki swoie dla

Bogá / ná vbogie ßáfuią.

P. Ktorzyż ie śtádna ? O. Ci co vczynki dobre potátemnie czynią / chcąc ono Krolestwo pozyſkáć.

P. Ktorzy go z muſu doſtępuią ? O. Ktorzy z rozmaitych przygod / tákim vtrapieniem ściśnieni / cierpliwie one ponoßą / y Bogu ie ofiáruią.

P. Miánuy trzecią prozbę ? O. Bądź wola twoiá iáko w niebie ták y ná ziemi.

P. O coż tą prozbą żądamy ? O. Abyſmy iego przykazánia / y rády wypełnić mogli.

P. Coż dáley ? O. Prośimy áby ſię wola Boża / y iego vpodobánie ná nas wykonáło.

P. Powinniżechmy tego wßytkiego prágnąć / co Bog chce ? O. Powinniſmy ták iáko on chce.

P. Czemu? O. Bośmy winni przystawáć ná tym / co iest wola Boża.

P. Czemu to prośiemy / áby się zstáłá wola Boża iáko w niebie ták y ná ziemi? O. Iż násze posłuszeństwo áby było doskonáłe / ma náśládowáć posłuszeństwá Anyelskiego.

P. Jákoż to? O. Jáko Anyeli zupełnie y doskonále ochotnie y nieśprácowánie są Bogu posłuszni: ták y my powinnismy ile przemożemy.

P. Jáko kto doskonáłośći dostąpić może? O. Jeśli się we wszytkim porowna z wolą Bożą / choćiayże y w rzeczách przećiwnych.

P. Opowiedz czwartą prośbę? O. Chlebá nászego powszedniego day nam dźiśia.

P. Co się tu przez chleb rozumie?

mie? O. Cokolwiek ieſt do zá-
chowánia zdrowia potrzebne.
P. Czemu mowiß / Day nam
dźiśia? O. Co dźień żebráć
mamy chlebá / y temu vfáć /
ktory go dáć może.

P. Azaż też tu nie prosimy
o chleb duchowny? O. Ták ko-
niecznie / y owßem oſobliwie.

P. Coż to zá chleb? O. Co-
kolwiek duße posila.

P. Day ná przykład? O.
Słowo Boże lub ſłyßáne / lub
czytáne; modlitwá; natchnie-
nia; dáry Duchá Swiętego.
Te wßytkie rzeczy / ſą chlebem
duchownym.

P. Ktory iednák naprze-
dnieyßy chleb dußny? O. Ná-
świętßy Sákráment / ten ſię
chlebem Anyelſkim názywa.

P. Prosiemyż y o ten? O.
Bárdzo prosiemy / bo go też
nabáre

nabárziey potrzebuiemy.

P. Ale iákoż śię może chlebem powszednim názywáć? O. Że śię nim niekiedy wierni co dźień záżywáli. A słuszna / żebyśmy go też co dźień duchownie záżywáli.

P. Powiedz ktora iest piąta prozbá? O. A odpuść nam násze winy / iáko y my odpuszczámy naszym winowáycom.

P. O coż tu prosimy? O. Odpuszczenia grzechow nászych.

P. Jákichże powszednich / czyli śmiertelnych? O. Obotákich.

P. Jáko powszednich? O. Ponieważ śię bowiem bez nich nie żyie: ktedyć y przez te modlitwe bywáią nam odpuszczone.

P. Jeszcze / iákim śię nam sposobem odpuszczáią? O.

Przez

Przez pokropienie wodą świecona: przez bicie w piersi / przez wżeßczánie y nabożne Mßey świętey ſłuchánie.

P. Jáko śmiertelne zá tą modlitwą mogą bydź odpußczone? O. Abowiem one mowiąc / możemy w ſobie Akt ſkruchy wzbudźić / zá ktorym głádzą ſie grzechy.

P. Czemu ſie grzechy názywáią winámi lubo długámi? O. Abowiem przed Bogiem / popadamy zá nie winę wiecznego potępienia / ieśliby śmiertelne były.

P. Czemu przydáiemy: Jáko y my odpußczamy nászym winowáycom? O. Abowiem Bog nie odpußcza nam / ieśli my z ſercá nie odpußczamy vkázy bliźniemu náſzemu.

P. Czemu mowiß / Odpuść nam

nam nasze winy? O. Abowiem káżdy nie tylko śię powinien zá swoie włásne grzechy mo⸗dlić / ále też y zá cudze.

P. Wyznay ßostą prośbę.
O. Y nie wodź nas ná poku⸗ßenie.

P. Możemyż być poki żyie⸗my od wßelkiey pokusy wy⸗zwoleni? O. Y owßem prze⸗ćiwnym obycżáiem / ten żywot / nie co innego iedno pokusá ná źiemi.

P. Wykoß mi to. O. Bo nie znaydźieß żadnego stanu ták świątobliwego / áni mieysca / gdźieby mieysca swego nie miáłá pokusá.

P. Możeßże to tákiem przy⸗kłádem obiáśnić? O. Y ow⸗ßem: bo y Chrystus sam ćier⸗piał pokusy: y by naświętßi ludźie / choć y w głębokich pu⸗

ſzczách / od okázyey wſzelákich nie byli vwolnieni: áż náżbyt ich doznawáli.

P. Czemuż tedy proſimy / áby nas nie wodzono ná pokuſy? O. Tą proźbą żądamy / áby nas pokuſá nie vwiodłá: ná co łáſká Boża potrzebna.

P. Jeſtże to rzecz vżyteczna ná czás cierpieć pokuſy? O. Jeſt rzecz częſto potrzebna y pożyteczna.

P. Jákoż to? O. Ná vznánie ſłábośći ſwoiey: y dla vpokorzenia.

P. Ná coż więcey? O. Dla więkſzey przyſługi / gdy im mężnie odpor dátemy.

P. Ktore ſą lekárſtwá ná pokuſy? O. Są rozmáite.

P. Wylicz niektore? O. Naprzednieyſze / gorąco vſilna modlitwá do JEzuſá Páná / vcho-

wchodząc do ran iego.

P. Powiedz drugie. O. Vćiekáć sie do Naświętszey Pánny / y piersi iey.

P. Day trzećie. O. Vćieczká do Swiętych Bożych: zwłasczá ktorzy niekiedy tákich pokus sámi doználi.

P. Powiedz czwarte. O. Rozmyślánie ostátnich rzeczy: iáko Smierći / Sądu / Piekłá / y Chwały wieczney.

P. Powiedz piąte. O. Vczęszczánie do świętych Sákrámentow.

P. Powiedz szoste. O. Mocne sprzećiwiánie pokusom ná początku.

P. Powiedz siodme. O. Chronić się okázyey / y one odćinác.

P. Ktora iest ostátnia prozbá? O. Ale nas zbaw ode złe.

P. Czegoż temi ſłowy proſiemy? O. Abyſmy byli od żárliwego lubo złośliwego nieprzyiaciela duſznego vwolnieni.

P. Jáko to rozumieſz? O. Ten bowiem ieſt nader złośliwy/ y ná wſzytko złe przywodcá.

P. Możeż też bydź kiedy dobrym? O. Żadna miárą.

P. Dla czego? O. Abowiem ták ieſt we złem zákámiały/ że iáko z poczatku poczał grzeſzyć / ták y bez przeſtánku grzeſzy / y ná wieki grzeſzyć nie przeſtánie.

P. O coż tu więcey proſiemy? O. Vwolnienia tákże od członkow iego / á ći ſą niewolnicy wſzeláktey nieprawośći.

P. Czemu ſie członkámi iego

názywáią? O. Iż w nich iáko głowá w członki złość ſwoię wlewa.
P. Ktorzy to ſą co z głową tego złączeni? O. Pyszni.
P. Ktorzy co do tego ięzyká náleżą? O. Bluźniercy, y krzywo przysiężcy.
P. Ktorzy do zębow? O. Obmowcy.
P. Ktorzy do vszu? O. Ci co ſię w mowách plugáwych, y obmowiſkách kocháią.
P. Ktorzy do szyie? O. Heretycy y ich herſtowie.
P. Ktorzy do reku? O. Nieſpráwiedliwi, y wydżiercy.
P. Ktorzy do żywotá? O. Obżercy, y wszetecznicy.
P. Ktorzy przy rozjuszonym ſercu ſtoią? O. Ktorzy w zázdrośći y nienawiśći zákámiáli.
P. Ktorzy przy nogách? O.

Ktorzy ſię ná wßytko złe wyuzdźáią.

P. Nákoniec / o co przez tę prozbę vśiłuiemy? O. Vwolnienia ode wßego złego.

P. Jákoż to? O. Od kaźni y od winy: ode złego przeßłego / ninieyßego / y przyßłego: Od złego żywotá ninieyßego: y od złego mąk Czyścowych / y piekielnych.

P. Czemu modlitwę záwieramy słowem Amen? O. To słowo wßelką modlitwę záwiera: á znáczy / Niech ſię ták ſtánie.

ROZDZIAŁ VIII.

O Pozdrowieniu Anyelſkim, ktorego początek, Witay, lubo Zdrowá bądź Márya.

Pytá-

PYtánie. W kim nádzieię twoię po Chryſtuśie pokładaſz?

Odpowiedź. W opiece ábo obronie Naświętſzey Pánny Bogárodzice.

P. Czemuż to? O. Iż oná ieſt Mátka y pośrzedniczká náſzá.

P. Ieſtże Mátká ſpráwiedliwych/ czyli grzeſznych? O. Ieſt obiemá Mátká.

P. Iáko ieſt Mátká grzeſznym? O. Abowiem ie z grzechu wywodźi/ y z Synem iedna.

P. Iáko ieſt Mátka ſpráwiedliwym? O. Iż ie vtwierdza y pośila mlekiem łáſki: Iáko grzeſzne záchęca y powabia mlekiem miłośierdźia.

P. Możeż kto źle zginąć/ ktory ieſt nabożny ku Naświętſzey Pánnie? O. Kto ma prawdziwe

wdźiwe á gruntowne ku niey nabożeńſtwo / nie może źle zginąć.

P. Czemuż to? O. Bo nie może bydź wyłączon z liczby Synow Bożych / ktory ieſt z Synow Pánny Máryey.

P. Coż názywaſz prawdźiwym á gruntownym nabożeńſtwem ku Mátce Bożey? O. Ktore ieſt z náśládowániem cnot iey złączone.

P. Doſyćże ná tym co dźień Koronkę lubo Rożániec odmáwiáć / áby go práwym Synem lubo Corką Mátki Bożey názywano? O. Myli ſię kto trwa w kále grzechow.

P. Czegoż więcey potrzebá? O. Trzebá ſię ćwiczyć w pobożnośći / w pokorze / w czyſtośći.

P. Coż tedy ma czynić ten / ktory

ktory leży w grzechu / powinienże opuśćić Rożániec? O. Bynamniey / ále ma prośić / áby mu Mátká miłośierdźia zjednáłá skruchę y náwrocenie.

P. Ktora iest modlitwá Pánnie Máryey nayprzyjemnieyßa? O. Pozdrowienie Anyelskie.

P. Anyołże ie wynálazł? O. Nie Anyoł.

P. Czemuż ie Anyelskim názywáią? O. Iż tego pierwßą część Anyoł wymowił: ácz ią sam Duch święty wynálazł.

P. Dawnaż to modlitwá? O. Dawna záiste / záraz od początku Kośćiołá.

P. Czemu mowiß że Pánnie Máryey nayprzyiemnieyßa? O. Iże wznawia y przypomina ono wesele / ktorym práwie opływáł/

piywáłá/ zrozumiawßy zá Anyelſkim obwießczeniem / táiemnice Wćielenia Syná Bożeº.

P. Co zá pożytek z niego bierzemy? O. Obronę przećiw ßátánowi: tudzież y łáſkę Mátki Bożey pożyſkuiemy.

P. Wiele ma częśći tá modlitwá? O. Trzy częśći.

P. Ktora ieſt pierwßa? O. Zdrowá bądź Márya / łáſki pełná / Pan z tobą, Tę część Anyoł wymowił.

P. Ktora ieſt wtora? O. Błogosłáwionáś ty miedzy niewiáſtámi: y błogosłáwiony owóc żywotá twego.

P. Kto tę część opowiedźiáł? O. Swięta Elżbietá Duchem Bożym nápełniona.

P. Ktora ieſt trzećia? O. Swięta Márya Mátko Boża / módl ſię zá námi / ⁊c.

P. Kto

P. Kto te przydał? O. Kośćioł święty Duchem Bożym sprawiony / ná Koncylium Epheskim roku 436. potępiwszy Nestoryuszá Czárogrodskiego Biskupá bluźniercę / iákoby P. Márya nie Bożá Mátká / ále tylko Chrystusowá Mátká byłá; Spolnie go potępiwszy / przydáli Oycowie święći do Pozdrowienia Anyelskiego: Święta Márya Mátko Boża mdol się zá námi grzesznymi / etc. A Nestoryusowi z Biskupstwá złożonemu / y precz wygnánemu / w krotce robaczy ięzyk roztoczyli / y wszytko ćiáło iego zgniło.

P. Co się rozumie przez pierwsze słowo łáćińskie w Pozdrowieniu Aue? O. Toż co Witay / ráduy się / wesel się.

P. Czemu ku rádośći Pán- ów

nie Márya wzbudzamy? O. Albowiem to niewymownego wesela máterya / Wćielenie Syná Bożego.
P. Co znáczy Imie Márya? O. Toż co gwiazdá morska.
P. Pokaż iáko tey to náźwisko zgodne? O. Iż oná nam świeci / by gwiazdá / ná tym ćiemnoburzliwym morzu tego świátá.
P. Czemu sie názywa łáski pełna? O. Iż ma nazacznieysza łáskę / nád wszytkie Anyoły / y wszytkie swięte przyiaćioły Boże.
P. Miáłáż ią záwsze? O. Y owszem miáłá od sámego poczęćia: áczkolwiek dárow łáski / záwsze sie iey przyczyniáło / od poczęćia Syná Bożego.
P. Coż to iest / Pan z tobą / O. Osobliwa przytomność
Boska /

Boſka / nápełnia cię wßelkiem błogoſłáwieńſtwem.

P. Co to zá oſobliwa przytomność? O. Jeſt przytomność wßyſtkiey Troyce Swiętey.

P. Obiáśni to? O. Iż Oćiec ieſt z nią iáko z Corką: Syn ieſt z nią iáko z Mátką: Duch święty ieſt z nią iáko z świątynią ſwoią.

P. Czemu mowiem: błogosłáwionás ty między niewiástámi? O. Obrana bowiem ze wßyſtkich białychgłow / áby poczęłá Syná Bożego.

P. Czemu ießcze? O. Iż znioſłá przekleſtwo / ktore ná nas pierwßa białagłowá záćiągnełá.

P. Maß wßeláki ſtán białychgłow błogosłáwić Náświętßą Pánnę? O. Koniecznie y oſobliwie mimo wßytkie

P. Czemu ią błogosłáwić máią w ſtánie małżeńſkiem żyiące? O. Iż im vprászáć zwykłá błogosłáwieńſtwo przy rodzeniu dziatek.

P. Czemu ią Pánny vśilnie pozdrawiáć máią? O. Aby im dar y błogosłáwieńſtwo vprośiłá ná ochrone czyſtośći.

P. Czemu wdowy? O. Iż im vprasza pociechę y obronę.

P. Co to ieſt gdy mowiem: błogosłáwion owoc żywotá twego; O. Wyznawamy błogosłáwionego Chryſtuſá Iezuſá / wſzelkiego błogosłáwieńſtwá ſpráwcę.

P. Czemu ſię Pan Iezus názywa owocem żywotá Pánny Máryey. O. Abowiem iáko bez náruszenia drzewá / y owſzem z wielką okrásą iego / owoc z niego pochodzi y wyrasta:

Tak

Tak bez náruszenia Pánień-
stwá Przeczystey Mátki swey
z niey się národził.

P. Day y drugą przyczynę?
O. Abowiem Pan Jezus iest
owoc żywotá ktory nam Pán-
ná Mátká iego z siebie wydá-
łá rożny dáleko od onego owo-
cu Ewy śmiertelnego/ ktorym
nas niekiedy vkármiłá.

P. Kto ten owoc vczynił
błogosłáwionym? O. Pan Bog
względem nátury ludzkiey bę-
dąc sam w sobie/ ile Bog zá-
wsze błogosłáwiony.

P. Kto go ná wieki ma bło-
gosłáwić y wielbić? O. Anyo-
łowie/ ludźie/ y wszelkie stwo-
rzenie.

P. A my iákiego się od niego
błogosłáwieństwa spodziewá-
my? O. Doczesnego ducho-
wnego/ y wiecznego.

P. Jákoż go doſtapiemy? O. Jeśli go y my chwalić y błogoſłáwić będziem ze wßyſtkiey duße y ze wßyſtkiego ſercá.

P. Jáko ſię to pozdrowienie Náświętßey Pánny záwiera? O. Swięta Márya Mátko Boża, modl ſię zá námi grzeßnymi teráz y gáſu śmierći náßey.

P. Kiedy to dokończenie Kościoł do pozdrowienia przydał? O. Już ſię wyżey powiedziáło, że ná Concylium Epheſkiem, potępiwßy Neſtoryußá heretyká ktory bluźnił że Pánny Máryey nie trzebá zwáć Bogárodzicą. A temu lat 1211. Po ktorym niezbożniká godnym potępieniu: Wßyſtek Synod nábożnie záwołał: święta Márya Mátko Boża modl ſię zá nami grzeßnymi, ze

Od tego

Od tego czásu Kościoł swięty tey zazywa.

P. Jakoż sie do tad tey herezyey popierenie vtwierdza?
O. Nasimych vsi niemowią, iek gdy tudzież przy mleku máć cierzynskim/ vsty niewinnymi Matke Bożą iże przemogą ogłaßaią.

P. Ná co mowiemy: modl sie zá nami grzeßnymi teraz O. Abowiem słußna/ abychmy co dzień gdy bije godzina/ te modlitwe do Pánny Czystey powtarzáli.

P. Ku czemu to dobremu? O. Abychmy pomnieli że ná kazdą godzinę Boskiego rátunku potrzebuiemy/ ktorego zá tey przyczyną dostępuiemy.

P. Czemu przydáiemy: y czásu śmierći nászey? O. Iż ieśli kiedy tedy ná ten czás tey.

Iż pomo-

pomocy potrzebuiemy.

P. Czemu ná ten czás nabárziey? O. Iż duszny nieprzyiaciel nausilniey y tle przemożey ná ten czás ná nas będzie nástepowáł wiedząc że poty krzes tego pokuſom: áby nás do desperácyey przywiodł.

P Wczym że nám ná ten czás Mátka Boża będzie pomocna? O. Doda ewiátła / rozumu / doda y ućiechy ná przećiw ſtrászney śmierći / y nie przyiaćiołom duszným / ná pożárćie nędzney duszę / ustkuie krążącym.

P. Co teszcze potym; O. Ziedná nam żeśćie z tego świátá szczęśliwe.

P. Dáſz nam teszcze co nád to potym; O. Iezuſá Páná owoc żywotá ſwego błogoſłáwiony / potym wygnániu nam okáże. P. Mo-

P. Możeszli mi to iákiemi przykłády obiáśnić: O. Nie, zliczonymi / Náprzykład świętego Antoniego świętey Máryey Ogniáckiey świętego Mikołáiá z Tolentynu y inszych bárdzo wiele.

ROZDZIAŁ IX.
O Odpustách.

PYtánie. Co iest odpust / Odpowiedź. Jest wyzwolenie od karánia zá grzechy winnego / z kárbu Kośćielnego.

P. Wyłoż mi to? O. Abowiem Sákrament pokuty nie záwsze cáłowićie kárániá gładźi / zá grzechy winnego: ále cokolwiek zostáie lubo tu / lubo w Czyscu wypłácáć.

P. Zkądże wżdy ma odpust moc / wyzwoláiąc winne karánia?

O. Z ſkárbu doſyć vczynienia Chryſtuſá y świętych przyiá-ćioł iego.

P. Gdźie ieſt ſkárb? O. Ieſt przed obecnośćią Boſką záwſze przytomny.

P. Iákoż to rozumieć? O. Abowiem Chryſtus wytrzymawſzy ták wiele kátowni, á nie máiąc żádnego grzechu, zoſtáwił dla nas doſyć vczynienia, ktorych nam Bog dochowywá.

P. Przebierześ ſię kiedy ten ſkárb; O. Nigdy.

P. A to czemu? O. Abowiem doſyć vczynienia, nieſkończoney ſą wagi: nie tylo náwypłácenie y nágrodę przeſtępnyſt iednego świátá, ále y wielu gdyby było.

P. Kto ma klucz, y moc ná ſáfunek tego ſkárbu? O. Náy-

wyżſzy

wyższy Pásterz.

P. Ktoż mu ią dał? O. Chrystus Pan.

P. Kiedy? O. Podáiąc Piotrowi klucze do krolestwá niebieskiego; Ná ten czás ie dał y nástepcom Piotrowym.

P. Należyż władza / pozwáláć odpusty / do kluczy krolestwá niebieskiego O. Koniecznie.

P. Wyłoż mi to? O. Iż oddała obowiązek karánia / ktory przeszkadzał do krolestwá niebieskiego.

P. Byłyż ná początku Kośćiołá Chrystusowego odpusty zwyczáyne? O. Były ácz nie ták zwyczáyne áni częste.

P. Czemu to? O. Abowiem záledwie grzeszyli; y to grzechy choć niećieżkie / wielkiemi pokutámi nágradzáli.

P. Iáko

P. Jáko to obiáśniáß? O. Naprzykład zá ieden grzech śmiertelny / śiedm lat pokuty náznáczono.

P. Może Papież ná vpodobánie pozwaláć odpuſt? O. Nie może.

P. Czegoż tedy dopozwolenia potrzebá? O. Potrzebá ſłuſzney á vważney przyczyny.

P. Czemuż tego potrzebá? O. Iż on ieſt tylo ſzáfarzem: przetoż powinien tylo ſzáfowáć / według woley Páńſkiey

P. Ktoraż ieſt wolá Páńſka; O. Aby tylo dla ſłuſzney przyczyny / pozwolono vwolnienie karánia / bo by to raczey było rozpraſzánie nie ſzáfunek

P. Tedyć podobno nie wſzyſtkie odpuſty ſą pewne? O. My mamy poſpolicie rozumieć że ſą pewne / ſłuſznie nádáne.

P. Czemu to? O. Bo mamy rozumieć, że ich Papież bez słuszney przyczyny nie pozwala, y w tym nie błądzi.

P. Jákiey sposobnośći do dostąpienia odpustow potrzebá? O. Potrzebá naprzod, áby człowiek to wykonał co przy nich nákazano.

P. Coż tákiego bywa? O. Modlitwá, post iáłmużny y tym rzeczy podobne

P. Potrzebáż te rzeczy odpráwiáć będąc w łásce Bożey? O. Nie do końcá potrzebá: ácz to lepiey y wárowniey.

P. Azali ná tym nie należy, áby kto był w łásce Bożey, chcąc odpustu dostąpić? O. Ostátnia to rzecz zá ktorą odpust otrzymywamy, że ma być w łásce Bożey.

P. Sąż pomocne odpusty

duſzom zmárłym? O. Ták ieſt bez żadnego powątpienia.

P. Pomagáiąż duſzom ták zbáwionym iáko y potępionym O. Nie pomagáią.

P. Czemu nie? O. Iż obá ſtany nie należą do odpuſtow.

P. Wywiedz mi to: O. Że duſze błogoſłáwione / nie máią długu żadnego ná wypłácenie: potępione záſie máią / ále nigdy nie wypłácony.

P. Iáko duſze w czyſcu będące rátuiemy? O. Przez przyczynę álbo per modū ſuffragij iáko mowią poſpolicie.

P. Iáko ſię to rozumie? O. My ofiáruiemy z ſkarbu kościelnego doſyć vczynienie / áby im Bog dopomagał.

P. Nie pomogą im tedy nie omylnie? O. I owſzem / ábowiem ią Chryſtus przyiąć przyobiecał. P. A kie-

P. A kiedy duſze zá ktore ſię modlimy niemáſz w czyſcu? O. Ná ten czás nietrácimy zaſługi náſzey; bo bárdziey potrzebnemu oney wydźielą.

Rozdział X.

O miłośći.

PYtánie. Ktora jeſt trzećia cnotá człowiekowi Chrześćiáńſkiemu nápotrzebnieyſza? Odpowiedź. Jeſt miłość.

P. Czemu ią nápotrzebnieyſzą náżywaſz? O. Że jeſt naprzedniejſza miedzy cnotámi y dárámi Bożymi.

P. Może być Wiárá y Nádźieiá bez miłośći? O. Może.

P. Może być miłość bez Wiáry y Nádźieie? O. Nie może być y owſzem áni bez

łaſki Bożey

P. Ktokolwiek ma miłość z kądżież zbáwion? O Ktokolwiek trwa w miłości zbáwion będźie

P. Iáko to? O. Abowiem ktokolwiek trwa w miłości / ieſt w Bogu á Bog w niem.

P. Co ſą inne cnoty bez miłośći? O. Są táko ćiáło bez duſze.

P. Czemu to? O. Iż ſą martwe bez miłośći: á przez miłość ożywiáią ſię.

P. Co ieſt miłość? O Ieſt cnotá ktorą miłuiemy Bogá nádewſzyſtko: á bliźniego iáko nas ſámych.

P. Coż ieſt miłowáć Bogá nádewſzyſtko / z cáłego ſercá? O. Ieſt chćieć ráczey ſtráćić wſzyſtko / ániżeli miłość Bożą.

P. Możeż káżdy miłowáć Bogá nádewſzyſtko / O. Zá-

kownie

rownie może/ ták nieuk prosty / iáko mądry y vczony.

P. Jako możemy rozeznáć / iesliż Bogá cáłem sercem miłuiemy? O. Porych że znákach po ktorych pochodziemy/ieśliś przyiaciela szczerze miłuiemy.

P. Ktoreż to ſą? O. Przyiaciela miłuiemy/ iesli o nim często myslemy; iesli dodomu/do stołu/ ná rozmowe znim vczęściamy / á táiemnic nászych by násskrytszych iemu sie powierzamy

P. A tákież ſą względem Bogá? O. Niemal tákie.

P. Wywiedz mi to. O. Jesli o Bogu często y ochotnie myślimy? do domu iego: do stołu iego vczęściáiąc / iemu serce szczerze odkrywamy: ná ten czás go prawdziwie miłuiemy.

P. Ktorzy ſą ktorzy mu nażarliwszą miłość okázuią? O.

Ktorzy zá niego vmrzeć gotowi y trácić ſą Męczennicy.

P. Dla czegochmy powinni bliźniego miłowáć? O. Że ieſt żywem obrázem Bożym.

P. Powiedz drugą przyczynę. O. Iż ieſt okup krwie Syná Bożego / iemuż vkochány.

P. Day trzecią przyczynę? O. Ieſteſmy członkámi iednegoż ciáłá / y brácią iednego Oycá iedney Mátki.

P. Co to ieſt miłowáć go ták iáko śiebie ſámego? O. Życzyć mu wſzego dobrego / iáko ſobie ſámemu: dopomagáć mu / iákobyś ſobie życzył od drugiego pomocy: Nawet mu życzył ſcześćia y dobrego mienia wſzelákiego.

P. Iáko oświadczamy ſczerze prawdziwą miłość ná przećiw bliźniemu? O. Ieśli nie tylo ſłowem / ále y vczynkiem

prawdziw

prawdziwie mu dopomagamy: dźwigáiąc y o chroniaiąc wszystkich niedostátkow iego.

P. Jákoż ieszcze? O. Jeśli się káduiemy z iego szczęśliwego powodzenia/ á smęciemy z nieszczęścia.

P. Jáko go nabárdzyey miłuiemy? O. Jeśliż ile nas być może/ cnego z błędu y grzechu wybáwiamy.

P. Powinnichżemy nie przyiaciela miłowáć? O. Powinnichmy.

P. Jákoż to wszák mowią żechmy tylo powinni bliźniego miłowáć? O. Pod imieniem bliźniego/ nie tylo się przyiaciel rozumie: ale y káżdy człowiek/ ktory iakimkolwiek sposobem z nami złączony.

P. Jakiem sposobem nieprzyiaciel z nami iest złączony? O.

 Że iest

Że ieſt nam brátem po Jádá‑mie: ieſt y brátem w Chry‑ſtuśie

P. Ktore znáki miłośći po‑winniſmy nieprzyiácielowi pokázowáć? O. Powinniſmy go przynamniey rátowáć. Po‑winniſmy ſie zá niego modlić: zwłaſzczá gdy ſie zá wſzytkich modlimy.

ROZDZIAŁ XI

O Dźieśięćiorgu Bożym Przykazániu ogolnie.

PYtánie. Przez kogo nam Bog podał Przykazánie ſwoie.

Odpowiedź. Przez Moyżeſzá. P. Gdźie podał? O. Ná gorze Synái / w ogniu / grzo‑mách / y błyſkawicy.

P. Czem

P. Czemu przy ták ogniowych znakách podáne? O. Aby do chowánia pilnego on lud pobudźił.

P. Ná czym náprzod to dźieśiećioro Boże przykazánie było nápiſáne? O. Ná kámiennych tablicách.

P. Ktoż je piſał? O. Pálec Boży.

P. Powinniżechmy Chrześćiánie wßytko to przykazánie/ zupełnie vmieć nápámięć. O. Powinnichmy przynamniey ſáme iſtotę iego.

P. Czemuż to: O. Że ieſt ná kßtałt prawidłá ábo reguły/ ktorą káżdy przy Chrzćie wyznáwa.

P. Jáko ie kto ſnádnie záchowáć y wypełnić może. O. Jeśli ie czeſto przed oczymá ſwemi jáko tákie zwierćiádłá

żywotá wyſtáwiáć będźie.

P. Czemu ie zwierćiadły żywotá náżywaſz? O. Iż w nich wpátrowáć mamy twárz ſumnienia náſzego: ieśliż chędogá / by li gdźie zmázána.

P. Iákoż do tego przydźiemy? O. Przez rachunek ſumnienia wypytywaiąc ſię ieśliſmy ie zupełnie wykonáli ábo wczym nie wykroczyli.

P. Podobnaż to rzecz áby káżdy te przykázánia wypełnił?

O. Podobna y owſzem łátwo.

P. Iáko to łátwo? O. Aboć wſzem przykazánia iego nie ſą ćięszkie z pomocą łáſki iego.

P. Cóż zá pożytek przykazánia Bożego? O. Iáko wędźidłem hámowáć ludźie od złego.

P. Ktory drugi? O. Pobudzáć by oſtrogą do dobrego.

P. Ktory trzeći? O. Błogá

ſłá

gostáwieńśtwo duchowne y do⸗
czesne.

P. Iáko to rozumiesz. O. Iż
przyobiecał Bog błogostá⸗
wieńśtwo tym ktorzy záchowu⸗
ią przykazánie iego iákoy prze⸗
kleństwo wystepnym.

P. Náczym záwiśto to błogo⸗
sláwieńśtwo? O. Ná summie⸗
niu vćiszonym y spokoynym.

P. A powierzchnie ná czym?
O. Ná dostatku w rzeczách
doczesnych: y w roznym innym
dobrym mieniu.

P. Ktory iest ostátni pozytek
záchowánia Bożego przykazá⸗
nia? O. Zywot wieczny.

P. Iáko tego dowodzisz? O.
Z słow Páńskich: ieśli chcesz
wniść do żywotá, chowáy
przykazánia.

P. Co Bog záchował prze⸗
stepcom? O. Przekleństwo y
śmierć wieczną. R O.

ROZDZIAŁ XII.

O Przykazániách ná pierwſzey táblicy.

PYtánie. Powiedz pierwſze przykazánie:
Odpowiedź. Jam ieſt Pan Bog twoy: nie będzieſz miał Bogow obcych przedemną. ꝛc.

P. Co nam rozkázuie tym to przykazániem? O. Bogu cześć y chwałę dawáć: á onemu ſámemu wiernie ſłużyć.

P. Czemuſmy mu powinni wiernie ſłużyć? O. Względem ſtworzenia/ záchowánia/ odkupienia/ y dla tych podobnych niezliczonych przyczyn.

P. Doſyć że ná tym cześć y chwałę iemu wyrządzáć? O. Nie doſyć ále dáley potrzebá/

przez

przez Wiárę, Nádzieię, y Miłość mieć się ku niemu.

P. Ktorzy przeciw temu przykazániu grzeszą? O. Ktorzy w Wierze powątpiwáią y błądzą.

P. Ktorzy jeszcze procz tych? O. Ktorzy sercem Wiárę wyznawáią, vstny się iey zápieráią dla boiáźni, śmierci, lubo cze-go inszego.

P. Ktorzy jeszcze? O. Ci co Księgi hæretyckie czytáią.

P. Tym przykazániem sąż zábobony kazáne? O. Ro-zumie się.

P. Ktorzyż zábobonnymi názywáią? O. Ktorzy pewnymi słowy lubo przymawiániem, chcą co nád przyrodzenie uczynić.

P. Poczáy to tákim przykłá-dem? P. Ktorzy vżywáią pe-

ta pewnych ſłow lubo kártek ná wleczenie febry y rożnych niemocy.

P. Dáy drugi? O. Ktorzy noſzą pewne zárákterý / rozumieiąc że im żadna ſtrzelbá nie záſzkodźi.

P. Cieſzkoli tácy grzeſzą?
O. Smiertelnie grzeſzą, po nápomnieniu.

P. Godźiż ſie / Agnus Dei (iáko zwyczaynie mowiemy) ná ſobie noſić? O. Y owſzem godźi.

P. Czemuż? O. Że to Kośćioł poſtánowił ná przećiw czárom y innym przygodom.

P. Godźiż ſie ná ſobie Ewángelia świętego Jána noſić?
O. Godźi kiedy to kto z nabożeńſtwá czyni.

P. Godźiż ſie przez rzeſzoto wrożyć / abyś ſie o złodźieiu

dowiedział? O. Zadna miárą niegodźi bo to ßczere wymyßły diabelskie/ iáko y ołow laé.
P. Godźiż śię w sny wierzyć? O. Nie godźi/ bo to ßczere plotki/ człowieká lekkomyślnego:
P. Iák ćiężko grzeßą ktorzy przez gusłá y zábobony lubo biáłegłowy/ lubo mężczyzne ku sobie záchęcáią; O. Okrutnie ćiężki grzech śmiertelny y wierutne dźieło diabelskie.
P. Czego nam zákázuią onymi słowy: nie bedźieß sobie czynił ryćia ábo rzezby? O. Zákázuią nam báłwanow Pogáńskich.
P. Iestże tu zákaz strony obrázow Bożych ábo świętych tego? O. Ani otym myślić: y owßem one czćić iest rzecz święta y pobożna.

P. Ná coż ſie też obrázy zgo-
dzą? O. Ná náukę ludźi pro-
ſtych: y ná ćwiczenie y pobudkę
ludźi pobożnych.

P. Iáko ſie w zbudzáią pobo-
żni ludźie / y ku czemu? O. Ku
náśládowániu świętych: y ku
ich vczczeniu?

P. Obiáśnić to iákiem przy-
kłádem. O. Pan Chryſtus po-
ſłał obraz twárzy ſwoiey Kro-
lowi Abágárowi.

P. Day y drugi przykłád?
O. Chryſtus Pan wyráźił
obraz twárzy ſwoiey ná chuſtce
Weroniki tákże y wſzyſtkiego
ćiáłá ſwego ná pogrzebnym
prześćierádle.

P. Ná coż to vczynił? O.
Chcąc áby iáko iákie známien-
ie vpominki / y znáki niewymo-
wney miłośći ſwoiey / w Kośćie-
le świętym dochowáne były.

P. Ieſzcze

P. Jestże cześć relikwią świetych zákazána. O. Nigdy niezákazána.

P. Jákoż to? O. Abowiem Relikwie święte są iáko vpominki y kleynoty święte Pátronow nászych / ktorym cześć y wszeláką vczćiwość winnyśmy oddáwáć.

P. Czym tego dowodźisz? O. Że y sámi Anyołowie Páńscy / wielce sobie poważáią Relikwie y ciáłá świetych.

P. Gdzie y iáko? O. Anyeli Ciáło Kátárzyny świetey sámi z vczćiwośćią pogrzebli.

P. Day y drugi przykład? O Anyołowie dla Ciáłá Klemensá świetego / káplice w pułmorzá wybudowáli.

P. Podobaß śie to Pánu Bogu / że Relikwie pozostáłe wiecznych sług y przyiaćioł iego / ták

cżcimy y wielce sobie poważa my. O. Koniecżnie chce o-nas tego / gdyż y sam ich pilnie dochowywa / aby były vwielbione ná dzień zmartwych-wstania.

P. Ktoż się brzydźi Relikwiami Swiętych / O. Czarci y ich natchnieniem y pobudka hæretycy.

P. Czemuż czarci? O. Że przy Relikwiách świętych / musieli z trząskiem y sromotnie z ciał ludźi opętánych vstępowáć.

P. Opowiedz wtore przykazánie Páńskie: O. Niebedźieś brał imienia Páná Bogá twego nádáremno.

P. Godźiż się pod cżás przysięgáć? O. Godźi / ieśli przysięgá trzy kondycye bedźie miałá.

P. Ktora pierwsza. O. Aby by

by byłá prawdziwa.
P. Ktora wtorá? O. Aby byłá o rzecz przystoyna.
P. Ktora trzecia? O. Aby byłá dla słuszney przyczyny.
P. Jáki to grzech fałszywie przysięgáć? O. Jest grzech śmiertelny/ obelżywy Bogá.
P. Czemu to? O. Że go wzywáia iáko falecznego swiádká.
P. Kiedy kto przysięże zábić kogo/ powinienże dosyć czynić przysiędze. O. Nie powinien/ bo przysiągł o rzecz niegodną.
P. Jáki iest grzech bez potrzeby wielkiey przysięgáć? O. Jest grzech powszedni.
P. Godzisz się mowić: to ták prawdá/ iáko iest Bog? O. Nigdy się nie godzi.
P. Czemu to? O. Że żadna rzecz nie ma być z Bogiem porownána: á ni co ták może być

ſáko Bog práwdziwego.

P. Godziż ſie ták mowić? Bodáy mie diabli porwáli/ ieśliż prawdy nie mowie. O. Nie godzi ſie mowić to ieſt przyśięgá z przekleſtwem.

P. Ktorzy grzeſzą przećiw temu przykazániu? O. Ktorzy kolwiek przyśiedze nie doſyć czyniá.

P. Ktorzy teſzcze? O. Ktorzy Bogá ábo świetych iego bluzniá.

P. Przypomni drugich? O. Co przez głowe/ śmierć/ rány/ y przez krew Chryſtuſowá przyśięgáia.

P. Jeſzcze przyday? O. Ktorzy záwſze máią wgebie lub diabłá lub Bogá bez vczćiwośći/ lub świete ktorego/ iáko Wálentego świetego/ lub powietrze/ śmierć/ pioruny/ y tym podobne klatwy. P. Coż

P. Coż o tych rozumieć co czynią śluby Bogu lubo świętym
O. Tácy śmiertelnie grzeſzą jeſli ich nie pełnią, náprzykład pielgrzymſtwá.

P. A ieśli kto odkłáda ślub máiąc dobrą wolą doſyć vczynić. O. Grzeſzy y ná ten czas chybá by go nie wola do odwłoki przyciſnęłá.

P. Czymże tego dowodziſz?
O. Abowiem nápiſano: Jeśliż co Bogu poślubił, nie mieſzkay tego wykonáć?

P. Opowiedz trzećie przykázánie Páńſkie? O. Pámiętay ábyś dzień Sobotni święćił.

P. Kiedy poczęto dzień ſobotni święćić? O. Od początku świátá.

P. Okaż to, Iż ná ten czás Błogosłáwił Bog dniowi ſiodmemu, y poświęćił go.

P. Czemu? O. Abowiem dniá onego odpoczywał od wßelkiego dźiełá ſwego/ ktore ſtworzył.

P. Izáli náprzod Moyżeßowi to przykazánie dáne było. O. Wznowił ie ná ten czás Bog y ſurowiey oboſtrzył.

P. Czemu ie znowił? O. Bo pod czás báłwochwalſtwá w niewoli Egiptſkiey/ niemal było w zápomnieniu.

P. Iákoż było potym oboſtrzone? O. Bo ie pod gárdłem chowáć przykazano.

P. Iákież to ſrogie oboſtrzenie rozumieß? O. Ze náwet tego dniá y ſtráwy niegodźiło ſię gotowáć.

P. Czemu dźieñ Sobotny ná Niedźielny zámieniony? O. Ná pámiątkę zmartwychwſtánia Chryſtuſowego ktore w Niedźiele przypádło. P. Wa-

P. Dawnaż to vstawa dniá Niedzielnego. O. Od samych Apostołow.

P. Jáko tego dowodziß? O. Iż Jan święty twierdzi że był wzachwyceniu w dzień Niedzielny ábo Páńſki.

P. Máli też ten dzień Niedzielny inße táiemnice? O. Ma bárdzo wiele.

P. Przypomni ie? O. Był dzieńpierwßyſtworzenia świátá: by dzień narodzenia Páńſkiego był dzień Swiateczny. Wiele ich też rozumie że tego dniá Chrystus ſąd ſwoy oſtátni odpráwowáć będzie.

P. Czemu dzień Sobotny Náświetßey Pánnie przypisuią? O. Iż ſię w ten dzień / świátło Wiáry o Chryſtuſowym Zmártwychwſtániu / w ſámey Mátce Bożey / doſkonale przechowá?

chowáło: gdy o nim wßyſcy wierni Vczniowie iego zgołá zwątpili.

P. Jáko mamy dzień Nie, dzielny świećić? O. Jeſt ſpo, ſob świecenia rozmaity.

P. Powiedz pierwßy? O. Dziekczynienie / y oſobliwą modlitwá mą ſię dniá onego odpráwiáć.

P. Zá ktkie dobrodzieyſtwá oſobliwie mamy dniá onego dziekowáć? O Zá dobrodziey, ſtwá ktore nam przez on prze, ßły tydzień Bog okazał.

P. Powiedz drugi ſpoſob świecenia niedziele? O. Spo, wiedáć ſię / á przynamniey miec ſkruchę zá grzechy.

P. Powiedz trzeći? O. Mßey świety nábożnie ſłucháiąc.

P. Powiedz czwarty? O.

Przy,

Przymuiąc Naświętszey Sákrament. Co zdawna zwyczáynie wierni / ná kożdą Niedzielę czynili.

P. Powiedz insze sposoby? O. Słucháiąc słowá Bożego; zábaw ćwiczeniem pobożnemi zábawámi; y chroniąc grzechu wszelákiego zwłászczá pijáństwá/ &c.

P. Ktorzyż grzeszą przeciwko temu przykazániu? O. Wszyscy niemal stany ludzi.

P. Powiedz niektore? O. Naprzod ślachtá / ktorzy niemal cale dni ná grách pijátykách ábo ná myśliwstwie trawią.

P. Powiedz wtory? O. Pánie ich lubo gospodynie / ktore wszytek czás poránny ábo dopołudnie ná strojach lubo stroiach ubierániu márnie tákże zwłoczą/ że y czásu ná mszą świętą nie stáie.

P. Powiedz trzeci? O. Kupcy

ktorzy

ktorzy w ten dzień ná bárdziey
ná ráchunkách śiedzą.

P. Przypomniy y drugie? O.
Krzemieśnicy y im podobni
ludzie zárobni: ktorzy ná pi-
jáństwie koſterſtwie / y táń-
cách dni świete trawią.

P. Co mowiß o táńcách we-
dni świete? O. Báwić śie nimi
nie ieſt to przyſtoynie dni
świete święćić.

P. Zkąd śie táńce wßczęły?
O. Od dyábłá / lubo od wężá
piekielnego.

P. Jáko to? O. Iż iáko on ták
y ći co táńcuią wężykiem śie
obrácáiąc y krążąc Jáko Piotr
święty mowi: krąży áby kogo
pożárł I ſam czárt o ſobie ze-
znawa przed Bogiem; z krą-
żyłem ziemie y z chodziłem ią.

P. Dla czego náwięcey zábrá-
niáią táńcow? O. Dla nie-
beſpie-

bespieczeństwá pożądliwośćie ktore sie pospolićie przy táńcu záchywá y znáyduie.

ROZDZIAŁ XIII.

O Przykazániách, ná drugiey tablicy opisánych.

PYtánie. Wyznay czwarte przykazánie Páńskie.

Odpowiedź. Czćiy Oycá y Mátkę twoię / ábyś był długowieczny ná ziemi.

P. Coż rozumiesz przez cześć im powinną? O. Vczćiwość y miłość z posłuszeństwem.

P. Iákosmy im powinni miłość y vczćiwość oświadczáć? O. Wnętrzną y powierzchowną.

P. Czemu mowisz zwierzchną

y wnętrzną? O. Bo nie doſyć ná tym / że ich nie maſz w nienawiśći / ále ie też trzebá pośieſzyć y miłowáć / ſámą rzeczą oświadczáć.

P. Ktorzyż ſą w tym wyſtępili? O. Ktorzy fałſzywie y mrukowáto ná nie pátrzą.

P. Ktorzy ieſzcze? O. Ktorzy ich trwożą / y deſpektow w ſtárośći nie znoſzą ćierpliwie / áni okrywáią.

P. Iákoſmy ich powinni ſłucháć? O. Z ochotą wielką w tym wſzytkim coby nie było przećiw Pánu Bogu.

P. Doſyćże ná tym / gdy im będziemy poſłuſznymi? O. Nie doſyć: powinniſmy ie y w potrzebách ich rátowáć / y z ſercá dopomagáć / á w niedoſtátkách one / ile przemożem / opátrowáć.

P. Poki to w nas poſłuſzeńſtwo

ſtwo y miłość przećiw rodźicom trwáć ma? O. Aż do śmierći / y po śmierći.

P. Jáko to po śmierći? O. Bośmy powinni oſtátnią wolą nieodwłocznie wykonywáć.

P. Coż więcey? O. Potrzebá im przyſtoyny y vczćiwy pogrzeb obmyślić: á duſze ich iáłmużnámi / y innemi vczynkámi dobrymi tákże nieodwłocznie rátowáć.

P. Ktorzy przećiw temu przykazániu wykraczáią? O. Ktorzy dobrá pozoſtáłe rodźicow márnie rozpraſzáią: námniey ná ich duſze nie pomniec.

P. Ktorzy iſzcze? O. Ktorzy fáſolámi prawnemi / máło potrzebnemi / drugim przeſzkádzáią / áby ſię ich oſtátniey woley nie ſtáło doſyć.

P. Jákiego błogosłáwieńſtwá od Bogá dośtępują dźiátki rodźicom posłuszne? O. Troiákiego: Docześnego / duszne go / y wiecznego.

P. Jáko docześnego? O. Bo im Bog długowieczny żywot przyobiecał.

P. Co wiecey? O. Szczęśliwe powodzenie dźiatek / ieśliby ie Pan Bog do ſtanu małżeńſkiego powołał.

P. Co zá błogosłáwieńſtwo duszne? O. Iż czcąc y szánuiąc rodźicow / iednáią ſobie v Bogá rozliczną łáſkę Bożą: gdyż rodźicy ſą namieſtnicy Boży.

P. Jákie błogosłáwieńſtwo wieczne? O. Abowiem błogosłáwieńſtwo / ktore od nich otrzymáli / nie vſtánie áż do oſtátniego dniá.

P. Jáko

P. Jákiego przekleńſtwá rodzicom nieposłuszni dostępuią? O. Tákże doczeſnego / duſznego / wiecznego.

P. Pokaż to? O. Tákowi bowiem częſtokroć ſkrocáią ſobie żywot przed czáſem: á co większa nieſzczęśliwie.

P. Wſzák tu przez Oycá rozumie ſie nie tylko ćieleſny? O. Ták ieſt / ále y duchowny.

P. Ktorzy ſą Oycámi Duchownymi? O. Páſterze / Spowiednicy / Kápłáni / y Náuczyćiele.

P. Coż my im powinni? O. One czćić / miłowáć / y słucháć / gdy nas w czym nápomináią.

P. Coż więcey? O. Modlić ſie zá nie: y o nich dobrze mowić.

P. Ktorzyż przećiw nam

grzeßá? O. Ktorzy ie obmawiáią: ich defekty rozgłáßáiąc/ y z przyczynkiem.

P. Jákież przeklectwo wiáł nád tákiemi? O. Rowne z Chámem/ synem Noego/ ktory się náśmiewał y poßydzał z okrytego Oycá.

P. Powinnaż to rzecz czćić Kápłáná ládáiákich obyczáiow? O. Powinna dla Chrystusá/ ktore° ná sobie nośi osobę.

P. Trzebáż prośić błogosłáwieństwá od Kápłánow? O. Koniecznie: bo go vdzieláią w osobie Chrystusowey.

P. Ktorych/ nád wzwyż pomienionych/ pod náźwiskiem Oycá mamy rozumieć? O. Stárßych/ y wßytkich Przełożonych/ ták duchownych iáko y świeckich.

P. Powinniżeśmy im bydź postu-

poſłuſznymi? O. Powinniſmy Stárſzym dla więkſzych lat vczćiwośći/ á Przełożonym dla zwierzchnośći poſłuſzeńſtwo.

P. Ktoreż zowieſz Przełożonemi? O. Miſtrze/ Pány/ Kśiążetá/ Vrząd.

P. Ktorzy przećiw nim grzeſzą? O. Ktorzy ábo nimi gárdzą/ ábo ie obmawiáią/ ábo więc z nich ſię vrągáią.

P. Coteż powinni Przełożoni przećiw poddánym ſwoim? O. Powinni ie náucząć/ karáć/ y dáć dobry przykład.

P. Iáko w tym zwykli Pánowie grzeſzyć? O. Przypátrzgáiąc przed nimi: nie przyſtoyne rzeczy onym zlecáiąc: ná pomſtę/ kradźieży/ y tym podobne rzeczy one pobudzáiąc.

P. Iákim ſpoſobem ſłudzy

y ſłużebnice zwykli przećiw Pánom ſwoim grzeſzyć? O. Z pogárdą / y łádáiáko o nich mowiąc: á co ſię w domu dźieie obcym roſpowiádáiąc.

P. Wyznay piąte przykázánie? O. Nie będzieſz zábiiał.

P. Czego tu zákázuie? O. Wſzelákiego mężoboyſtwá / y nieſłuſznego krwie wylánia.

P. Czemu to mowiſz nieſłuſznego? O. Bo podczás godźi ſię zábiiáć.

P. Okaż mi to? O. Ná przykład Sędziemu: ábo ná woynie ſpráwiedliwey.

P. Mężoboyſtwo ieſtże też grzech ćięſzki? O. Jeſt naćięż-ſzy międzi tymi / ktore ſię przećiw bliźniemu popełniáią.

P. Jákoż to? O. Abowiem twierdzą że woła do niebá.

P. Czemuż to? O. Że krew nieſłu-

niesłusznie wylána/ záćiągnęłá pomstę z niebá.

P. Kiedyż to było? O. Gdy krew niewinna Ablowá/ wołáłá przećiw Káimowi.

P. Jáko teższe wielkość grzechu mężoboystwá obiáśni? O. Z osobnego vgryzku sumnienia/ który idźie zá mężoboystwem.

P. W czym to vpátruieß? O. W Káimie/ który nigdźie nie mogł śie vspokoić/ áni bydź bespieczny.

P. Możeż bydź mężoboystwo zátáione? O. Owßem sam ie Bog częśćo wyiáwia/ choć o tym mężoboycá nái mniey nie myśli.

P. A iákie mężoboystwo náćięższe y nayszkodliwße? O. W pokrewnych/ iáko iest Oćiec/ Brát/ Syn/ ꝛc.

P. Godźiż śię kiedy zábić śiebie

dźie ſámeᵒ? O. Nigdy nie godźi.

P. Godźiż ſie żyćzyć ſobie śmierći? O. Godźi dla ſłuſzney przyczyny.

P. Co to zá ſłuſzna przyczyná? O. Kiedybyſmy żyćzyli od Páná Bogá dla Páná Bogá, áby kto był wywolniony od grzechow.

P. A kiedy ſobie nie godźi śmierći żyćzyć? O. Z niećierpliwośći, z deſperácyey lubo z toſpácży: ábo wiec z iákiey niepo rządney popędliwośći gniewu.

P. Ktorzy grzeſzą przećiw temu przykazániu? O. Te biáłegłowy, ktore ſtáráią ſie iákimkolwiek ſpoſobem, áby poterály, ábo płod w ſobie ſkáźiły y poroniły.

P. Ktorzy teſz? O. Mátki, ktore ácz nie myſla o tym, iednák dáią przyczynę.

P. Jákoż

P. Jákoż mogą dáć przyczy-ne? O. Przez zbyteczna niepowśćiągliwość / przez zbytny gniew lubo rżáczey iad / ábowiec przez nieostrożne dźwigánie y skoki.

P. Jáko sámi meżowie przećiw temu przykazániu grzeßą? O. Srogo się zbytnie z brzemienną małżonką obchodząc.

P. Ktore teßcze białegłowy meżobojstwem grzeßą? O. Ktore przed rokiem dźiatki do łożá biorąc one duszą.

P. Ktorzy nákoniec do tego grzechu należą? O. Ci co w zapálczywośći y w nieznaskách z bliźnimi niepochámowánie trwáią.

P. Godźi się też pojedynek odpráwowáć? O. Zadna miáro nie godźi. Y owßem w wßytkich Chrześćian niewymownie grzech obrzydły. P. Dla

P. Dla czego? O. Bo ſie przez ten mizerny człowiek y ná ćiele y ná duſzy wiecznie zátraca.

P. Opowiedz ſzoſte przykazánie? O. Nie bedzieſz cudzołożył.

P. Czego przez to przykazánie zábroniáło? O. Wſzelákiego grzechu nieczyſtego.

P. Czemu ſie nim brzydźić mamy? O. Iż w nas gwałći kośćioł Duchá świetego.

P. Day druga przyczyne. O. Abowiem ponieważ náſze członki / ſa członkámi Chryſtuſowemi: niegodna rzecz obracáć ie ná zeſromocenie.

P. Komu krzywde / y obelżenie czyni / kto ſie tym grzechem pára? O. Po świeceniu y pomáſzczeniu / ktore ná Chrzćie y Bierzmowániu przyiał.

P. Day inna przyczyne? O.

Obrzy-

Obrzydłe plugáſtwo / y ſromotá obełżywá / ktora zá tym grzechem pochodźi.

P. Day trzećia. O. Kátowánia ſumnienia / ktora po nim náſtepuie.

P. Jeſtże cudzołoſtwo ćięższe nád porubſtwo? O. O tym nic nie wątpić / że bez porownánia ćięższe.

P. Dla czego? O. Iż gwałtuiąc małżeńſtwo / krzywdę czyni Sákrámentowi.

P. Jeſtże cudzołożnik krzywoprzyśięſcá? O. Zápewne: bo łamie wiárę poprzyśiężoną.

P. Co nád to złego pochodźi z cudzołoſtwá? O. Niepokoy y zámieſzki domowe: niepewne potomſtwo: nienáwiśći: y mężoboyſtwá.

P. Jákie karánie popadáią cudzołożnicy? O. Według

krátow rożnych rożnie. W tym zgodá / że wßedzie gárdło trácá / á po śmierći ogień wieczny

P. A wdy to że śie grzech nie wynurzy bedźieß káżń iáka? O. Nie omylne przeklectwo Boskie / ktore nie tylko ná támkie rodźice / ále y ná dźiatki ich spływa: ná vkaránie występnych rodźicow.

P. Co nád to bywá? O. Niegdy v Zydow zá cudzołostwá háńiebnie kámionowano.

P. Opowiedz śiodme przykazánie. O. Nie bedźieß kradł.

P. Jestże kradźież grzechem śmiertelnym? O. Jest śmiertelnym / gdy co znácznego kradźona.

P. Jáko tego dowodźiß? O. Iż mowi Apostoł: Złodźieie y wydźiercy Krolestwá Bożego nie otrzymáią.

P. Czeá

P. Czemu ten grzech názywa ſie niebeſpiecznym? O. Że kto ſię raz weń wpráwi / nie ták ſię łatwie z niego wywikła.

P. Co zá obowiązek oſobliwie ten grzech ná ſobie ponośi? O. Ma te obligácyą / że powinien to wſzytko wroćić / co komu wźiął.

P. Czemuż to? O. Bo grzechu nie odpuſzczáią / áż co wźięto przywroca.

P. Idzież ich wiele dla tego grzechu ná wieczne potępienie? O. Bárzo wiele.

P. Czemuż to? O. Że wiele oſzukiwa y vſzkadza drugich: A chociayże zá to pokutuią / iednák cudzego nie wracáią.

P. Czemu z wielu bogátych / potym do vboſtwá y nędze wielkiey przychodzi? O. To ſię ſtáie z oſobliwego Boſ-

ſkiego dopuſzczenia.

P. Czemu to? O. Czeſto ſię bowiem przytráfia / że przeto ſię kto ſpánoſzy / choć nieſtuſznie / áni z Bogiem growázi.

P. Co narzchley z Páná Syni vbogim? O. Cudzy groſz z włáſnym zmieſzány: zwiaſzcza Kośćielny.

P. Saż też rożne kradźieży? O. Znaydźie ſie ich niemało.

P. Wylicz niektore. O. Jeſt ſáma proſta kradźież: jeſt wydźierſtwo: jeſt świętokrádztwo.

P. Co názywaſz proſta kradźieża? O. Gdy kto pokrytomie co komu zábiere / y przy ſobie zátái.

P. Co jeſt wydźierſtwo? O. Gwałtowne rzeczy iákiey / włáſnie komu náleżytey / wydárćie.

P. Co

P. Co iest świętokradztwo? O. Przywłaszczánie sobie rzeczy iákiey świętey / lubo też nie świętey / byle z mieyscá świętego.

P. Co się świeći przez słowo kradzież y rozumie? O. Wszelki zysk niesprawiedliwy / ábo hándel niesłuszny.

P. Ktorzy przećiw temu przykázániu grzeszą? O. Pánowie y vbodzy; wielcy y máli. A niemal z káżdego stanu ludźie.

P. Czemu o wielkich ludźiách śmiesz twierdźić? O. Iż y sáme Kśiążętá / Krolowie / y Potentáći / nieznośnemi podátkámi vbogie poddáne niesłusznie obćiążáłá / y niszczą: zwłasczá przez Zydy / Arendarze.

P. Co mowisz o Vrzędźie? O. Ten często dobrá pospolite źle száfuie / y ná swoie pożytki obráca.

 P. Co

P. Co o drugich Urzędnikách? O. Oni zwykli bydź łupieżcámi/ á lud pospolity/ by ptaki wyſyſáią.

P. Co rozumieſz o Sędziách y Prokurátorách? O. Ci zgołá z ſkory łupią/ y nieſłuſznie nagrody bez żadnego poluttowánia/ od tych co ſię práwuią/ wyciągáią.

P. Przypomnij kradźieży w osobnych fámiliách? O. Kupcy opátruią czeladź domowa y mieſzkáńcow zyſkow.

P. Co rzeczeſz o ſynách goſpodárſkich/ ſługách/ y ſłużebnicách? O. Ták ſynowie goſpodárſcy/ iáko y czeladź/ gdzie mogą y w tym y w owym czáſie ſtołkiem gospodárzá ſkubią y łupią. Zkąd mu y nieſporo.

P. Przypomnij miedzy poſpolſtwem kradźieży? O. Rzemieś-

rzemieślnicy wiernie y ná czás co powinni wystáwiáią. Tákże najemnicy/ ná co ich náięto odrabiáią.

P. A o wieyskich rolnikách co rzeczesz? O. Azaż sobie społnie miedzy/ zagonow/ nie przeorywáią? W dziesięćinách nie fałszuią / sámych Pánow nie oszukiwáią.

P. Co rozumiesz o żebrakách y vbogich? O. Pod płaszczem vbostwá / wiele złodzieystwá/ y rospust v nich znaydziesz / iáko mowią/ ná trzy zbytki.

P. Opowiedz osme przykázánie. O. Nie będziesz mowił fałszywego świádectwá.

P. Jestże ćięszki grzech fałszywe świádectwo? O. Nie o tym nie wątpić.

P. Czemuż to? O. Abowiem świádek fałszywy / obraża

 grzeszy

grzechy przećiw Bogu/ przećiw ſędziemu / przećiw obelżonemu/ przećiw Rzeczypoſpolitey.

P. Jáko fałſzywe świádki podſyczáią? O. Miłośćią niená wiśćią / bogáctwá lubo poſtráchem / pieniądzmi / lubo chćiwośćią podárkow.

P. Jákoż im też te fałſze Pan Bog nágradza? O. Wielkiemi z ich kaźnią / zwykł drugim ná przykład y pokáránie dáwáć.

P. Zákázuie tu ſámego tylko fałſzywego świádectwá? O. Zákázuie y wſzelkiego przewrotnego ſądu.

P. Jáko bywa przewrotny ſąd? O. Przez ſędzie y ich dekretá nieſpráwiedliwe.

P. Przez kogo teſzcze bywa ſąd przewrotny? O. Przez práktyki/ prokurátory/ piſárze/

gdy

gdy fałſze przydáią y mieſzá- ią / odwłoczą / y vkrzywdzone wyiſkrzáią.

P. Grzeſzaż ći wſzyſcy przećiw temu przykazániu? O. Zá- pewne: y cżęſtokroć powinni ſzkody wrácáć.

P. Czego tu nád to zákázuią? O. Ciekáwego poſądzánia bliźniego.

P. Jákoż ſię to tu zákázuie? O. Iż to ieſt niejákie fałſzywe świádectwo / ktore ſobie ſam o bliźnim wydáie.

P. Jeſtże grzechem śmiertelnym ciekáwe świádectwo? O. Jeſt śmiertelnym: ieśli go wielkiey rzeczy / z ládá iákich nie ták dowodow iáko domyſłow / zápewne poſądzaſz.

P. Czemu to? O. Bo tym pokázuieſz / że ſobie bliźniego zá nic nie maſz.

P. Zkąd

P. Zkąd to ćiekáwe posądzánie zwykło pochodźić? O. Z nienawiśći, z zazdrośći, lubo więc z serca złośliwego.

P. Day y inszą przyczynę? O Częstokroć pychá wrodzona temu przyczyną: gdy kto nád inne chce być spráwiedliwszy widziány.

P. Co zá lekárstwá ná tę niebespieczną chorobę? O. Pátrząc sámego siebie y vstérków swoich.

P. Zkąd to być rozumiesz skuteczne lekárstwo? O. Boć to nikczemna rzecz, ostro drugich posądzáć: á do siebie nie nie widzieć áni vpátrowáć.

P. Czemu nie mamy skoro drugich posądzáć? O. Że tákiem postępkiem naszym, wstrącamy się w sąd Boży.

P. Day y drugą tego przyczynę?

szyne? O. Bo te znaki / ktore podczas rozumiemy za pewne / bywaią na oko nader fałszywe.

P. Pomieni drugie grzechy / temu przykazaniu przeciwne? O. Wszelakie kłamstwo dzie na to przykazanie.

P. Zawższ iest kłamstwo grzechem śmiertelnym? O. Nie zawsze: bo podczas bywa żartowne y vczynne.

P. Czemu ie vczynne zowiesz? O. Że nikomu nic nie szkodzi / ale abo innemu / abo sobie rzeczy pożyteczne.

P. Ktore żartownym nazywasz? O. Ktore dla vciechy / nie dla takiey czyiey szkody kto wyrzecze.

P. Byważ takie z grzechem? O. Bywa / ale powszednim.

P. Przypomni grzechy drugie / ktore sie przeciw temu przykazaniu

kázániu tráfiáia? O. Sa pod-
ſzczuwácze y záuſznicy.

P. Co to ieſt podſzczuwácz?
O. Ktory obmawiáiąc y brá-
muiąc drugiego / miłość zobo-
polną ludzką targa y rozrywa.

P. Maſz to bydź grzechem
ćięſzkim? O. Y owſzem: ábo-
wiem P. Bog brzydźi ſię tymi
co śieią niezgody.

P. Czemu też tu zábrániáią
záuśnictwá lubo pochlebſtwá?
O. Że ſię poſpolićie cukruie y
mieſza z kłamſtwem / to dru-
giemu przypiſuiąc / czego nie
ma w ſobie.

P. Jeſtże też to ćięſzki grzech?
O. Jeſt y bárzo ſzkodliwy /
zwłaſzczá v wielmożnych Pá-
now.

P. Jákoż to? O. Że ie częſto
ná złe podſzczuwáią: y w grze-
chách zwłaſzczá w roſpácie one
zmácniáią.   P. Po-

P. Powiedz y drugi iáki grzech / temu przykazániu przećiwny? O. Jeſt ſzkálowánie.

P. Co to ieſt? O. Gdy kto ſławę dobrą cudzą ſpeći.

P. Jeſtże to ćięſzki grzech? O. Jeſt záráza nader zła.

P. Czemuż to? O. Bo náſtępuie ná dobrą ſławę ludzką: ktorą ſobie drudzy nád żywot przekłádáią.

P. Coż z tego ſzkálowánia pochodźi? O. Nienawiśći / ſwáry / zábóie.

P. Doſyćże ná tym / ſpowiedáć ſie żem kogo oſzkálował? O. Trzebá mu nád to ſławę dobrą przywroćić.

P. Dla czegoż to? O. Że potrzebá ſzkodę ktorąś bliźniemu vczynił nágrodźić.

P. Jákoż tá nágrodá ma bydź? O. Jeśliś co ná niego fałſzywie

O powie-

powiedział to znowu odwołáć.

P. Ale ieśli co prawdziwego powiedział? O. Jeśli tá rzecz nie zgołá táwna byłá; tedy iednák powinien mu sławę przywrócić.

P. Jákoż tego dokaże? O. Mázáć złe mniemánie v tych / przed ktorými go ostáwił.

P. Grzeszyż ten co szkáluiącego słucha? O. I bárzo, ieśli go chce słucháć.

P. Dla czego grzeszy? O. Iże mu iest niejáko powodem do szkálowánia / ábo ma z tego niejákie vpodobánie.

P. Czemu tákim ćiężki grzech przypisuieß? O. Abowiem ćieszyć się ze złego czyiego / iest przećiwko miłośći.

P. Coż tedy czynić / gdy kto kogo szkáluie? O. Dobra rádá / po sobie tákim znákiem poká-
záć

zác/ że tego nie rad ſłuchaſz. Abo co innego wtrácić.

P. Iſſże ná tym doſyć? O. Ieśli rozumieſz/ że to będzie z pożytkiem/ zwłaſzczá gdyć nie zrowna: nie zawadźi mowę táką beſpiecżną zgánić. A ieśli nie przemożeſz/ przynamniey ſerce przećiw ſzkáluiącemu v gruntuy: máiąc z tego poſtępku politowánie.

P. Zkąd to pochodźi/ że niektorzy ták ſkorzy do ſzkálowánia? O. Czynią to niektorzy z chćiwośći/ chcąc ſię nád inne przekłádáć: Niektorzy z nienawiśći y z gniewu/ chcąc ſię zemśćić: Niektorzy też z lekkomyślnośći: ſkoro co vſłyſzą/ záraz przed drugimi wyznáią.

P. Ieſt też ćięſzko grzeſzą? O. Nie wątpić/ bo powinni vpátrowáć niebeſpiecżeńſtwo

ſtrony żywey ſławy dobrey bliźniego / w ktore ſię lekkomyślna mowa wdáie.

P. Opowiedz dźiewiąte przykazánie Boże. O. Nie będźieſz pożądał żony bliźniego twego.

P. Opowiedz dźieśiate. O. Nie będźieſz pożądał rzeczy / ány roley bliźniego twego.

P. Jeżeliż ſię też to w inſzych przykazániách nie záwiera? O. Y owſzem. Bo przykazánie / Nie cudzołoż / ꝛc. tákże / Nie kradniy: tegoż zákázuią.

P. Czemuż ſię to znowu powtárza? O. By ſnadź niektorzy nie rozumieli / że onemi przykazániámi / tylko Bog zákázuie vczynku powierzchownego.

P. Czegoż więcey po nas wyćiągáią te dwoie przykazánia?

O. Dáią

O. Dáie znáć/ iż zákazano nie tylko vczynku/ ále y woley do cudzołostwá y kradźieży.

P. Zákazanoż też y vćiechy pomyśláiąc o nieczystym iákim grzechu? O. Nie o tym nie wątpić/ zwłaszczá vmyślney.

P. Czemu to zákázuie zwłaszczá gdy kto nie ma woley tego czynić/ o czym myśli? O. Iż iest vkochánie w rzeczy/ ktorey nie wolno czynić.

P. Iestże wielki zamysł o rzeczy nieprzystoyney/ grzechem? O. Ieśli nie iest chćiány dobrowolnie/ nie iest grzechem: ále rácżey przysługą/ gdy mu śię sprzećiwiamy.

P. Ale ieśli kto niedbále odrzuca? O. Ná ten czás iest grzechem powszednim/ ieśli nie przystąpi vćiechá dobrowolna.

P. Kiedy tedy bywa grze-

O 3 chem

chem śmiertelnym? O. Kiedy kto postrzegszy się zezwala / y cieszy się / lubo kocha chcąc.

O Kośćielnych przykazániách.

PYtánie. Oprocz wzwyż pomienionych / sąż też inne przykazánia?

Odpowiedź. Są przykazánia Kośćielne.

P. Powinniżesmy je záchowáć? O. Wszyscy wierni Chrześćiánie / koniecznie je chowáć powinni.

P. Z iákiey miáry tá powinność ábo obligá? O. Że je nam Kośćioł iáko naświętsza Mátká nászá Duchem Bożym zrządzona / iáko wiernym synom swoim opisáła / y chowáć przykazáłá.

P. Wie-

P. Wieleż iest tego przykazánia? O. Pięcioro.

P. Ktore iest pierwsze? O. Dni święte od Kośćiołá postánowione święćić.

P. Ktore wtore? O. Mszey świętey w Niedźiele y we Świętá z vczćiwośćią słucháć.

P. Ktore trzećie? O. Post wielki czterdźiestowy y suche dni/ tákże y przedświętne Wigilie/ iáko y Piątki pośćić: á w soboty od mięsá się wstrzymáć.

P. Ktore czwarte? O. Raz przynamniey przez rok włásnemu Kápłánowi/ ábo wiec innemu zá iego pozwoleniem/ spowiedáć się grzechow swoich

P. Ktore piąte? O. Przenaświętszy Sákráment/ przynamniey raz w rok/ á to około Wielkieynocy przyimowáć.

P. Iestże procz tego co inszego

go od Kośćiołá przykázano ę
O. Oprocz tych / iest y to / áby
zákazánych czásow wesela lubo
god małżeńskich y bánkietow
nie odpráwowano.

P. Ktoreż to są czásy? O.
Od pierwszey Niedzielę Ad-
wentowey / áż do Trzech Kro-
lo[w]. Y od Wstępney Srzody /
áż do [P]rzewodney Niedziele.

P. Co zá pożytek z záchow-
wánia tych cztery przykázá-
nych? O. Pilnie tego prze-
strzegáiąc oświadczamy wiá-
rę z pokorą / y z posłuszeń-
stwem Chrześćiáńskim.

P. Co nád to? O. Przez to
się też chwałá Páńska y rząd
przystoyny / tudzież y pokoy po-
spolićie záchowuie y pomnaża.

P. Co jeszcze? O. Táć[o]wi /
co tym vstáwom Kośćielnym
z miłośći dosyć czynią / żywot
wieczny otrzymáią. RO-

ROZDZIAŁ XIV.

O Swiętych Sákrámentách Kośćielnych.

PYtánie. Kto Sákrámentá postánowił?

Odpowiedź. Pan Chrystus.

P. Coż to iest Sákráment?

O. Iest niewidomey łáski znák widomy / ku nászemu vspráwiedliwieniu postánowiony.

P. Kiedyż Chrystus Sákrámentá vstánowił? O. Niektore pod czás Męki swoiey: niektore po Męce swoiey.

P. Ná co ie postánowił? O. Ná oświádczenie swoiey przećiw nam miłośći / y ná lekárstwo ku nászemu zbáwieniu.

P. Wiele iest Sákrámentow? O. Siedm: Chrzest / Bierz-

Bierzmowánie/Pokutá/ Ciáło y Krew Páńſka / oſtátnie Pomáſzczenie lubo świety Oley/ Kápłáńſtwo / Małżeńſtwo.

P. Z czego Sákrámentá byWáia? O. Z rzeczy iákich iák by z materyey / y z słow iáko by z formy. Ná przykład/ ná Chrzcie wodá ieſt máterya/ słowá ſa iáko formá / gdy mowi ten co chrzci / Ja ciebie chrzce w Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego.

P. Ktoż máterya y forme Sákrámentow opiſał? O. Chryſtus

P. Ktory ieſt naprzednieyſzy ſkutek Sákrámentow? O. Łáſká Boża.

P. Byłyż po wſzytkie wieki y ſtany Sákrámentá? O. Były y w prawie przyrodzonym/ y w Zakonie Moyzeſzowym/

pego.

pogotowiu ſą y w nowym.

P. Ktory ieſt wtory ſkutek świętych Sákrámentow? O. Cechá lubo znák ná duſzy wyráżony.

P. Wiele Sákrámentow ten chárákter lubo Cechę wyrażáią? O. Trzy: Chrzeſt/ Bierzmowánie/ y Kápłáńſtwo.

P. Kto ieſt ſzáfárzem Sákrámentow? O. Zwyczáynie Kápłan.

P. Czego potrzebá temu/ co przyimuie Sákráment? O. Intencyey ábo chcenia/ y zezwolenia.

P. Co rozumieſz o złym ſzáfárzu? O. Wprawdzie zły odpráwuie Sákráment y ſzáfuie/ále ſzáfuiac ćiężko grzeſzy.

ROZDZIAŁ XV.

O Chrzćie świętym.

PYtánie. Ktora ieſt máterya Chrztu świętego?

Odpowiedz. Jeſt wodá przyrodzona.

P. Ktore ſą pożytki wody świeconey? O. Uwolnienie od grzechów powſzednich / oddalenie śidel dyabelſkich / y rożnych ſzkod.

P. Ktora ieſt formá lubo ſpoſob Chrztu. O. Ja ćiebie chrzcę w Jmię Oycá / y Syná / y Duchá świętego.

P. Ktorzy ſię zgodzą do przyjęćia Chrztu świętego? O. Wſzyſcy ludźie / y ſáme niemowiątká / ktore bez Chrztu nie mogą bydź zbáwione.

P. Możeſz ſię nágrodźić

Chrzeſt

Chrzest w wodźie bez wody?
O. Może y w máłych dźia-
tkách.

P. Jákoż to wywodźisz? O.
Theologowie troiáki Chrzest
twierdzą: Chrzest przez wodę:
Chrzest przez Duchá świętego:
Chrzest przez wylanie własney
krwie dla Chrystusá.

P. Co iest Chrzest przez Du-
chá świętego? O. Kiedy czło-
wiek dorosły ma mocną wolą
y prágnienie ochrzćić się z skru-
chą serdeczną / miłuiąc Bogá
náde wszytko. Jedno / że do
Chrztu w wodźie przyiść nie
może. Táki Chrzest rowna się
Chrztowi wodnemu strony od-
pusczenia grzechu pierworo-
dnego / y wszytkich śmiertel-
nych / náwet y karánia wieczne-
go / ktore zá nie miał ponośić.

P. Co iest Chrzest krwáwy?

O. Jeſt męczeńſtwo/ ná ktorym ſie krew dla Chryſtuſá wylewa w ktorey ſie niechrzczony Męczennik miáſto wody chrzći.

P. Ktore ſą ſkutki Chrztu? O. Odpuſzczenie grzechu pierworodnego y vczynkowego: wlanie łáſki / cnot / y darow Bożych / náwet y wſzelkiego karánia zá grzechy.

P. Znoſiż Chrzeſt zápał poʒądliwośći/ y inne vtrapienia tego żywotá? O. Nie znośi.

P. Potrzebniż ſą do Chrztu kmotrowie? O. Ták ieſt z vſtáwy Kośćielney.

P. Co zá powinność Oycá ábo Mátki chrzeſzney? O. Jmie dáwáć dźiećięćiu: á przytym ſtáráć ſie o przyſtoyne y chrześćiáńſkie ie° wychowánie

P. Jáko rożne ſą ceremonie Chrztu świętego? O. Są trojákie:

tákie: niektore co Chrzest po-
przedzáią: iáko Tchnienie/
Krzyżá ná czole y piersiách
tego kogo chrzczą wyráżenie/
soli w vstá kłádzienie/ śline
vst y vszu dotknienie/ á przy-
tym y rożne modlitwy. Dru-
gie są przy Chrzcie sámym:
iáko wyrzekánie się czártá/ po-
mászczenie/ wypytywánie ie-
śliż wierzy w Troyce świetą/
y chceli się chrzćić. Niektore
są po Chrzćie/ iáko pomászcze-
nie głowy Chrzyzmem/ szátá
biała/ świecá zápalona.

ROZDZIAŁ XVI.

O Bierzmowániu.

PYtánie. Jestże Bierzmowá-
nie Sákrament?

Odpowiedź. Ták iest.

P. Od kogo y kiedy postáno-

wion? O. Od Chryſtuſá ná oſtátniey wieczerzy.
P. Co zá máterya do Bierzmowánia? O. Jeſt Chrzyzmo lubo Oley z Balſamem zmieſzany, od Biſkupá poświecony
. Jáki ſpoſob Bierzmowánia? O. Naznaczam cie znákiem Krzyżá: á vtwierdzam cie Chrzyzmem zbáwienia: w Imie Oycá, y Syná, y Duchá świetego.
P. Co zá ſkutki Potwierdzenia tego ábo Bierzmowánia? O. Łáſká Boża y Cechá, ábo znák ná duſzy wyrázony.
P. Ktorzy ten Sákráment ſáfuie? O. Sámi Biſkupi.
P. Ktorzy ſpoſobni do przyiecia tego Sákrámentu? O. Wſzyſcy przed tym ochrzczeni.
P. Ktore ſa ceremonie do Bierzmowánia? O. Rekí kłádzie,

kłádzienie / vderzenie w policzek / y kmotr.

ROZDZIAŁ XVII.

O Sákrámenćie Ciáłá Páńskiego.

PYtánie. Kto / y gdźie ten Sákráment postánowiono? O. Pan Chrystus ná ostátniey wieczerzy.

P. Dla czego ten Sákráment vstánowiono? O. Aby byłá pámiatká: Naprzod przedziwnych doskonáłości Boskich: potym y táiemnic ták stáre° iáko y nowe° testámentu

P. Jáko Chrystus w tym Sákrámenćie iest obecny? O. Prawdziwie / rzeczywiśćie / y istotnie.

P. Co zá rzeczy cudowne záwieráią

wierá ſię w tym Sákrámen-ćie? O. Naprzod przemienie-nia ſię chleb y wino w Ciáło y Krew Páná Chryſtuſowe. Po-wtore chlebá przymioty zoſtá-ią bez ſámey rzeczy. Trzećia/ Ciáło Chryſtuſowe zámiera ſię nád tymiż oſobámi chlebá y winá zárowno ták wielkie/ ták wielkie ieſt w niebie. Czwarta ieſt zupełnie cáłe w káżdey Hoſtyey / ták iáko y w káżdey cząſtce iey: y oraz w rożnych Hoſtyách.

P. Co zá máterya tego Sá-krámentu? O. Chleb y wino.

P. Co zá formá lubo słowá przez ktore ſię ſtáie? O. To ieſt Ciáło moie. To ieſt Krew moiá.

P. Jáka cześć powinniſmy wyrządzáć temu Sákrámento-wi? O. Boſka/ iáko práwemu Bogu.

P. Do-

P. Dobrzeż to osobne świę-
to Ciáłá Páńskiego vstáwio-
no? O. Dobrze: Naprzod, ábyś-
chmy przez tę część powierz-
chnią oświádczyli wnetrzną/
y zátym Wiarę nászę opowie-
dzieli/ y wyználi. Powtore/
ábyśmy przez Mękę y Smierć
Chrystusową/ chwalebne zwy-
ćięstwo przypomináli. Po trze-
ćie/ ábyśmy násládowáli Bá-
ránká w niebie tryumfuiące.

P. Ktorzy tego Sákrámen-
tu pożywáią? O. Chrystus
przykazał go wiernym pożywáć

P. Jákiego przygotowánia
potrzebá do przyimowánia te-
go? O. Ten co go bierze ma
bydź w łásce Bożey.

P. Przeszkadzaż grzech po-
wszedni do przyięćia tego Sá-
krámentu? O. Wprawdzie
nie przeszkadza: iednák wstręt

czyni do niektorego ſkutku te-go Sákrámentu.

P. Jáko ſię ma kto záchowáć przyiąwſzy go? O. Trzebá dźięk czynienia Pánu Bogu zá ták zacny dar / y w ſobie goracy áffekt pobożny / zwłaſzczá miłośći wznieczáć.

P. Potrzebnaż to rzecz / ten Sákráment dáwáć świeckim pod dwiemá oſobámi? O. Prawdá to / że było tego z dawná im nie tylko pozwolono / ále y przykazano: dla pewnych przyczyn; iáko y teraz zárowno z ważnych przyczyn Kielichá świeckim zákázuie; poniewaſz oboygá ſzáfunek teº Sákrámentu ieſt w mocy Kośćiołá P.

P. Co to zá przyczyny tákie? O. Jeſt wzgląd ná vczćiwość tego Sákrámentu / áby ſię pod czás trefunku Krew Páń-

ſká

ska nie przelewálá. Nád to/ wiele tákich ktorzy winá nie tylko pozywáć / ále áni wacháć nie moga. Do tego: ná bárzo wielu mieyscách winá nie máß. Náwet/áby lud prosty nie rozumiał / żeby nie zupełnie Chrystusá bráli pod tedna z tych osob.

P. Jestże też Ciáło Páńskie ofiárą? O. Jest ofiárą / co my Mßą názywamy.

P. Możeß sie to wywieść lubo okazáć/ że Mßa iest nowe° Sákrámentu ofiárą? O. Bárdzo skutecznie z Pismá ták stárego iáko y nowe° testámentu.

P. Czemu te ofiáre swietą postánowiono? O. Bo przez nie nawiekßą cześć P. Bogu wyrządzamy. Táż užyteczną ná cześć/ rádość/ y wesele SS.

P. Zkąd dowodzißże tá náßá Ofiárą

Ofiárá iest nazacnieyſza ? O. Abowiem tá Ofiárá iest Cáłopalenia, Dźiek czynienia, vprászáiąca, y błagáiąca.

ROZDZIAŁ XVIII.

O Pokućie.

PYtánie. Kto ten Sákráment postánowił?

Odpowiedź. Pan Chryſtus po ſwoim Zmartwychwstániu.

P. Jestże to Sákráment potrzebny ? O. Jest potrzebny tym, ktorzy znowu po Chrzcie w grzech wpádli.

P. Ná co pokutá pożyteczna ? O. Vwolnia od grzechow, á przywraca pierwſze zásługi y łáſkę.

P. Co wzbudza do pokuty? O. Łáſká, bez ktorey człowiek nie może pokutowáć ábo żáłowáć

wáć. A tey Bog żadnemu nie broni.

P. Ná wiele sie częśći po⸗kutá dźieli? O. Ná trzy częśći/ iáko ná máteryę: Pierwsza iest Skruchá: Wtora/Spowiedź: Trzećia / Dosyć vczynienie.

P. Coż iest Skruchá? O. Jest bol serdeczny / y obrzydzenie grzechu popełnionego / z mo⸗cnym przedśiewźięćiem nie wrácáć sie do niego.

P. Czego potrzebá do dosko⸗náley skruchy? O. Boleśći ábo obrzydzenia grzechu. Naprzod z szczerego áffektu serdecznego. Wtora / dla vrázy Boskiey / iáko dobrá nawyższego. Trze⸗ćia / z nádźieie odpuszczenia. Czwarta / z mocnym przedsię⸗wźięćiem poprawy.

P. Kiedy ten Akt skruchy mamy odpráwowáć? O. Zá⸗

rázem

kázem po zgrzeßeniu.

P. Co ieſt Spowiedź? O. Jeſt ſkárgá zupełna / y wyznánie ßczere grzechow przed Kápłánem / dla rozgrzeßenia / mocą iemu od Bogá zleconą.

P. Ktore ſą pożytki Spowiedzi? O. Naprzod / przez Spowiedź łatwie ćiężarow grzechowych pozbywamy / y z nich ſię wypłacamy / á zátym y zbáwienia doſtępuiemy. Nád to / pychę w ſobie zátłumiamy / á ſámych ſiebie poznawamy. Trzeći pożytek dobru poſpolitemu / zgodá y pokoy zobopolny / pomießkániem przyſtoynym ſąśiedzkiem.

P. Kiedybyſmy ſię koniecznie powinni ſpowiedáć? O. Naprzod / ná czás niebeſpiecżny ſtrony śmierći / potym gdy mamy Ciáło Páńſkie przyimowáć

mowáć. Nád to / wßyſcy przy-
namniey raz w rok.

P. Co zá pożytki częſtey ſpo-
wiedzi? O. Przez częſtą ſpo-
wiedź: Naprzod nabywamy
szczyrośći ſerdeczney: Nád to /
obfitßey łáſki Bożey y chwały
wieczney nábywamy: Do te°/
pomnożenia w cnotách: Ná-
koniec beſpieczeńſtwo ſtrony
zbáwienia duſznego.

P. Ktore ſą dobrey ſpowie-
dzi kondycye? O. Pierwßa /
áby byłá rozmyślna: poprze-
dzáiąc y wprzod ráchunek włá-
ſnego ſumnienia vczyniwßy.
Wtora / ma być z pokorą. Trze-
ćia / ma być ßczera bez obłudy.
Czwarta / ma być cáła / wzglę-
dem liczby / y ſpoſobu grzechu:
tákże ſtrony okoliczności / ktore
czynią grzech ćięßki / y częſto
grzech w ćięższy grzech przemie-
niáią. Q P. Kto-

P. Ktore ſą przeßkody do zupełney ſpowiedzi? O. Wſtyd/ boiaźń / nádzieiá do nábyćia tákiey rzeczy doczeſney / reſpekty ludzkie/ y deſperácya/ lubo powątpienie ſtrony popráwy żywotá.

P. Co ieſt doſyć vczynienie? O. Jeſt nagrodá / ktorą Spowiednik nákázuie / iáko ſędzia y namieſtnik Boży / mocą y względem rozgrzeßenia.

P. Jáka formá ábo ſpoſob te° Sákrámentu pokuty święthey lubo rozgrzeßenia? O. Já ćiebie rozgrzeßam od wßytkich grzechow twoich / w Imię Oycá / y Syná / y Duchá św.

P. Co ma pokutuiący czynić otrzymawßy rozgrzeßenie? O. Ma Bogu dźiękowáć / że go wezwał do pokuty: y że go ták ſnádnie od nich vwolnić ra

czył. Nádto / nieodwłocznie odpráwić ma pokutę náznáczoną. Do tego / ma mieć mocne postánowienie popráwić żywotá. Nákoniec / bárdzo rzecz użyteczna / áby sam sobie oprocz náznáczoney pokuty / przydał inße z dosyć vczynieniem.

ROZDZIAŁ XIX.

O Ostátnim pomázániu.

PYtánie. Co iest Ostátnie pomázánie.

Odpowiedź. Jest Sákrament przez pomáßczenie Oleiem od Biskupá poświeconym / z modlitwą Kápłáńską schorzáłego: áby mu było ná zdrowie duszne y cielesne pomocne: od Chrystusá postánowiony.

P. Czemu ten Sákráment ostátnim Pomázániem názywáią? O. Abowiem káżdego Chrześciánin ná, gdy trzy Sákrámentá przyimuie, mászczą. Przy Chrzćie Chryzmem ná wierzchu głowy: Támże Oleiem święłym ná pierśiách y ná łopatkách: Potym przy Bierzmowániu ná czele: A tu ná pięći zmysłách. Jeszcze názywa się ostátnim Pomázániem: że ná ostátku po wszytkich Sákrámentách chorym go dáią.

P. Kto iest sposobny do przyięćia tego Sákrámentu? O. Káżdy wierny ćiężko schorzáły

P. Od kogo ma być przyimowány? O. Od Kápłáná.

P. Jákim sposobem? O. Przez to pomászczenie y nieskończone miłośierdźie, niech ći Bog przebaczy lubo odpuśći, iákożkolwiek

kolwiek przewiniłeś widzeniem / słyszeniem / &c.

P. Ktore sa tego Sákrámentu skutki? O. Rátunek y pomoc choremu ná wszelákie przy śmierći trudnośći. Nád to / odpuszczenie grzechow powszednich / y ostátkow z przeszłych. Nákoniec / przywrocenie zdrowia ćielesnego: ieśliby to tego dusznemu zbáwieniu było pomocne y pożyteczne.

ROZDZIAŁ XX.

O Kápłáństwie.

PYtánie. Dobrześ to stopnie ná Kápłáństwo w Kośćiele sa postánowione? O. Bárdzo dobrze przystoyne: ábowiem ten Kośćioł ná ziemi / ma wielkie podobieństwo z niebieskim.

P. Kto ieſt początkiem tego Sákrámentu ? O. Chryſtus.

P. Wiele ieſt w Kośćiele Bożym ſtopniow ná Kápłáńſtwo ? O. Siedm : Odźwiernych / Czytelnikow / Wyklináczow / ſług Ołtarzowych / Podyákonow / Dyákonow y Kápłáńſki.

P. Day przyczyne tey ſiedmiotákiey liczby ? O. Vrząd Odźwiernego ieſt / pilnowáć drzwi Kośćielnych. Czytelniká czytáć głosno y wyráźnie kśięgi ſtárego y nowe° teſtámentu. Wyklinácza / wzywáć Imienia Pańſkie° nád opętánymi. Akolitá ábo poſługácza Ołtárzowego / gotowáć máterya do Mſzey ś. iáko ogień / świece / wodę / wino. Subdyákoná czytáć Epiſtolę / y naczynie do odpráwy Mſzey świętey gotowáć. Dyákoná Ewángelię

czytáć

czytáć / y ártykuły Wiáry ná kßtałt Kátechizmu wykłádáć / nawet y kazáć zá pozwoleniem swego Pásterzá ábo wiec Biskupá. Pierwße postrzyżyny nie iest stopień ábo vrząd / ále tylko przygotowánie do vrzędow pomienionych.

ROZDZIAŁ XXI.

O Małżeństwie.

PYtánie. Kto Małżeństwo postánowił? O. Bog w Ráiu.

P. Ktorego czásu Chrystus ten Sákráment postánowił? O. Pismo tego wyráźnie nie twierdźi: wielkie iednák podobieństwo / że ie w Kánie Gálileyskiey postánowił. Jle známienuie Chrystusá z Kośćiołem świętym złączenie.

P. Co Chryſtus do tego Sákrámentu przydał? O. Trzy rzeczy: Naprzod / iednego z iedna ták ſtrony ciáłá / iáko ſtrony duſze / zwiazek nierozdzielny. Druga oświádczenie miłośći Chryſtuſowey z Kośćiołem. Trzećia / łáſkę oſobliwa / ktorey vżył-la tym / co w ten ſtan Małżeńſki przyſtoynie z przygotowániem wſtepuia.

P. Czemu Bog ten Sákráment poſtánowił? O. Na pomoc ćieżarom Małżenſkich. Do te°/ ná lekárſtwo pożadliwośći. Nád to / dla ſpolney miłośći / y zwiaſku nierozdźielne°.

P. Co czyni Małżeńſtwo? O. Spolne zezwolenie dwuch oſob: choćiażby ſpołeczności nie było áni ku niey żadney woley / ábo zámyſłu.

P. Maß ſie wſtrzemięźliwość

wość nád Małżeńſtwo przekłádáć? O. O tym namniey nie wątpić: gdyż ieſt ſtan doſkonálſzy / y nád Małżeńſki beſpiecznieyſzy.

P. Maż ſię kto ſkoro / y bez dobrego rozmyſłu do ſtanu Małżeńſkiego porywáć? O. Ni komu nie rádzę: ále wprzod ma ſię pilno P. Bogá poradzáć y doktadáć / iákiego by ſię ſtanu miał chwyćić.

P. Zkąd niezgodne y feſołow pełne tráfiáią ſię małżeńſtwá? O. Z pewnych przyczyn: iáko gdy ſię kto nie vważnie chwyćił bez porády iákiey oſoby / z ktorą muśi żyć áż do śmierći. Z tąd oná dawna á prawdziwa przypowieść: Zonę vſzymá nie oczymá poymuy. Nád to / gdy ſię kto wprzod Páná Bogá przez pilno gorącą modlitwę y vczyn-

vczynki dobre nie dokłada. Trzecia gdy ſobie niekowny w ten ſtan wſtępuie. Czwarta, z toſpuſtnego przeßłe° żywota.

P. Jak ſie ma bydź przygotowánie k° temu do ſtanu małżeńſkiego wſtępuie? O. Ma ſie naprzod ſtarać, aby był w łáſce Bożey. Druga, ma mieć dobre przedſięwzięcie, lubo intencya. Trzecia, ma ſię pilno gotowáć, przez modlitwę y vczynki dobre

P. O czym poſpolicie przed ślubem Kápłan wypytywa? O. Pyta ieśliż ślubu czyſtości nie vczynił? Druga, ieśliż przedtym komu inßemu nie ślubował? Trzecia, ieśli teraz z wolą rodzicow to czyniß?

P. Ktore bywáią Ceremonie przy ślubie? O. Práwe ręce obudwuch Kápłan ſtułą wiąże Potym pierściení ná czwartym pálcu

pálcu / ábo wieniec ná głowę wstępuiącym kłádźie. Dopiero; spolne zezwolenie ná do-żywotnie nierozdźielne zsoba pomieszkánie / iáwnie oświádczáią. Po ktorym im Kápłan błogosłáwi.

P. Znáyduież sie też Małżeństwo Duchowne? O. Ták iest / iákie iest duszę wierney z Chrystusem.

P. Jáko sie ten ślub odpráwuie? O. Przez ślub czystośći.

P. Jáka ma bydź miłość Małżeńska? O. Ma bydź doskonáła według Bogá. Ná przykład: o to sie stáráć / co wie bydź miłego drugiemu: ieden o drugim dobrze mowić / ieden drugiemu wyrozumieć / poćieszyć / poratowáć / á co naywiekszá zmilczeć.

P. Możeż kto zgrzeszyć w miło-

miłośći małżeńſkiey? O. Może przez zbytek: ieśli dla tákiey miłośći gwałći ſie przykazánie Boże. Grzeſzy ſie też przez niedoſtátek miłośći/ iáko w podeyrzeniu y záwiśći ábo gorliwośći małżeńſkiey przytráfia ſie.

P. Iákiey czyſtośći w Małżeńſtwie potrzebá przeſtrzegáć? O. Precz oddaláiac áni przypuſzczáiac wſzelákiey złey żądze przećiw inney oſobie: tłumiąc niepomierne vżywánia małżeńſtwá/ dla ſámey rozkoſzy.

P. Iákie dobrá z vczćiwego Małżeńſtwá? O. Troiákie: Potomſtwo/ Wiárá cześćia w ſpolnym pomieſzkániu/ cześćia w oddawániu powinnośći małżeńſkiey. Nád to/ że ná ſobie wyrażáia y ponoſza Sákráment trwáiac w zwiaſku nierozdźielney miłośći.

P. Co

P. Co rodźicy dźiatkom powinni? O. Zárázem od pierśi w bojáźni Bożey one záprawowáć. Nád to/ mieć ie z młodu z baczeniem w kárnośći powierzchney/ zátáiwszy w sercu miłość przećiw im wrodzoną/ w ktorey nádźieie ná wszytko złe/ często sie dźiatki rozpusczáią.

P. Jáka ma być tá kárność? O. Już sie powiedźiáło/ że z baczeniem/ nic nie przeglądáiąc. Bo kto sie ná máłe záprawi: domyśli sie y czego większego. A też y rodźicy przykład dobry dáwáć powinni.

P. Co ieszcze rodźicy dźiatkom powinni? O. One często á gorąco w modlitwách swoich Pánu Bogu ofiárowáć. Oneż sáme przy pierśiách z pilnośćią do modlitwy/ nie do fochow

R ábo

ábo vkłonow zápráwowáć. Tymże ile poiąć mogą táiemnice Wiáry / y rożne nábożeńſtwá mile zálecáć. A gdy Páćierz / y przykazánie Boże poymą / one do ſpowiedźi zápráwiáć. Nákoniec / zła lubo wſzeteczna mowá vſt ſwoich niewinnych / mázáć żadna mniáłá niech nie dopuſzczáia. Rácżey / według rády Hieronymá ś. pierwſzym ſłowom / Jezuſ / Márya / Alleluia / to ieſt / Chwalćie Páná / ábo / Chwałá Bogu / niech przywykną.

P. Możeſz ſię rozſtáć lubo rozwieść Małżeńſtwo Chrześćiáńſkie? O. Wykonáne żadną miárą rozwodu nie dopuſzcza. Jednák nieſkończone / może ſię rozſtáć / gdy ieden z nich wſtąpi do Zakonu.

P. Mogąż być inne przy-

czyny rozwodu? O. Są: tákie
iest cudzołostwo/ szaleństwo/
okrućieństwo: Nád to/ gdy kto
wpádnie w hærezyą. Náostá-
tek/ wielkie niebespieczeństwo
vtráty duszney.

P. Iák rożne są przeszkody
do małżeństwá? O. Są dwo-
iákie/ iedne co tylko przeszka-
dzáią/ drugie co nie tylko prze-
szkadzáią/ ále y roztywáią
zwiazek małżeński.

P. Ktore to są przeszkadzáią-
ce y roztywáiące? O. Omył-
ká/ wárunek/ślub/pokrewność/
wystepek/ rożność w nabożeń-
stwie/ gwałt/ Kapłáństwo/
zwiazek małżeński/ vczćiwość/
powinnowáctwo z małżeń-
stwá/ y niesposobność do mał-
żeństwá. Te przyczyny pomie-
nione bronią wstepu do mał-
żeństwá/ y on po ślubie rozty-
wáią. R 2 P. Kto-

P. Ktore ſą tylko przeßkadzáiące? O. Záką Kośćielny, także y dni pewne chwalebne.

P. Kiedy ſię iednák ten związek małżeńſki rozrywa? O. Aż przez śmierć iednego z nich.

P. Jeſtże ſtan wdowi nád małżeńſtwo doſkonálßy? O. Jeſt on ktory z záchowánia ſię w czyſtośći, ábo w ſtrzemięźliwośći, y dla Bogá kto ſobie obiera.

ROZDZIAŁ XXII.

O Siedmi grzechách głownych.

PYtánie. Co ieſt grzech ogołem?

Odpowiedź. Grzech nic inßego nie ieſt, iedno dobrowolne przeſtępſtwo, ábo opuſzczenie przykazánia Bożego.

P. Ják

P. Iák wielodźielny iest grzech? O. Grzech ieden iest pierworodny: drugi vczynkowy

P. Co iest grzech pierworodny? O. Ktory śię od poczęćia nászego społnie z námi rodźi/ á od pierwszego Oycá nászego Adámá/ ná wszytkie potomki iego spływáiąc/ one záraża: iednák przez Chrzest w Chrystusie bywa odpuszczon.

P. Co názywasz grzechem vczynkowym? O. Ktory my/ máiąc świátło rozumu/ dobrowolnie mowiemy/ czyniemy/ pożądamy.

P. Przypomni ktory z nich? O. Táka iest kradźież/ zaboystwo/ krzywoprzyśięstwo/ ꝛc.

P. Iáki czyniß podźiał grzechu vczynkowego? O. Grzech inszy iest śmiertelny/ inszy powszedni.

P. Kiedy ieſt śmiertelny? O. Kiedy człowiekă z łáſki Bożey złupiwßy / ktorą żyie duβă nȧβă / nă wieczne go potępienie podáie.

P. Kiedy ieſt powßedni? O. Kiedy ácz ſię Bogu nie podoba / iednák nie ták dálece / áby go miał łáſki Bożey pozbáwić. A day mi to / że nie wydzieß bez kárȧnia / iednák nie wiecznego.

P. Wiele liczą głownych grzechow? O. Siedm.

O pierwßym głownym grzechu.

PYtánie. Powiedz pierwßy? Odpowiedź. Jeſt Pychá.

P. Co ieſt Pychá? O. Jeſt opácżney wyniosłości / niepoczadna chćiwość.

P. Czemu go głownym grzechem názywaß? O. Iż ieſt táko

ko korzeń iáki / początek / y głowá wielu grzechow.

P. Czemu pychę kłádą naypierwszą miedzy wszytkiemi głownymi? O. Iż on był pierwszy w niebie w Anyołach / wiecznie od łaski Bożey oddalonych. Także y pierwszego człowieká w Ráiu.

P. Jákiem karániem ten grzech Bog karze? O. Iż poniewaź tych / w ktorych pánuie / áż ku niebu wynosić usiłuie pychá / strąca ie Bog społnie z nimi áż do piekła.

P. Czemu pychę naywyższym grzechem názywáią? O. Iż sie przeciw Bogu / áż do tego pogárdy wynosi.

P. Czemu sie nayglebszym zowie? O. Iż áż do nagłebszych grzechow zánurza y pogrąża człowieká.

P. Obiáśniy to? O. Przywodźi człowieká áż do hærezyey / do bezbożnośći: á tu ſam śrzodek iáko punkt wſzelkich grzechow.
P. Ma ſz też pychá ſwoy rodzay / iáko corki iákie? O. Ma bárdzo wiele.
P. Pomieñ niektore? O. Prozna chwałá / chełpliwość / prágnienie doſtoieńſtwá. Obłudá lubo nieſzczerość.
P. Co ieſt prożna chwałá? O. Jeſt chęć nieporządna pochwały ludzkiey.
P. Co ieſt chełpliwość? O. Jeſt prożne y głupie wyſtáwiánie y pokázowánie włáſney y ſwoich rzeczy / więcey niżeli w ſámey rzeczy / v przyſtoi.
P. Jeſtże prożna chwałá y chełpliwość zwyczáynie grzechem śmiertelnym? O. Poſpolićie nie ieſt. P. Nie-

P. Kiedyż rozumieſz one bydź grzechem śmiertelnym ? O. Kiedy ſie kto chełpi y przechwala z grzechu śmiertelne°.
P. Jeſzcze kiedy ? O. Gdy zá tym idzie wielkie obelżenie y bezpráwie bliźniego.
P. Day przykład ? O. Doktor máło vczony / rácżey konował przechwaláiac ſie z biegłośći ſwoiey lekarſkiey / może chorym wielce záſzkodźić.
P. Co ieſt nadętość lubo ámbicya ? O. Ieſt niepomierne cżći y przełożeńſtwá prágnienie.
P. Jeſtże to złe niebeſpiecżne ? O. Bez pochyby niebeſpiecżne. Gdy kto niegodny dopomaga ſie / y prágnie tákiego vrzędu y godnośći lub duchowney / lub świeckiey.
P. Coż ieſt obłudá ? O. Gdy kto po ſobie / ná przykład nabożeńſtwo

ſtwo/ſzczerość/ſprawiedliwość y tym podobne przymioty po/kázuie/ y owſzem ſię nád drugie przekłáda / choć nie ieſt táki.

P. Máß teſzcze pychá wiecey rodziny ábo corek? O. Nie ſchodzi ná niey/ tákie ieſt przypiſánie tego czego nie ma / nádetość / wielkie o ſobie rozumienie / y pogárdá drugich.

P. Czemu ie corkámi pychy bydź mieniß? O. Że ſię z pychy táko z mátki rodzą.

P. Co ieſt przepych ábo wielmożne o ſobie trzymánie? O. Gdy kto áż názbyt o ſobie z vporem trzyma/y drugim podáie.

P. Co ieſt nádetość? O. Jeſt hárda ánimuſzu wynioſłość.

P. Co ieſt wielkie o ſobie rozumienie? O. Gdy kto z wynioſłości ſercá / poważa ſię tego nád śiłę ſwoie.

P. Ko/

P. Komu ſą podobni ći / co drugimi pogárdzáią? O. Hárdemu onemu y pyſznemu Pháryzeuszowi / ktory mawiał: Nie ieſtem iáko drudzy ludźie.

P. Nie znaydźieli ſie y co wiecey tey gádźiny z pychy? O. Jeſzcze ſie rodźi vpor / niezgodá / nieposłuszeńſtwo / y niewdźięczność.

P. Jeſtże pychá bárdzo poſpolity grzech? O. Zápewne ieſt.

P. Okaż to? O. Naprzod ludźiom ſtanu ſzláchecktego ieſt wrodzona pychá / tákże y bogáczom. A w białych głowách niewiaſtách / prawie ſtolicę Kroleſtwá záſádźiłá. Nadtoć zdáźie lubo wielkie o ſobie rozumienie / ieſt młodym zwyczáyne / á miedzy vczonymi poſpolite. A co większá często ſie wkrada miedzy pobożne y duchowne ludźie.

P. Já-

P. Jákoż? O. To że ſie czá-
ſem chlubią z głębokiey náuki
y nabożeńſtwá nád inſze.

P. Co zá lekárſtwá mogą
być ná vchronę pychy? O.
Są rozmáite.

P. Powiedz pierwſze? O.
Przypátruy ſie ſam ſobie: zká-
dęs ſie wſzczął/ á przy tym po-
dłość á nikczemność ſwoię.

P. Powiedz wtore? O. V-
wáż/ że nic z nas nie mamy/
chybá od Bogá/ cokolwiek ſie
dobre° w nas znáyduie. Prze-
toż niemamy ſie z te° wynośić.

P. Powiedz trzećie? O. V-
wáż/ że w krotce wſzytkiemu
koniec będźie przy śmierći.

P. Powiedz czwarte? O. V-
wáż przyſzłe karania pyſznym
zgotowáne.

P. Powiedz piąte? O. V-
wáż przeklectwá tu poki żywi
y przy

y przy śmierci / ktore przyidą ná nie.

P. Ktora cnotá pyße przećiwna? O. Jest pokorá.

P. Kto nas naprzod do tey cnoty záchećił? O. Chrystus Pan / nie tylko słowy / ále y przykłádem swoim. Gdy mowił: Vczćie się odemnie / bomći ia ćichy / y sercá pokornego.

P. Jákoż przykłádem? O. Iż przez cáły żywot swoy kochał się w pokorze / począwßy od złobu áż do krzyżá.

P. Ktore są corki pokory? O. Wzgárdá sámego siebie / vchroná ludzkiey pochwały: vznánie własnych grzechow / tákże y własney słábośći.

P. Przypomniy corki drugie? O. Cierpliwość w krzywdách / skromność w mowie y w chodzeniu: wyrzeczenie własnego zdánia y woley. S KO-

ROZDZIAŁ XXIII.

O Łákomstwie, wtorym głownym grzechu.

PYtánie. Powiedz wtory głowny grzech?
Odpowiedź. Jest łákomstwo.

P. Czemu ie nazywasz głownym? O. Jest iáko głowá wielu grzechow.

P. Coż iest łákomstwo? O. Jest niepomierne prágnienie dobr powierzchownych.

P. Jáko wielodzielny ten grzech? O. Jest dwoiáki.

P. Okaż? O. Jedno łákomstwo przeciwne szczodrobliwości: drugie spráwiedliwości.

P. Ktore to przeciwne spráwiedliwości? O. Kiedy kto z niepomierney chćiwośći, nie tylko sie ná rzeczy cudze rzucá,

ále

kie ie też y przy sobie przechowywa.

P. Ktore sámey tylko szczodrobliwośći przeczy? O. Kiedy kto zbytnie kocha się w swoich / day to w własnych rzeczách: gorąco o dobrym mieniu przemyśláiąc.

P. Jestże grzechem śmiertelnym łákomstwo? O. Kiedy kto o cudzych rzeczách przemyśla / ábo ie z łákomstwá zátrzymywa / bywa śmiertelne.

P. Czemu łákomstwo názywa się w Pismie vsługą bałwánow? O. Że łákomcy więcey zwykli pieniądze miłowáć ániżeli Bogá: Gdy dla miłośći pieniędzy / Bogá y rzeczy Boskich zániedbywáią.

P. Czego złego nábáwiáć zwykło łákomstwo? O. Krzywoprzysięstwá / świętokráctwá /

S 2 mężo-

mężoboystwá / zdradziectwá / y wiela złego tym podobnego.

P. Má też łákomstwo swoie rodzinę iáko corki iákie? O. Má / y bárzo wiele.

P. Wylicz niektore? O. Zátwárdziáłość / y niepolutowánie przećiwko vbogim / niepokoy / zániedbánie rzeczy Bożkich / vfność w rzeczách nápieyszego świátá.

P. Powiedz drugie? O. Lichwá / zdrádziectwo / kłamstwo / krzywoprzysięstwo.

P. Czemu te wszytkie zbrodnie corkámi łákomstwá názywasz? O. Abowiem z łákomstwá pochodzą.

P. Czy się ieszcze z nich drugich nie znaydzie? O. Nie nie wątpić / y ze wszech nagorsze.

P. Wypowiedzże wszytkę rodzinę? O. Jest zdradziecká

wytrz /

wyrwy / kradźieß / wydźier-ſtwo / świętokráctwo / vciśnie-nie bliźniego / zárobnikow o-ßukánie / świętokupſtwo.

P. Jeſtże łákomſtwo grzech bárzo poſpolity? O. Nic o tym nie wątpić: bo práwie wßyt-kich ſtanow y kondycyey lu-dźie záráźa.

P. Okaß to w oſobnośći? O. Azaż wielmoźni y ślachtá przez łákomſtwo poddánych ſwoich wniwecz nie obracáią? Sędziowie / prokuratorowie / ázaż nie wyſyſáią vbogich lu-dźi. Co rzeczemy o kupcách / ći ázaż co raz dla łákomſtwá / ná tátki zdrowia ſwego nie wydáią. A bogácze świátá tego / ázaż co raz domu do domu / koley do koley z łákom-ſtwá nie przyczyniáią?

P. Miedzy vboſtwem znáy-

S3 duieß

duieß śię też łákomstwo? O. Barzo często / y bárzo ich wiele.

P. Jákoż mogą bydź łákomemi / gdy ledwo co máią? O. Przeto że wiele z nich práwię páláią od wielkiey chćiwośći: chociayże niczego zyskáć nie mogą.

P. Ktore są lekárstwá náprzećiw łákomstwu? O. Są rozmáite.

P. Powiedz pierwsze? O. Przypominać sobie rozliczne przeklectwá / ktore Pismo ná łákome wydáie.

P. Day wtore? O. Pomyślić o bliskim á niepewnym kresie żywotá / kiedy nam od wszytkiego śmierć każe precz followáć.

P. Powiedz trzećie? O. Przypomniy sobie niewdzięczność

gność potomkow lubo succes-
sorow / ktorym dobre mienie
ták vstawicznie gromádziß.

P. Powiedz czwarte? O.
Vważ one wiekuiste dostátki
dla ktorych nas Bog stworzył.

P. Powiedz piąte? O. Wspo-
mniy sobie rożne vgryski y
kátowanie sumnienia / przy nie-
szczęśliwym żywotá dokoná-
niu łákomcow.

P. Powiedz szoste? O.
Kłádź sobie przed oczy męki
wieczne / ná ktore niepochybnie
wszyscy łákomcy zmierzáią.

P. Ktore sie cnoty sprzeći-
wiáią łákomstwu? O. Jest ich
niemáło.

P. Powiedz pierwszą? O.
Szczodrobliwość / ktora vmie
dobrze bogáctwy szafowáć.

P. Powiedz wtora? O. Jest
tey spráwiedliwość przećiwna:

ktora káżdemu oddáie co komu należy / áni tákowie prágnie cudzego.

P. Powiedz trzećie? O. Miłośierdźie y dobroczynność przećiw niedoſtátnim. Ktore tu zwykło bogáctwá rozpraßáć / chcąc ich ná przyßłym wiecznym żywoćie záżyć.

P. Powiedz czwarta? O. Vboſtwo w Duchu / ktore pogardza wßytkimi rzeczámi doczeſnymi / áni do nich ſercá przykłáda.

ROZDZIAŁ XXIV.

O Nieczyſtośći, trzećim głownym grzechu.

PYtánie. Co ieſt nieczyſtość lubo ćieleſność?

Odpowiedź. Jeſt nieczyſtey

pożądliwośći niepowśćiągniona chęć.
P. Czemu śię nazywą głównym grzechem? O. Iż iest iáko głowá y korzeń rozlicznego złego y wystepkow.
P. Iestże niezbyt ćiężkim grzechem? O. Iest przed Bogiem y ludźmi nader sromotny.
P. Skąd śię też wielkość grzechu tego pokázáć może? O. Z rożney pomsty Bożey, ktore ná tákie przepuszczał.
P. Co tákie zá pomsty, lubo káránia? O. Potop wálny po wszytkim świećie. Nie mnieysza kaźń Boża czterech miast Sodomy y Gomorry, Seboim y Adamy, bo Segor piąte wyprośił v Páná Loth, á drugie śiárką y ogniem z niebá popalone w źiemię przepádły. Ták srogiey kaźni sam Bog dał przyczynę Abráhámowi: Krzyk, práwi,

práwi / Sodomy / y innych miaſt rozmnożył ſię / y grzech ich zbytnie ociężał. Ktorego gniewu Bożego ſrogiego oczywiſte po dziś dzień znaki / jezioro ná tym mieyſcu ſtráßliwe / długie ná mil dwádzieſćiá / wßerz ná ßeść ábo śiedm / w ktorym nie ták wodá / iáko iákiś gęſty kał odmienny / gorzko przykry y bárzo zárázliwy. Opußczam y wiele innych niemal tym podobnych.
P. Ktore ſą ſtopnie tey wßeteczney roſpuſty? O. Zła myśl / ućiechá w niey / zezwolenie / vczynek / powtarzánie / nałog.
P. Coż zá tym idźie? O. Zwyczay we złym: á potym iákoby niejáka ćięßka niewola.
P. A zá tym co? O. Deſperácya / ábo zwatpienie o popráwie żywotá: przy ktorey zgubá wieczna. P. Waż

P. Máż też ten grzech iáká... ...dzine lubo corki? O. Má y ...le... dwo przeliczone.

P. Pomień niektore? O. Po... ...bstwo / cudzołostwo / gwałt / ...ét wietokrádztwo / porwánie / ...ká ziroctwo / grzech Sodomski / y grzech przeciw przyrodze... ...nu 1.

P. Przypomniy drugie? O. W... eyzrzenie wszeteczne / mowá ...plu gáwa / rospustne pieśni / ...cál owánia / dotykánia.

P. Jákoż otych wszytkich rozumieć? O. Sa rospustne wszeteczeństwá: A niektore z nich niedoskonałe.

P. Saż to grzechy śmiertelne? O. Sa częstokroć.

P. Dla czego? O. Abowiem się ściągáia do sámego wykonánia wszeteczeństwá.

P. Jestże to częsty grzech? O. Jest

O. Jeſt bárzo częſty/ w káżdym ſtanie.

P. Czemu ták mowiſz? O. Bo ſię przed nim nie wybiegá-ła áni Krolowie/áni Xiążętá áni mądrzy/ áni proſtacy/ ták męſzczyzná iáko y biáłegłowy/ ták w ſtanie Kápłáńſkim iáko y wzákonnym/ ile nie oſtrożni.

P. Zkąd że to pochodźi? O. Z ſkáżoney y tym lichem zk-wiátáná zárážoney nátury náſzey/ ieśli ſię mocno nie ſprze-ćiwiaſz/ á okázyi nie chroniſz.

P. Może ż być iednák zwy-ćiężona? O. O tym nic nie wątpić z pomocą łáſki Bożey.

P. Co zá lekárſtwá ná vchro-nę grzechu tego? O. Są to-zmáite.

P. Námieńi pierwſze? O. Pomnieć ná przeklectwá w piśmie świętym/ przećiw wſze-tecznym

łecznym od Bogá wydáne.

P. Powiedz wtore? O. Vważáć ſzkárádnośc y nikczemną márność grzechu tego.

P. Powiedz trzećie? O. Myśl iáko rzecz niegodna / plugáwić śie członkowi Chrześćiáńſkiemu / Bogu ná chrzćie poświęconemu / y oleiem świętym pomázánemu.

P. Powiedz czwarte? O. Pomnieć ná vtrapienie ſumnienia / ktore twoie zá grzechem popełnionym iáko kát nástąpi.

P. Powiedz piąte? O. Mieyśmierć / ſąd Boży / y inne rzeczy przed oczymá / odechce śię márney roſkoſzy.

P. Powiedz ſzoſte? O. Modlitwá cześta á gorąca z pokora złączona do Chryſtuſá y Naświętſzey Mátki iego.

P. Powiedz śiodme? O.

Miey przed oczymá obecność Bogá / jedynego twego strászliwego / á przy nim Anyolá stróżá / iáko świádká dożywotniego wszytkich spraw swoich.

P. Ktora iest cnotá przećiwna nieczystośći? O. Cnotá wstrzemięźliwośći y czystośći.

P. Coż iest wstrzemięźliwość y czystość? O. Jest cnotá ktora pod iárzmiem rozumu záwśćiaga popędliwość ćielesney chćiwośći.

P. Czemu twierdzą / że oná Bogu y Anyołom przyiemna? O. Iże oná iest niejákim wizerunkiem żywotá Anyelskiego y Boskiego.

P. Jáko kto może dochowáć czystośći? O. Modlitwa / póstem / pokorą / y ciáłá vmártwieniem.

P. Ják wielodźielna iest

wstrze

wſtrzemięźliwość / ábo Czyſtość? O. Ná troie.

P. Wypowiedz? O. Jeſt Pánieńſka / Wdowia / y Małżeńſka.

ROZDZIAŁ XXV.

O Zazdrośći, czwartym grzechu głownym.

PYtánie. Co ieſt zazdrość? Odpowiedź. Jeſt ſmutek z dobrego powodzenia drugiego / mniemáiąc / że mu nieco włáſney reputácyey ábo mniemánia vymuie z vßczerbkiem.

P. Czemu ſie głównym grzechem názywa? O. Jż z niego bárdzo wiele grzechow pochodzi.

P. Kto pierwßy wynálezcą zazdrośći? O. Czárt.

P. Iáko to? O. Bo záyźrzał człowiekowi łáski y chwały w Ráiu.

P. Czemu ná ten czás záyźrzał? O. Abowiem człowiek miał odziedziczyć te wieczną chwałę / ktorey on ná wieki postradał.

P. Jestże tedy zazdrość ćieszki grzech? O. Właśnie iest grzech dyabelski.

P. Czemu to ták mowisz? O. Abowiem zazdrość y pychá / są naprzednieysze cechy / z ktorych poznáć syny dyabelskie.

P. Iáka iest cechá po ktorey poznáć syny Boże? O. Iest pokorá y miłość.

P. Co złego zazdrość z siebie wywáie? O. Bez liczby wiele złego.

P. Námieni niektore? O. Oycoboystwá / brátoboystwá / la to

są to wżytki zazdrośći.

P. Wyłoż to? O. Aż Kaim Abelá bezwinnego / z zazdrośći nie zámordował?

P. Day ieszcze drugi przykład? O. Mamy bráćia Jozepha / ktorzy go chćieli zábić: iednák go w cudzy kray záprzedáli.

P. Day przykład nád przykłádámi? O. Syná Bożego áż go nie zazdrość do krzyżá haniebnie przykowáłá.

P. Ma zazdrość wiele córek? O. Ma bárdzo wiele.

P. Miánuy niektore? O. Nienawiść / szemránie / obmowisko / lekkomyślne posadzánie / opáczne rozumienie.

P. Powiedz y drugie? O. Poswárki / pogárdá / spiknienie / potwarz / obelżenie / náśmiewánie lubo náigrawánie /

y tym podobne.

P. Powiedz właśćiwe á pierworodne corki zazdrośći? O. Vćiechá w nieszcześćiu bliźniego / á smutek z szcześliwego tego powodzenia.

P. Jestże to grzech zbytnie pospolity? O. O tym nic nie wątpić.

P. Pokasz to? O. Abowiem gdźie pycha pánuie / tudźież tám społnie z nią y zazdrość musi pánowáć.

P. Ktorzyż zwykli zazdrośćić? O. Szláchtá szláchćie / vczoni vczonym / bogacze bogaczom.

P. Dla czegoż to? O. Iż rozumieią iákoby ich szláchectwo / lubo náuká / y dostátki były z vymá własna.

P. Ktorzy drudzy do zazdrośći są skłonni? O. Rzemieślnicy.

P. Iáko

P. Jáko to? O. Bo kowal kowálá / gárncarz gárncarzá / ƒzewc ƒzewcá nienawidzi.

P. Z czegoż to? O. Że co drugi żyƒzcze y zárobi / rozumie że mu to rácżey należáło.

P. Iák wiele lekarstw przećiw zazdrośći? O. Są rozmáite.

P. Powiedz pierwƒze? O. Mieć ná świeżey pámięći przeklectwá przećiw zazdrośći, wym w piśmie opiſáne.

P. Powiedz wtore? O. Mieć przed oczymá pobráterstwo nam ſpolnie / ták ſtrony nátury / iáko y ſtrony vczestnictwá łáſki Bożey.

P. Powiedz trzećie? O. Sámá ſproſność tego grzechu / ktora nas dyabłom czyni podobnemi.

P. Powiedz czwarte? O. Szkodá / ktora popada / bo zázdrośny

zdrosny swotmże mieczem zá-zdrości siebie morduie. Czego doznał Achitophel/ gdy sie dla zazdrości sam obiesił. 2. Reg. 17. Abowiem zazdrość niewymowne dzieci zazdrosnego.

P. Która cnotá zázdrości przećiwna? O. Miłość.

P. Jáko to? O. Iż gdzie oná panuie/ tám zazdrość nie ma mieyscá/ áni żadnego przystępu.

P. Wywiedź mi to? O. Bo miłość łáskáwa iest/ miłość nie záyzrzy/ złości nie wyrządza/ nie nádyma sie.

P. Coż tedy sprawia? O. Dobre zá złe oddáie: wesełi sie z powodzenia drugich: wszytkie złe przemoże cátuie.

R Q.

ROZDZIAŁ XXVI.

O Obżárstwie, piątym głównym grzechu.

PYtánie. Co iest Obżárstwo? Odpowiedź. Jest niepohamowana chćiwość do iedzy y napoiu.

P. Czemu názywaß głownym grzechem? O. Iż iest mátka inßych grzechow.

P. Jestże to ćięßki grzech? O. Prawie ćięßki, dla wiela złego, którego obżártych nábawia.

P. Iednák ktore z tych naywiekße? O. Że obżárći brzuch zá Bogá máia.

P. Jákoż to? O. Abowiem żeby dogodzili y vsłużyli brzuchowi, nic niedbáią o vtrátę łáski Bożey.

P. Coż

P. Coż więcey z obżárſtwá pochodźi? O. Swáry / krzywoprzyśięſtwá / zábóyſtwá.

P. Dowiedź tego? O. Abowiem mocno twierdźi Mędrzec: Że nie rownie więcey zátráćiło obżárſtwo / ániżeli miecz. Czego ſię co dźień nápátrzamy.

P. Máż to obżárſtwo co rodźiny własney? O. Bárzo wiele

P. Przypomniy niektore? O. Nikczemną rádość / wielomowſtwo / błaześiſtwo / nieczyſtość / ociężáłość duchá y ſámego ćiáłá.

P. Czemu te corkámi názywaß? O. Że te tá nießczęſna mátká ſpłodza.

P. Wywiedź nam to? O. Jáſna rzecz áż názbyt: o wielomoſtwie / nikczemney rádośći / y ociężáłośći po zbytnich bánkietách.

P. O

P. O tákiey niecżystośći ro-zumieß? O. Z vśi cuchnienie/ lubo śrzod z wnętrznośći wy-pußczony/ á ná czás y wymio-ty obżercow brzydkie.
P. Jestże obżárstwo grze-chem śmiertelnym? O. Jest gdy iuż doskonáłe.
P. Kiedy bydź doskonáłe rozumieß? O. Kiedy kto v-myślnie przez zbytni napoy rozum sobie odeymuie.
P. Coż rzeczeß/ gdy kto nie zgołá vtráca rozumu? O. Może iednák y ná ten czás śmiertelnie grzeßyć/ przeto że śie chcąc wdáie w niebeśpie-czeństwo.
P. Ktorzy tákowi? O. Kto-rzy wielką częśc dniá y nocy ná pijátyce tráwią: máło dbá-iąc/ będźieli zátym pod het-mem/ ábo nie chodźić.
P. Prze-

P. Przećiw ktoremu przykázániu pijánicy grzeſzą? O. Przećiw wſzytkim.

P. Jáko przećiw pierwſzemu y wtoremu? O. Iż o Bogá nie dbáiąc zwykli go bluźnić/ y nadáremno przyśięgáć.

P. Jáko przećiw trzećiemu? O. Ze tákowi zwykli dni świętych/ y zwykłego nabożeńſtwá zániedbywáć.

P. Jáko przećiw czwartemu? O. Kiedyż młodszi pijánicy nie ſprzećiwiáią ſię rodzicom/ iáko y mężowie małżonkom.

P. Jáko przećiw piątemu? O. Ze pijánicy częſto ná zwády y mężoboyſtwá zárabiáią.

P. Jáko przećiw ſzoſtemu? O. Iż do wſzeteczeńſtwá/ roſpuſty/ y mowy plugáwey pijánicy bárzo ſkłonni.

P. Jáko przećiw śiodmemu? O. Ze

O. Iż częſto áby mieli zá co pić / rzucáią ſię ná cudze / y ſámi ſię / y ſwoich domowych w długi wpráwiáią.

P. Iáko przećiw oſmemu? O. Iże zwykli przy pełnych káżdego beſpiecznie / nikomu nie folguiąc / brámowáć: Czego potym wytrzezwiawſzy przypłácáią.

P. Iáko przećiw dźiewiątemu y dźieśiątemu? O. Iże częſto y o cudzych małżonkách pomyśláią / y ná rzeczy cudze ſię tárgáią / zwłaſzczá gdy ſwego nie ſtáie.

P. Znáyduiąż ſię też przećiw obżárſtwu lekárſtwá? O. Bárzo wiele.

P. Powiedz pierwſze? O. Pomnieć ná przekleńſtwá / ktore ná ſię záćiągáią / w tym y w przyſzłym żywoćie.

P. Powiedz wtore? O. Pámiętáć ná wſtrzemięźliwość Chryſtuſowę / y poſt / nágrádzáiąc zbytki náſze.

P. Powiedz trzećie? O. Kłáść ſobie przed oczy miłe przyiáćioły Boże / ktorzy ćiáło ſwoie vkrzyżowáli z námietnośćiámi y z pożądliwośćiámi.

P. Powiedz czwarte? O. Pámiętáć ná krotką á nikczemną vćiechę / nie bez ſzkody / piiáńſtwá.

P. Powiedz piąte? O. Vważáć vgryźki ſumnienia / y ſzkody wſzytkiego ćiáłá.

P. Ktora ieſt cnotá przećiwna obżárſtwu? O. Trzeźwość y wſtrzemięźliwość.

P. Co ieſt wſtrzemięźliwość? O. Jeſt cnotá hámuiąca y záwśćiągáiąca chćiwość / od tych rzeczy / ktorych nieporządnie kto prágnie. P. Kto

P. Kto iey nas náuczył? O. Chrystus / y Swięci náśládowcy wierni iego.

P. Co oná w nas spráwuie? O. Dobre zdrowie ták duszne iáko y ćielesne.

ROZDZIAŁ XXVII.

O Gniewie, szostym grzechu głownym.

PYtánie. Co iest gniew ná złe obrocony? O. Iest chęć niepomierna pomsty / y karánia.

P. Ná co to przydáieß / ná złe obrocony? O. Bo nie káżdy gniew nágány godźien.

P. Iáko to? O. Abowiem iáko bydź może karánie y pomstá / ták y gniew bez nágány.

P. Pokaß to w osobności? O. Może się słusznie gniewáć.

óciec ná syná / pan ná sługę/ mistrz ná vczniá.

P. Jákiż się tu gniew nágá- nia? O. Niesłuszny y niepo- miérny.

P. Jestże to ciężki grzech? O. Ná cás iest bárzo ciężki: bo się często wyuzdywa y ná sámego Bogá/ y ná Swiętych tego bluźnierstwy.

P. Czemu go zowiesz głó- wnym? O. Iż wiele innych grzechow zá sobą záciąga. Co iowna w mordách ták częstych nie tylko obcych / ále y sámey bráciey / nawet y włásnych rodzicow.

P. Máż też gniew co rodzi- ny? O. Bárzo rozkrzewione.

P. Pomień niektore? O. Nienawiść/ záiątrzenie / nádę- tość / niezgody/ zápálczywość/ okrucieństwo.

P. Wyo

P. Wypowiedz y drugie? O. Krzyki / grozby / odpowiedzi / obelżenia / przeklectwá / głosy bluznierskie.
P. Częstyż to grzech? O. By ktory inszy.
P. Czemuż to? O. Że ma w sobie człowiek wrodzony ápetyt y skłonność do gniewu / ktory sie snádnie w nieostrożnych rozżarza y zápala.
P. Wiele rodzáiow gniewliwych? O. Są czworácy.
P. Powiedz pierwszych? O. So co sie łatwie zágniewáią / ále sie też wnet vbłagáia.
P. Powiedz wtorych? O. Znáyduia sie co sie nierychło rozgniewáia / ále dłu° gniew trzymáia.
P. Powiedz trzecie? O. Bywáia / co sie wnet zágniewáia / álec nierychło opłona.
P. Powiedz ostátnie? O.

Sa ktorzy ztrudná ſię rozgniewáią / ále wnet opłoną

P. Co zá lekárſtwá ná gniew? O. Sa rożne.

P. Powiedz pierwſze? O. Vważyć przekleńſtwá / ná tym y onym świećie / przećiw gniewliwym.

P. Powiedz wtore? O. Vważyć do czego zwykł przywodźić gniew niepohámowány.

P. Powiedz trzećie? O. Kłáść ſobie przed oczy dobroć y łáſkáwość Boſką / ktora nas mile wzywa / ábyſmy gniew mimo ſię puśćili.

P. Powiedz czwarte? O. Vważáć ſobie Chryſtuſowę ćierpliwość / y wiernych náśládowcow tego.

P. Powiedz piąte? O. Pomnij ná bráterſtwo z bliźnim twoim / ktore ſię przez gniew

ſárga

kárgą y tożtywa.

P. Ktora cnotá przećiwna gniewowi? O. Ćierpliwość.

P. Wiele / y ktore skutki w nas ćierpliwość wypráwuie? O. Vmysł sporządza / ięzyk hámuie / pokoiu przestrzega.

P. Przypomniy y drugie ćierpliwośći skutki? O. Cudze vsterki łáskáwie znośi: dobrem złe nágradza: wszelką popędliwość serdeczną vśmierza y łamie.

P. Przyday y drugie nákoniec. O. Wszelaką gniewu y zapálczywośći podniete zátłumia / pretko odpuszcza / nieodwłocznie sie iedna.

ROZDZIAŁ XXVIII.

O Leniſtwie, śiodmym głownym grzechu.

PYtánie. Co iest lenistwo? O. Jest gnuśność vmysłu / gdy kto co dobrego záczawszy / niedba áby to doskonále wykonał.

P. Jákie iey nazwiská zwyczáynie dáią? O. Smutek / duchá tesknicá / oziebłość w nabożeństwie / ospálstwo.

P. Jestże lenistwo grzech śmiertelny? O. Jest / kiedy dla niego opuszczáią się te rzeczy / ktore są przykazáne.

P. Czemu ie grzechem głownym zowią? O. Iż z niego grzechy ćięszkie pochodzą.

P. Co zá grzechy? O. Niewiádomość rzeczy zbáwiennych / y powinności człowieká Chrześćiáńskiego. Ná przykład / rzadko ábo nigdy do Kośćiołá nie chodząc. Nád to / odwłoká popráwy żywotá / y pokuty: nienawiść Bogá: despera-

sperácya lubo rospácz: y wszy-
tkich rzeczy duchownych obrzy-
dzenie y pogárdá.

P. Ktore sa corki leniſtwá?
O. Jest ich bárzo wiele.

P. Powiedz niektore? O.
Oziebłosć / obawiánie/ ospál-
ſtwo / y prożnowánie.

P. Pomień drugie? O. Nie-
nabożeństwo / nieopátrznosć/
niedbálſtwo / vteſkniony ży-
wot / nievfnosć.

P. Jestże to grzech zwyczáy-
ny bárzo? O. O tym nic nie
wątpić / że wielom zwyczáyny.

P. Jáko tego dowodzisz? O.
Bo y tych / co ſie ná ſtan du-
chowny vdáli / często gába.

P. Zkad pochodzi? O. Ztad
że z łáſki Bożá / ktora nas do
ochotney ſłużby Bożey co raz
pobudza / nie robiemy ſpolnie.

P. Jákie ſa lekárſtwá prze-
ćiw

ćiw leniſtwu? O. Są rożne.

P. Powiedz pierwſze? O. Przeklectwo / ktore Bog ná leniwce wydał / mowiąc: Przeklęty człowiek / ktory ſpráwę Bożą niedbále odpráwuie.

P. Powiedz wtore? O. Vważ drogi czás / ktory goraco máſz trawić dla wiecznośći.

P. Powiedz trzećie? O. Pomniy ná ćieſzkie grzechy twoie / ktore vśilnie goracey pokuty potrzebuią.

P. Powiedz czwarte? O. Wſpomniy ná kupce świátá tego / iáko vśilnie y goraco obmyśláią hándle doczeſne y przemiiáiące.

P. Powiedz piąte? O. Pomniy ná męki y vtrapienia piekielne gnuśnych ludźi przeſzłych: á ná wieczną chwałę czułych około zbáwienia duſznego.

P. Kto

P. Ktora cnotá lenistwu przeciwna? O. Pilność y goráca ochotá w rzeczách zbáwiennych.

P. Co zá corki ma? O. Ochotę ná wszeláką wolą Bożą: zápálczywość ku chwale Bożey: zápał z rozżalenia ná pokátowánie zbáwienia ludzkie°.

P. Wylicz y drugie? O. Vsilność ná modlitwie / wytrwánie w dobrey rzeczy záwziętey / smák w rzeczách niebieskich / przemyśl z pieczołowániem o rzeczy wieczne.

P. Kto nas tey cnoty náuczył? O. Chrystus Pan / pocżąwszy od złobu áż do Krzyżá sámego.

P. A po nim kto? O. Swięci wszyscy / zwłaszczá Męczennicy / nie tylko słowy / ále y rzeczą sámą / y przykłádem.

P. Coż

P. Coż práwi tá pilna vśilność? O. Wytrwánie y korone wieczna.

ROZDZIAŁ XXIX.

O grzechách przećiw Duchowi świętemu, y inſzych.

PYtánie. Jeſtże inſzy podźiał grzechow?

Odpowiedź. Znaydźie ſię.

P. Przypomniy? O. Niektore bywáia przećiw Duchowi świętemu: Niektore do niebá wołáiace; Niektore cudzemi názywáia.

P. Ktore bywáia przećiw Duchowi świętemu? O. Ktore Boża łáſkę ſwoia ſproſnośćia precz odrzucáia: bez ktorey ſię żaden grzech nie odpuſzcza

ßcza áni głádźi.

P. Wieleż iest grzechow przećiw Duchowi świetemu? O. Sześć.

P. Wylicz ie? O. Pierwßy, zbytnia vfność o miłośierdziu Bożym, y niekárze grzechu. Wtory, rospácz. Trzeći, sprzećiwiánie w vznáney prawdźie. Czwarty, zazdrość bráterskiey miłośći. Piąty, zákámiáłość. Szosty, niepokutá.

P. Czemu ie názywáia grzechámi przećiw Duchowi świetemu? O. Że z wierutney złośći popełniáia śie: Zwłaßczá trzeći, ktory drugie dáleko przechodźi.

P. Czemuli to? O. Bo człowiek ile Chrześćiáńßki, znáiąc y widząc ná oko prawdę, iednák krnąbrno záczęty, pokázáć vsiłuie, że to nie prawdá.

X P. Czem

P. Czemu grzech z wierutney złośći popełniony/ v.za że ieſt przećiw Duchowi świętemu? O. Przeto/ że dobroć przypiſuie ſię Duchowi świętemu. A tá dobroć złośći z vporem wielce przećiwna.

P. Czemu grzech z niewiádomośći/ przypiſuie ſię Synowi Bożemu? O. Iż Synowi Bożemu mądrość należytá/ ktora niewiádomośći przećiwna.

P. Czemu grzech z vłomnośći/ mienią przećiw Bogu Oycu? O. Iż Oycu przyznawáią wßechmocność/ ktora ſłábośći przećiwna.

P. Iáka ieſt właſność grzechow przećiw Duchowi świętemu? O. Táka/ że áni ná tym świećie/ chybá zá wielką odwagą/ áni ná onym nie bywáią odpußczone.

P. Jkąd

P. Zkąd tego dowodziß? O. Z náuki Chrystusowey w Ewángeliey.

P. Iákoż to rozumieß/ że záledwie bywáia odpußczone? O. Że iákoby niezwyczáyna rzecz/ y bárzo trudna/ że ktorzy w te grzechy wpadáią/ áby mogli bydź do prawdziwey skruchy ábo pokuty przywiedzieni.

P. Obiáśni to iákim przykładem lubo podobieństwem? O. Kiedy mowiemy/ że iáka chorobá zgołá nieuleczona/ tedy ſmy zwykli mowić/ iż ten chory zgołá nie może bydź vleczony: ále że pospolicie w tákiey chorobie ztrudná się kto przy zdrowiu zostoi.

P. Ktore sa grzechy do Niebá wołáiace? O. Ktore obrzydliwośćia swoia/ iawnie ludzkiey zobopolney miłośći prá-

wá gwałtu y łamia.

P. Wiele tákich? O. Cztery: Męzoboystwo dobrowolne: grzech Sodomski: Vćiśnienie vbogich / wdow / y śierot: Zápłáty robotnikom vkrzywdzenie.

P. Czemu twierdźiß / tákoby do niebá o pomstę wołáły? O. Ze tych grzechow niespráwiedliwość ták iest iásna / iż żadna miárą nie może bydź zátáiona. A do te° tákie grzechy / bárzo sro° częstokroć / iesżcze ná tym świećie Bog zwykł kárać.

P. Ktore názywáia grzechámi cudzemi? O. Ktorych sie wprawdzie kto inny dopuszcza / iednák ie nam rożnymi sposobámi przyczytáia.

P. Wiele tákich? O. Dźiewięć: 1. Rádźić grzechámi. 2. Roskázáć. 3. Przyzwolić. 4. Pobudźić

budzi. 5. Chwalić lubo pochlebowáć. 6. Zámilczeć występku cudzego. 7. Pobłażáć we złym. 8. Cudzey rzeczy vczestnictwo. 9. Obroná we złym drugiego.

P. Dosyćże ná tym człowiekowi Chrześciáńskiemu chronić się złego/ y grzechu się wárowáć? O. Niedosyć.

P. Coż tedy więcey powinien czynić? O. Oprocz vchrony grzechu/ powinien dobrze czynić/ y ćwiczyć się w cnotách.

ROZDZIAŁ XXX.

O Vczynkách dobrych.

PYtánie. Co ma dobrego Chrześciánin czynić?

Odpowiedź. Powinność práwego Chrześciániná/ iest żyć trzeźwie/ spráwiedliwie/ y pobożnie przed Bogiem y ludźmi.

P. Jákoż tego dokáże? O.

Ćwiczac ſie w vczynkách do-
brych.

P. Ják wielorákie ſa dobre
vczynki? O. Oſobliwie troiá-
kie: 1. Poſt. 2. Jálmużná lubo
miłoſierdzie. 3. Modlitwá.
Według náuki Ráphaelá An-
yołá: Dobrá ieſt prawi/ mo-
dlitwá z poſtem y z iálmużna.

P. Co zá pożytek z dobrych
vczynkow? O. Máia obietni-
ce y zapłáte ná niniejſzym y
przyſzłym żywocie.

P. Máiaż więcey pożytkow?
O. Zapewne máia; 1. Páná
Bogá vbłagáia. 2. Łáſke po-
mnażáia y záchowuia. 3. w po-
wołániu Chrześćiáńſkim vpe-
wniáia / y czynia doſkonáłe.

P. Iż ſie wyżey iuż o modli-
twie powiedziáło; teraz po-
wiedz co ieſt Poſt? O. Poſt
Kośćielny ieſt; wſtrzymáć ſie
pewnych

pewnych dni/ z roſkazánia iego od mieſcá/ á ná iednym ſkromnym pośiłku przeſtáwáć.

P. Czemu názywaß poſt kośćielny? O. Abowiem poſt włáśnie názwány/ mowiąc o wſtrzymywániu ſię od iedzi y napoiu/ troiáko ſię dzieli.

P. Iáko to? O. Ieſt bowiem poſt przyrodzony/ zowiemy go ná czczo: Ieſt też poſt przemożenia: y poſt kośćielny.

P. Co názywáią poſtem przyrodzonym? O. Wſtrzymánie ſię od wßelákiego pokármu y napoiu/ á táki potrzebny do przyięćia Ciáłá Páńſkiego: Mowiemy poſpolićie iákom rzekł/ ná czczo.

P. Iáki ieſt poſt według przemożenia? O. Wſtrzemięźliwość od iedze y pićia/ z pomiárkowániem/ ktory rozum

zdrowy / y dobre báczenie po- dáie.

P. Co ieſt Jáłmużná? O. Jeſt vczynek / gdy ſie czego komu z politowánia dla Bogá vdziela.

P. Ják wielodzielna ieſt iáłmużná? O. Dwoiáka: Ciele- ſna y Duchowna.

P. Czemu názywaſz Cieleſna? O. Iż ſie ku potátowániu nędze bliźniego cieleſney ściąga.

P. Czemu Duchowna názy- wáſz? O. Iż bliźniemu w nie- doſtátku duchownym będące- mu / rátunkiem duchownym dopomaga.

P. Wiele ieſt vczynkow mi- łoſiernych cieleſnych? O. Siedm.

P. Wypowiedz ie? O. Łá- knącego nákarmić. Prágnące- go nápoić. Nágiego przyo- dziáć.

dźić. Więźnie wykupowáć. Chore náwiedzáć. Pielgrzymy do domu przyimowáć. Vmárłe pochowáć.

P. Zkądże pierwße ßeść Kośćioł záwźiął? O. Z Ewángeliey świętey.

P. A śiodmy zkąd? O. Od świętego Tobiaßá / y Ráphaelá Anyołá.

P. Co też mowi Chrystus o tych vczynkach? O. Blogosłáwieni miłośierni / ábowiem oni miłośierdźia dostąpią.

P. Wiele iest vczynkow miłośiernych duchownych? O. Tákże śiedm. 1. Grzeßące nápominác. 2. Nieumieiętne náuczyć. 3. Powątpiewáiącym zdrową rádę dáć. 4. Modlić śie zá zdrowie bliźnie° ták duszne iáko y ćielesne. 5. Smutne ćießyć. 6. Krzywdy ćierpliwie znośić.

zpoćić. 7. Krzywdy odpuśćić.

P. Przytym ná co mamy pámiętáć? O. Ze tákaż miárą/ jáka będziem mierzyć/ y nam odmierzą.

P. Będąż tákie przyczyny/ ktore nas od vczynkow dobrych wymowią? O. Są: á te trojákie.

P. Powiedz pierwſzą? O. Gdy kto do tego przyść nie może/ ábo nie przemoże. Tym ſpoſobem on Łázarz w Ewángeliey/ żadnych vczynkow miłośiernych nie czynił.

P. Czemuż to? O. Ze ſam tego wſzytkiego potrzebował.

P. Jákoż tedy bez nich zbáwiony? O. Przez ćierpliwość.

P. Ktoż to ták ſporządził? O. Sam Pan Bog: tá bowiem tego wola ieſt/ áby bogáći przez vczynki miłośierne: á vbo-

vbodzy przez cierpliwość/ zbá-
wienia wiecznego dostąpili.

P. Co zá przyczyná drugich
vczynkow dobrych? O. Tákaż
własnie.

P. Wyłoż mi to iáśniey?
O. Kto nie ma z to náuki lubo
mądrości / nie powinien dru-
gich vczyć / áni im radźić.

P. Day drugą przyczynę?
O. Gdy kto Bogu / w stanie
tákim zacnieyszym y doskonál-
szym / á nie w tym potocznym/
vsługuie. Táki nie ma żadney
sposobności/ áni przemoże czy-
nić żadnych dobrych vczyn-
kow. Tákowi sa Zakonnicy/
pustelnicy / y im podobni.

P. Powiedz trzećią przyczy-
nę? O. Gdy się żaden nie
tráfia ták znácznie potrzebny/
coby iáłmużny potrzebował.

P. Czemuż to? O. Bosmy
nie

nie powinni opátrowáć / tylko te / co sobie rády dáć nie przemogą : y kto inny áni chce / áni może ie rátowáć.

P. Trzebaż tedy ná to pogodę vpátrowáć? O. W prawdzie doskonáłe miłosierdzie czásu powinności nie vpátruie / ále záwsze y wszytkim / iákożkolwiek przemoże dawáć / pomoc.

P. Ktory vczynek miłosierny káżdy czynić może? O. Z vczynkow miłosiernych duchownych czwarty : Modląc się ták zá żywe iáko y zmárłe. To by nauboższy y nachorszy może.

ROZDZIAŁ XXXI.

O inszych Cnotách: ośmiu Błogosłáwieństwách: y rádách świętey Ewángeliey.

PYtánie. Oprócz wzwyż pomienionych / znáyduią sie insze cnoty? O. Znáyduią: á ná troie podzielone: Ná przednie cnoty: Ná dáry y owoce Duchá świętego: y ná Błogosłáwieństwá / á rády Ewángeliey świętey.

P. Ktore by dź mienia Cnoty przednie? O. Ktore oprocz Wiáry / Nádzieie / y Miłośći / sa wszytkich Cnot źrzodłámi: y wszelki sposob żyćia przystoynego w sobie záwieráia.

R P. Wie-

P. Wiele tych / y ktore to sa? O. Cztery: Madrość / Sprawiedliwość / Wstrzemięźliwość / Męstwo.
P. Ktore nazywamy darami Ducha św. O. Ktore na Chrystusie / według świadectwa Proroka odpoczywały: y od niego na drugich spływała.
P. Wiele tych darow? O. Siedm.
P. Wylicz ie? O. Dar mądrości / Dar wyrozumienia / Dar porady / Dar umiejętności / Dar męstwa / Dar pobożności / Dar boiaźni Pańskiey.
P. Ktore nazywaia owocami Ducha św. O. Ktore pobożni ludzie / według Ducha żyiący / z siebie wydaia: y przez ktore Duchowni od miłośnikow ciała rozeznani bywaia.
P. Opowiedz owoce Ducha Swię

św. O. Miłość/ Wesele/ Po-
koy / Cierpliwość / Dobrotli-
wość / Dobroć / Nieskwápli-
wość/ Cichość / Wiárá / Skro-
mność / Wstrzemięźliwość/
Czystość.

O Błogosłáwieństwách E-wángeliey św.

PYtánie. Czemu te názywáią Błogosłáwieństwy Ewán-geliey.

Odpowiedź. Abowiem ktorzy świátowi zdáczą się nędznymi y nieszcześliwymi: tych święta Ewángelia ogłasza błogo-słáwione y náder szcześliwe.

P. Wiele tákich błogosłá-wieństw? O. Ośmioro.

P. Powiedz pierwsze ? O. Błogosłáwieni vbodzy Du-chem/ ábowiem ich iest Krole-stwo niebieskie.

P. O ktorych ſie to rozumie? O. O tych ktorzy doczeſnymi rzeczámi dla Bogá dobrowolnie pogárdzáją.

P. Powiedz wtore? O. Błogoſłáwieni cichy: ábowiem oni odziedzicą ziemię.

P. O ktorych to rozumieß? O. O tych ktorzy kàżdemu vſtępuią / áni ſie ſprzećiwiáią tym / co ſie nád nie przenoſzą / lubo nimi pogárdzáją.

P. Powiedz trzećie? O. Błogoſłáwieni / ktorzy ſą ſmutni / ábowiem oni będą poćießeni.

P. O czym ſie to rozumie? O. O tych co nie czuią / áni dybią ná márnośći y roſkoßy świátá: á ráczey z ſercá pokutuią / grzechy opłákuią.

P. Powiedz czwarte? O. Błogoſłáwieni / ktorzy łákną y prá-

y prágną spráwiedliwośći: á-
bowiem oni będą násyceni.
P. Iáko się to rozumie? O.
Że te wszytkie rzeczy wiecznie
wykonáć potrzebá / ktorychmy
powinni/ ták z obowiąsku sprá-
wiedliwośći/ iáko y z miłośći.
P. Powiedz piąte? O. Bło-
gosłáwieni miłośierni: ábo-
wiem oni miłośierdźia do-
stąpią.
P. Powiedz szoste? O. Bło-
gosłáwieni czystego sercá: á-
bowiem oni Bogá oglądáią.
P. Co tu chce mowić? O.
Że oni Bogá w przyszłym ży-
wocie y chwale oglądáią. A
w tym ninieyszym przez tásk
zważánia y nabożnego rozmy-
ślánia poznáią go.
P. Powiedz siodme? O.
Błogosłáwieni pokoy czynią-
cy: ábowiem synámi Bożymi

będą názwáni.

P. Jáko ſie to ma rozumieć? O. Abowiem oni ſą błogosłáwieni / ktorzy przydawſzy zámyſły do miłości doſkonáley; wſzytko do Bogá ſtoſuią: á rząd duſzny w ſobie vſpokoią. Tym ſpoſobem iáko ſynowie Boży / będą Swięći doſkonáłymi / y podobni Oycu ſwemu.

P. Powiedz oſmą? O. Błogosłáwieni / ktorzy ćierpią prześládowánie dla ſpráwiedliwośći / ábowiem ich ieſt Krolestwo niebieſkie.

P. Co ſię przez to znáć dáie? O. Jáwny nam znák podáią ku rozeznániu / ieśliż kto do doſkonáłośći przyſzedł.

P. Co táki zą znák? O. Niezbożnych ludzi prześládowánia ochotnie ćierpieć.

P. Wyłoż to podobieńſtwem

cáłym? O. Jáko złoto w ogniu / ták spráwiedliwy w vćiśkách y w prześládowániu bywa poznány.

O Rádách Ewángeliey św.

PYtánie. Co rozumiesz o rádach Ewángeliey?

Odpowiedź. Są one nie zgołá do zbáwienia potrzebne; ieodnák ktorzy się ich trzymáią / bárdzo pochopne y vżyteczne z rády Chrystusowey.

P. Wiele ich iest? O. Osobliwie trzy.

P. Wylicz ie? O. Vbostwo dobrowolne: Czystość wieczna: y zupełnie doskonáłe posłuszeństwo / ktore dla Bogá zakonnemu człowiekowi bywa wyrządzáne.

P. Ná czym záwisłá rádá dobrowolnego vbostwá? O.

Aby niczego własnego człowiek nie miał.

P. Jáko to rozumiesz? O. To iest / áby człowiek wszytko co ma ná vbogie podźielił: ábo wiec oddał ná spolny żywot / sobie nic nie zostawuiac.

P. Czemu mowisz ná spolne pożywienie? O. Bo to zárowno iákoby miedzy vbogie rozszáfowáł.

P. Zkad tá rádá? O. Od sámego Chrystusá IEzusá.

P. Jákoż nam ią podał? O. Nie tylko słowy / ále przykłádem / y sámym vczynkiem.

P. Kto sie tey rády po Chrystusie chwycił? O. Swieci Apostołowie.

P. Ktorzy iesżcze? O. Y wszyscy wierni Chrystusowi / ktorzy w Ieruzalem mieszkáli / ná poczatku Kośćiołá iego.

P. Ktorzy ieszcze idą zá tą rádą? O. Wszyscy Zakonnicy/ ktorzy się ślubámi vbostwá dobrowolnego obowiezuią.

P. Ná czym tá rádá wieczney czystośći należy? O. Aby kto nie tylko od grzechu ćielesnego/ ále się też y w małżeństwie żyć nie poważał.

P. Kto tę rádę podał? O. Chrystus słowem y przykłádem swoim.

P. Kto naprzod tey rády wsłuchał? O. Pánna Náświętsza/ święty Jan Chrzćićiel/ y wszyscy Apostołowie/ ktorzy ná stan Apostolski/ od Chrystusá wezwáni.

P. Kto nád to idzie zá tą rádą? O. Wszyscy Zakonnicy ślubem obowiązáni: y wszyscy Duchowni ná stan Kápłáński powołáni.

P. Ná

P. Ná czym rádá posłußeńſtwá záwiſá? O. W wyrzeczeniu zupełnym woley ſwoiey.

P. Jáko ſię w Ewángeliey miánuie? O. Wyrzeczenie ſie ſiebie ſámego.

P. Jáko ießcze? O. Poddáwánie ſiebie ſámego ná wolą ſtárßego / w tym wßyſtkim co nie ieſt Bogu przećiwnego.

P. Kto nam to porádźił? O. Zbáwićiel świátá, słowem y przykłádem ſwoim: gdy Bogu Oycu niebieſkiemu we wßyſtkim był áż do śmierci krzyżowey posłußny.

P. Komu nád to był posłußny y poddány? O. Był poddány Mátce ſwoiey, y Jozefowi.

P. Czemu Jozefowi świętemu? O. Iż był oblubieńcem Máryi tego Pánny / y Oycem mniemánym.

P. Cze-

P. Czemu tá rádá tylko troiáka? O. Że te głowne rády wielkie pomocne ná oddalenie przeszkod dostąpienia doskonáłośći.

P. Ná czym záwiſtá doskonáłość? O. Ná miłośći.

P. Wiele máią te rády przeszkod? O. Máią troiákie: 1. Miłość bogactw / tá śię przez vbostwo znośi. 2. Miłość rozkoszy ćiáłá / tá czystość wykorzenia. 3 Miłość wielmożnośći / honorow y godnośći / to wszytko wniwecz posłuszeństwo obráca.

P. Iák wielodźielne dobrá od Bogá człowiekowi podźielne? O. Ná troie: ma bowiem duszę / ćiáło / y rzeczy doczesne.

P. Coż czyni człowiek zá rádą Ewángeliey? O. Przez vbostwo rzeczy doczesne Bogu ofiáruie: przez czystość ćiáło: przez

przez trzecia ráde/ Bogu dußę.

P. Coż záтym idzie? O. Człowiek te trojáká ráde wykonywáiąc/ z własney siły / przyiemna Bogu ofiáre ofiáruie.

P. Coż potym? O. Do doſkonáłości miłości Chrześcijáńſkiey / ile vłomność w tym żywocie dopußcza / ſposabia ſie człowiek.

ROZDZIAŁ XXXII.

O Czterech rzeczách oſtátnich.

PYtánie. Zámierátąc te kśiążeczke / poday mi ſpoſob y náuke ná vchronie grzechow? O. Mowi Mędrzec: Pomniy ná rzeczy oſtátnie / á ná wieki nie zgrzeßyß.

P. Wiele rzeczy oſtátnich? O. Cztery: Smierć / Sąd/ Piekło / Chwałá niebieſká.

P. Czeo

P. Czemu te rzeczy człowie- cze ostátnie názywáią? O. Iż śmierć iest koniec żywotá o- státni ná świećie. Sąd tákże iest ostátni po wszytkich są- dách; od ktore° niemász wiecey appellácyey. Nuż piekło iest náostátnieysze ze wszego złego/ ktore potepionym zgotowáne.

P. Iák długo trwáć będzie? O. Ná wieki nigdy nieskończo- ne; bez żadney ochłody áni odpoczynku. Krolestwo tákże nie- bieskie iest ostátnie/ dla wier- nych á spráwiedliwych sług y przyiaćiol Bożych/ od początku świátá zgotowáne bez końcá.

P. Możeszże mi iákie podáć sposoby/ ktoremi bym sie ná częste vważánie tych rzeczy o- státnich pobudzał: á zátym według słow Medrcá/ nigdy nie grzeszył. O. O to nie trud- no.

P. Powiedz napirzod niećo o śmierći? O. Co ſie tycze śmierći / możeſz oſobliwie cztery punkta vważáć. 1. Że śmierć ták dálece pewna / że iey żaden z ludźi iákiegożkolwiek ſtanu ieſt / vyść nie może. 2. Godźiná záśie śmierći żadney nie ma pewnośći. 3. Przy śmierći wſzytkie zámyſły przeſzłego żywotá koniec ſwoy wezmą.

P. Czegoż ná ten czás doznamy? O. Odkryie ſie iáśnie obłudá y oſzukánie świátá.

P. Powiedz punkt czwarty? O. Ná ten czás dáremnie żáłowáć będźie / że ták wiele dobrego mogąc vczynić / opuſzczał / á wiele złego ſie dopuſzczał.

P. Coż zá tym idźie? O. Vznáć iáko ſzalenie ſą głupi / ktorzy ſie po vważáią tego / czego zápewne potym bárdzo będą żáłowáć.

P. Po

P. Powiedz mi też zá iedną drogą z kilką punktow ná vwagę ostátniego sądu Bożego? O. Tákże gtery vpátruie: Naprzod że sąd bedźie o wielkich y vważnych rzeczách: to iest/ o nawyższym dobrze/ lubo o nagorszym złym. Wtory/ ten sąd nawyższy Sędzia odpráwowáć bedźie/ ktory wszytkiego nader wiádomy: y ktoremu sprzećiwić sie nie może.

P. Iáko to rozumiesz? O. Abowiem sie go żaden z ludźi nie vchroni.

Trzećí/ że ten sąd przed wszytkim świátem/ y przy obecnośći wszytkich ludźi bedźie sie odpráwiał. Czwarty punkt: Nie bedźie żadney nádźieie/ ná vchronę sądu/ ábo exekucyey Boskiey spráwiedliwośći.

O Piekle.

PYtánie. Powiedz mi też co o Piekle? O. Pomyśl / że Piekło ieſt ſzerokie / długie / wyſokie / głębokie.

P. Czemu piekło ieſt ſzerokie? O. Iż wſzytkie karánia y męki w ſobie záwiera / iákiekolwiek ſobie człowiek pomyślić może.

P. Czemu długie? O. Że tę wſzytkie męki ná wieki trwáią.

P. Czemu wyſokie? O. Iż tákie męki zbytnie boleſne / y że wſzech nawiękſze.

P. Czemu piekło ieſt głębokie? O. Iż ieſt wierutna káżnia / bez żadney pociechy / przyſády.

O Kroleſtwie niebieſkim.

PYtánie. Powiedz mi też co o Kroleſtwie niebieſkim. O. Krolé-

Krolestwo niebieſkie ieſt tez ſzerokie.

P. Czemu? O. Abowiem wſzytkie dobre rádośći w ſobie záwiera: Nie tylko kto ná iákie pomyślić może/ ále y nád pomyślone/ náwet y żadáne.

P. Czemu krolestwo niebieſkie długie? O. Że te wſzytkie dobrá y rádośći ná wieki trwáią.

P. Czemu wyſokie? O. Iż te dobrá ſą nawyżſze y nazacnieyſze.

P. Czemu głębokie? O. Iż dobrá niebieſkie ſzczerze ſą dobre/ bez przyſády złey iákiey rzeczy.

P. Co tu teſzcze ná to vważáć możemy? O. Że dobrá niniey ſze żádne z tych pomienionych właſnośći nie máią.

P. Czemuż to? O. Abowiem dobr świátá te° omále: krotko trwáią: podle ſą/ á fráſunkow

y vtrapienia pełne.

P. Co zá tym? O. Ztąd śię pokázáć może / że ći prawdźiwie rozumu postrądáli / lubo rácżey száleią: ktorzy dla miłośći rzecży ziemskich y docżesnych / ábo z boiáźni nikczemnych vćiskow / pomiatáią y gárdzą dobrámi nieodmiennemi wiecżney szczęśliwośći / rácżey sobie obieráiąc / y chcąc bydź przyszłey nędze vtrapienia / ániżeli chwały wiecżney vczestnikámi / cżego nas Chryste JEzu záwáruy: ktory z Bogiem Oycem / y z Duchem świętym żyieß y krolujeß ná wieki wiekow / Amen.

KONIEC.

BIBLIOT. UNIV. WRATISLAVIENSIS

Ná Cześć y chwa-
łę Bogá w Troycy
iedynego : y zbu-
dowánie bli-
źniego.

Biblioteka Jagiellońska
stdr0018111